



Jerzy Wydro, komornik:
Kiedy startowałem
w zawodzie,
w całej Polsce
było 480 kancelarii
komorniczych.
Teraz jest mowa,
że ma ich być 2 tys.

str. 9

nowiny jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 14 (2806) Rok 55, 2 kwietnia 2013 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Parcie na szkło, czyli...

str. 20-21



Domykanie Pucharu Świata w Jakuszycach

str. 19

Zerówkowicze bez świetlicy

str. 14

Kogo i dlaczego zgorszył pogrzeb?

str. 3

www.komislombard.pl
Lombard
7 DNI W TYGODNIU
9.00-21.00
al. Jana Pawła II 24
tel. 666-017-712
pasaż KAUFAND


Wiosna w skórze !
www.quality.sklep.pl
ul. Widłowa 1 - Jel. Góra, tel. 513 966 229

Stuknęło nam 55 lat

55 lat to naprawdę dobry wiek. Tyle właśnie stuknęło „Nowinom Jeleniogórskich”. Na początku kwietnia 1958 ukazał się pierwszy numer „Nowin Jeleniogórskich”, z pamiętnym kotkiem na okładce. Z tej okazji nie wyprawiamy żadnej hucznej fety. Wychodzimy z założenia, że zwyczajowo na urodzinach u jubilata, to głównie on się dobrze bawi, reszta ukradkiem zerka na zegarki, w oczekiwaniu na zakończenie uroczystości. Nie będziemy więc zamęczać naszych czytelników dykteryjkami o tym, jak to kiedyś było, jak się pracowało, którzy z dziennikarzy byli najbardziej rozrywkowi i jakie wpadki się nam przytrafiły.

55 lat to jest jednak kawał historii, możemy tylko mieć satysfakcję, że pismo z takimi tradycjami ciągle utrzymuje się na rynku. Niezależnie od tego, czy funkcjonowało w okresie politycznej stabilizacji, czy też dziejowych przełomów, gospodarczej prosperity czy też kryzysu. Nie ulega jednak wątpliwości, że to okres ostatnich lat jest czasem, kiedy pisma takie jak my stanęły przed najtrudniejszymi wyzwaniami. Wbrew pozorom to nie polityka i układy personalne zagroziły małym wydawnictwom, ale przemiany technologiczne i cywilizacyjne. Inaczej kształtują się przyzwyczajenia czytelnicze, inne są oczekiwania w stosunku do lokalnych mediów. Stawiać dziś czoło

rzeczywistości, to nie tylko utrzymywać status quo, ale również zdobywać rynek, wprowadzać nowe pomysły w życie, proponować odbiorcom nowe treści.

Od paru miesięcy funkcjonuje Fundacja Nowin Jeleniogórskich, która już w niedługim czasie winna być rozpoznawalna jako nowa wartość w naszym regionie. Kilka projektów mamy już prawie gotowych, pracujemy nad nowymi. Zakres działalności fundacji może wyjść daleko poza ramy tradycyjnie pojmowanego tygodnika czy portalu internetowego. Na szczególży jest jeszcze za wcześniej, ale mamy nadzieję, że w najbliższych miesiącach mile Państwa zaskoczmy.

Dziś jest ten dzień, kiedy możemy podziękować naszym czytelnikom, że są razem z nami. Kilka pokoleń wychowywało się i wzrastało razem z Nowinami, tak jak kilka pokoleń dziennikarzy i pracowników redakcji tworzyło historię naszego tygodnika. My, którzy pracujemy tu obecnie, za chwilę możemy być w zupełnie innym miejscu i innym punkcie naszego życia. Naszym czytelnikom życzymy, by niezależnie od tego, „Nowiny Jeleniogórskie” towarzyszyły ich życiu przynajmniej jeszcze kolejnych 55 lat.

Andrzej Buda
buda@nj24.pl



D. ANTOSIK

GALA SREBRNYCH KLUCZYKÓW „Nowin Jeleniogórskich”



**SPEKTAKL
TEATRU NASZEGO**

z Michałowic

scenariusz i reżyseria
Jadwiga Kuta

„Zagrać siebie”

5 kwietnia, piątek, godz. 19.00 Sala Widowiskowa Jeleniogórskiego Centrum Kultury
bilety: 50 zł - do nabycia w sekretariacie JCK przy ul. Bankowej oraz na www.jck.pl w zakładce „bilety”



„NOWINY JELENIÓGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”. Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Danuta Szwajkiewicz (sekretarz redakcji, korekta), Robert Zapora. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Ilona Obłoz, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75-26-913 (fax), 64-24-420; sekretarz redakcji i korekta: tel./fax 64-24-420, publicyści - 64-24-889, 64-24-485, księgowość - 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75-24-781, dział marketingu: 64-24-420, tel./fax 64-24-480, skład komputerowy: 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 78-1090-1997-0000-0005-2800-0248 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Skąd zgorszenie?

Proboszcz parafii Kotliska odmówił rodzinie zmarłego mieszkańca Niwnic (to ta sama parafia) wprowadzenia ciała do kościoła i mszy pogrzebowej. Żałobna ceremonia sprowadziła się do krótkiej modlitwy nad grobem. Rodzina, także spora część mieszkańców ma żal do księdza, bo ich zdaniem zmarły nie zasłużył na takie potraktowanie

Czym zasłużył?

Do redakcji przyszedł e-mail (usunąłem fragmenty pozwalające zidentyfikować nadawcę):

„NIWNICE - POGRZEB NA ŚMIETNIKU.

Bardzo proszę o nagłośnienie tej sprawy, tak nie może być, to niegodne, żeby tak odprawić pogrzeb.

W czwartek 21.03.2013 r. w Niwnicach odbył się pogrzeb. Ksiądz z parafii Niwnice i Kotliska, nie przyjął zmarłego do kościoła, nie odprawił mszy św., rodzina nie miała gdzie się pożegnać ze zmarłym. Firma pogrzebowa z Gryfowa posłała nam na rękę i otworzyła trumnę koło cmentarza przy śmietnikach. Ksiądz się tym tłumaczy, że „przez ostatnie trzy lata zmarły nie brał udziału we mszach św., dodam że zmarły zachorował w 2010r., miał stany przedzawałowe, udar. Nikt na wsi nie powie o nim złego słowa, można pytać wszystkich.

Nie pomogły prośby i błagania ksiądz był nieugięty. Tłumaczyliśmy, że we wcześniejszych latach był kościelnym, służył Panu Bogu, ludziom i kościołowi. Również był stolarzem wielokrotnie robił różne rzeczy do kościoła ławki, poręcze, schodki. Ale i to nie pomogło, powiedział że tyle co może zrobić, to przyjść na cmentarz o 13.58 i pogrzebać zmarłego, a we wtorek 26.03 odprawi mszę. To jest hańba. Rodzina, znajomi byli bardzo oburzeni na księdza padali pod jego adresem wyzwiska a on BEZCZELNIE SIĘ ŚMIAŁ nam w oczy. Wierni krzyczeli że chcą przyjąć komunie i pożegnać godnie dziadka a on się śmiał. Później okręcił się i odszedł. (...) Bardzo nas to boli bo zmarły był bardzo dobrym człowiekiem. PROSIMY O REPORTAŻ”.

W Niwnicach pytam napotkanych przypadkowo ludzi o ich opinie w tej sprawie. To tylko pięć osób, więc żadna reprezentatywna grupa, ale dość jednomyślna w swej ocenie.

Tylko jedna kobieta podziela pogląd księdza, że zmarły nie zasłużył na katolicki pochówek. - Ksiądz proboszcz jest mądrym człowiekiem, a to ludziom się w głowach przewraca. Dobrze zrobił, bo ja zmarłego przed śmiercią w kościele nie widywałam. Na parafię też nie chodziłam, a jeszcze na Kościół wyzywałam - oceniała kobieta.

Pozostali rozmówcy - wszyscy znali zmarłego - uważają, że decyzja księdza była niesprawiedliwa i krzywdząca. - Dopóki tylko mógł, wspierał kościół na wszelkie

mówić o tym, co się zdarzyło kilka dni wcześniej. - Nic nie powiem na księdza. Tak zdecydował - widać uznał, że tak trzeba, nie ma już do czego wracać.

Ale gdy pytam, czy nie ma żalu, starsza pani się rozkleja. - Przez całe moje długie życie nic mnie tak nie skrzywdziło, nie było tak niesprawiedliwe jak odmowa pogrzebu mężowi.

I opowiada o całej stolarskiej pracy, jaką mąż wykonał dla miejscowego kościoła („kościelnym to nie był, ale pomagał jak

O przebiegu pogrzebu opowiadają inni członkowie rodziny, osobliwie - wyłącznie ci, którzy nie mieszkają w parafii Kotliska. A ceremonia dla wielu miała gorszący przebieg.

- W Niwnicach nie ma kaplicy, ani domu pogrzebowego, a wielu bliskich nie pożegnało się ze zmarłym. Firma pogrzebowa uchyliła wieka trumny przed bramą cmentarza, zegnaliśmy bliską nam osobę obok śmierzących śmietników. Czy to było godne? Czy ksiądz nie mógł zgodzić się

nie szukajcie taniej sensacji”, na przemian z odniesieniami do skierowanego do dziennikarzy wystąpienia papieża Franciszka. Potem jeszcze słyszę zapowiedzi, że o naszym (redakcji i moim) postępowaniu poinformuje wiernych podczas niedzielnej kazania, że obrażający go uczestnicy pogrzebu mogą się spodziewać pozwów sądowych, że nie pożałuje także środków na pozwanie redakcji.

Z tych prób i gróźb udaje się też wyłowić, że ludzie nie znają prawa kanonicznego i że cztery

osoby z rodziny zmarłego podczas załatwiania formalności pogrzebowych zgodziły się na taki właśnie pochówek (rodzina zaprzecza, by to miało miejsce). Także opinię, że nieuczestniczenie we mszy odbiera prawo do katolickiego pochówku. Proboszcz, choć początkowo nie chce, na koniec rozmowy mówi, że może się spotkać. Ale w towarzystwie parafian (ewentualnie rady parafialnej) i nie wcześniej niż za trzy tygodnie. Nawet wieloletniemu pracownikowi, a potem wyjazd uniemożliwić miał spotkanie.

Proboszcz niemający czasu na spotkanie znalazł go jednak, by niepokoić osoby, które rzekomo zgłosiły gazetce swoje niezadowolenie. Informuje mnie o tym rodzina. Padło i na bliskich zmarłego, i na mirskiego piekarza rozwożącego w Niwnicach chleb; jednak w znanych mi przypadkach akurat na osoby, których na oczy nie widziałem i z którymi nie rozmawiałem.



Okoliczności ostatniego pożegnania zmarłego - na parkingu przed cmentarzem obok pojemników na śmieci - wstrząsnęły większością znajomych i bliskich.

sposoby. Naprawdę mocno się udzielał - słyszę opinię. I usprawiedliwienie za ostatnie lata: - Gdy ktoś jest tak ciężko chory, ma prawo nie uczestniczyć w mszach.

Przy okazji słyszę, że to nie pierwsza taka sytuacja w parafii, choć ksiądz nie zawsze jest konsekwentny. „Gdy zmarł P. Z., nie było przeszkód dla ceremonialnego pogrzebu, choć ten akurat zmarły chyba nigdy w dorosłym życiu kościoła nie odwiedził. Ciekawe, w czym był lepszy od pana Piotra - zastanawiała się rozmówczyni.

Gorszące ostatnie pożegnanie

Jestem u żony zmarłego pana Piotra. 86-letnia kobieta nie chce

tylko mógł”), o noszonych przez niego na procesjach chorągwiach i feretronach, o wychowanej w wierze szóstce dzieci i o chorobie, która przerwała więź z Kościołem ale tylko tę ceremonialną, bo nie duchową. „Mąż do ostatnich dni słuchał mszy w radio, modlił się żarliwie, a do kościoła chodzić po prostu nie mógł, choroba nie pozwalała. Był po wylewie, ciągle w pampersie, tracił równowagę, czasami przytomność. Na dwór, trochę na ulicę, wychodził tylko pod moim okiem.

Może ksiądz by to wszystko inaczej ocenił, gdyby był u nich na ostatniej kolędzie. „Mężowi bardzo zależało, stał przy drodze, czekając na księdza, ale proboszcz tylko przejechał obok do następnego domu. Mąż poczłapał w tamtą stronę, czekał aż ksiądz skończy wizytę, lecz nie udało mu się go zaprosić do naszego domu. Usłyszał, że nie daliśmy zaproszenia. Sama częściej jestem na niedzielnej mszy w Lwówku albo w parafiach u dzieci niż w Niwnicach, Nic nie wiedziałam, że takie nowe zasady panują.”

na wprowadzenie zmarłego choćby do kruchty, aby można go było pożegnać?

- Potem, bez księdza, w kondukcje poszliśmy na miejsce grzebania. Pojawił się tak jak mówił, dokładnie o 13:58 i tylko zaintonował modlitwę po długim milczeniu. Żałobnicy w końcu nie wytrzymali i zrobiło się bardzo nieprzyjemnie, padło trochę wyzwisk, ludzie mieli pretensję, że nie mogą przyjąć sakramentów. Ale chyba nie zrobiło to na księdzu wrażenia, cały czas się ironicznie uśmiechał i to było w tym wszystkim najbardziej przykre.

Papieżem, prośbą i gróźbą

Z proboszczem parafii Kotliska rozmawiam telefonicznie. Ale choć rozmowa jest długa (prawie 15 minut), niewiele wnosi do sprawy.

Liczyłem, że ksiądz spróbuje umotywować swoją decyzję, wyjaśnić - przede wszystkim wątpliwości w jej słuszność parafianom - wszystkie okoliczności. Zamiast tego słyszę wielokrotnie powtarzane: „proszę, zostawcie nas w spokoju, to nasze sprawy,

Kościół o pogrzebach

Regulacje kościelne dotyczące grzebania zmarłych zawarte są w prawie kanonicznym. Stosowne kanony w sposób jednoznaczny mówią, że pogrzeb katolickiego pozbawieni są apostości, heretycy i schizmatycy oraz osoby poddane kremacji z motywów przeciwnych wierze (a i to z zastrzeżeniem, że przed śmiercią nie dali żadnych oznak pokuty).

Te kanony oczywiście nie dotyczą zmarłego mieszkańca Niwnic. Jest jeszcze jeden kanon, mówiący, że pogrzeb katolickiego powinni być pozbawieni „inni jawni grzesznicy, którym nie można przyznać pogrzebu bez publicznego zgorszenia wiernych”.

Czy nieuczestniczenie w niedzielnej mszy to taki właśnie przypadek? Nawet kapłani na katolickich forach internetowych toczą w tej sprawie zażarte dyskusje, zastanawiając się, co niesie większe zgorszenie. W Niwnicach ceremonialny pogrzeb pana Piotra pewnie nie zgorszyłby nikogo. Pożegnanie przy pojemnikach na śmieci, wyzywanie księdza przy grobie miało gorszący charakter.

Marek Lis

REKLAMA I PROMOCJA

PLUS **KÄRCHER**

JELEŃ GÓRA, ul. W. Pola 8

-urządzenia czyszczące
-środki czyszczące
-części zamienne

tel. 75 751 80 10
tel. 601 44 30 33

SPRZEDAŻ - SERWIS - DORADZTWO

W minioną środę przy redakcyjnych telefonach dyżurował naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Miasta w Jeleniej Górze Paweł Domagała

Oszczędności na stypendiach sportowych

Zasady i tryb przyznawania przez prezydenta miasta stypendiów oraz nagród za wysokie (medalowe) wyniki sportowe, a także nabór i struktura oddziałów sportowych w jeleniogórskich szkołach trzech typów były głównym tematem zainteresowania naszych czytelników.

Choć w minionych tygodniach najgłośniejsza i szokująca w piłkarskim środowisku okazała się sprawa odebrania stypendiów (po 500 złotych) osiemnastu zawodnikom MKS-u Karkonosze z IV ligi dolnośląskiej, spodziewanego sporego telefonicznego odzewu zainteresowanych futbolistów, kibiców i klubowych działaczy nie zanotowaliśmy. Jak wyjaśnił redakcyjny gość, zmianie w mieście uległa polityka stypendialna. Miasta nie stać na stypendia dla wszystkich drużyn. Teraz na finansowe wsparcie nadal mogą liczyć tylko zawodniczkę i zawodnicy gier zespołowych z drużyn ekstraklasy, I i II ligi oraz najlepsi w konkurencjach indywidualnych. Podobnie jak piłkarze biało-niebieskich na pieniądze z miejskiej kasy nie mogą liczyć futbolistki AP KS „Orlika” z III ligi czy czwartoligowi siatkarze KS-u Jelenia Góra. W rundzie wiosennej na sportowcach z Karkonoszy miasto zaoszczędzi 36 tysięcy złotych. To niewielka kwota. Trzeba jednak ujawnić, że w budżecie UM na 2013 rok na stypendia przeznaczono 450 tysięcy złotych.

Jak wynika z danych Wydziału Edukacji i Sportu, rok temu 196 zawodnikom z siedemnastu klubów

w formie stypendiów wypłacono 603 507 złotych. Dlaczego różnica aż ponad 153 tysięcy? - Bo dopadł nas kryzys, sytuacja jest trudna i na wszystkim trzeba oszczędzać - skomentował naczelnik Paweł Domagała.

Jakie są kwoty miesięcznych stypendiów przyznawanych na okres od jednego do sześciu miesięcy i kto aktualnie je otrzymuje? - pytali czytelnicy „NJ”. Czternaście piłkarek ręcznych z KPR-u z Superligi kobiet dostaje na konto najwięcej, po tysiąc złotych brutto każda. Drugoligowi koszykarze KS Sudety (razem 12 zawodników) odbierają po 600 złotych. Drugoligowe koszykarki MKS MOS Karkonosze i KS „Wichos” (po 12 osób) z najniższej w kraju klasy rozgrywkowej kobiet mają przyznane miesięcznie po 500 złotych. Wnioski o stypendium klubowe władze składają dwa razy w roku. Nie wszyscy wiedzą, że nie ma ograniczeń wiekowych, dolnych i górnych. Jednym ze stypendystów jest mistrz świata weteranów w zapasach Mirosław Wieczorkiewicz (czwarty jego tytuł z rzędu). Medaliści dyscyplin indywidualnych pobierają stypendia kwotowo wyższe niż dawniej. Mistrz Polski seniorów otrzymuje 700 złotych brutto, mistrz kraju juniorów 600 złotych.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej nr 18(IV) z 28 grudnia 2010 roku stypendia sportowe przyznaje prezydent miasta Jeleniej Góry. Według zapisu z paragrafu 9.1 to on pozbawia lub wstrzymuje stypendia sportowe z własnej inicjatywy lub na uzasadniony wniosek klubu.



Od trzech lat w jeleniogórskich szkołach funkcjonują klasy sportowe. W programie szkolenia preferowane są wiodące w mieście dyscypliny sportowe. Do 30 kwietnia br. potrwa rekrutacja do siedmiu szkół podstawowych do oddziałów, w których w roku szkolnym 2013/2014 chłopcy i dziewczęta będą trenować koszykówkę, piłkę ręczną, piłkę nożną, lekką atletykę i sporty zimowe. Wcześniej zaplanowano testy sprawności. Umiejętności w wyżej wymienionych dyscyplinach młodzież może rozwijać w klasach sportowych pięciu szkół gimnazjalnych. Dopiero od sezonu 2016/2017 w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych zostaną utworzone klasy koszykówki oraz piłki ręcznej dziewcząt i chłopców.

Henryk Stobiecki

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 12
Gościem naszej redakcji
będzie rzecznik praw konsumenta w Jeleniej Górze,
Jadwiga
Reder-Sadowska,
która odpowie na Państwa pytania, wątpliwości, doradzi w sprawach konsumenckich.
75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 605 533 855
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	redakcja	- 75 642 44 20
powiat lubański	- 606 665 454		

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

W Kowarach woda i ścieki z wysokimi dopłatami

Dopłaty do wody w Kowarach - postanowili radni - zostaną na niezmienionym poziomie, tj. 9,24 zł do metra sześciennego. Burmistrz chciał je zmniejszyć o 3,61 zł (za 1 m sześć), ale to nie przeszło. - Za kilka tygodni będziemy mieli wielkie kłopoty z budżetem - mówi Mirosław Górecki.

- Kiedy przygotowywaliśmy budżet, jeszcze w tamtym roku przewidzieliśmy kwotę 1,7 mln zł na dopłaty, tj. tyle, ile wynosi podatek od nieruchomości płacony przez KSWiK. To kwota, która nie pozwala na dopłaty na ustalonym przez radnych poziomie. Aby dopłacać 9,24 zł/m sześć, musimy znaleźć w budżecie 2,6 mln zł - mówi Mirosław Górecki. Z wyższymi dopłatami kowarzanie płacą 15 zł za m sześć. Ścieków i wody, w wersji z dopłatą mniejszą paciliby 18,61 zł.

7 radnych, którzy przegłosowali ostatnio większe dopłaty do ścieków i wody, tłumaczyło swoją decyzję troską o dobro mieszkańców. - To jest raczej pograżanie mieszkańców. Do wody musimy dopłacać miesięcznie około 100 tys. zł, ponadto co wpływa do kasy miasta z podatku od nieruchomości z KSWiK - ubolewa burmistrz.

REKLAMA I PROMOCJA

Burmistrz Miasta Kowary
informuje,

że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni, został wywieszony
wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 24/2013 z dnia 14.03.2013r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Sąsiedzkie poznawanie

Młodzi Dolnoślązacy i Czesi z Pelhřimova przebywający przez tydzień w Ośrodku Szkolenia i Wychowania OHP w Mysłakowicach poznawali się, swoje kultury i środowiska. Wszystko w wymianie młodzieży, w ramach projektu "Młodzi i aktywni w regionie." Przedsięwzięcie współfinansuje Komisja Europejska.

Na pomysł wpadli młodzi ludzie z jeleniogórskiego Środowiskowego Hufca Pracy, a merytorycznie wsparli ich specjaliści z Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Jeleniej Górze.

wystawa oraz publikacje związane z projektem.

Ważnym elementem wymiany było poznanie kultury sąsiada: uczestnicy w praktyce mogli się przekonać, co ich dzieli, a co łączy. Podczas międzynarodowego wieczoru smakowali przygotowane przez siebie, nieznane drugiej stronie potrawy. Nic jednak nie łączy tak, jak wspólna zabawa: mimo zaskakująco długiej zimy nadarzyła się okazja do spędzenia wieczoru przy ognisku, a - planowane jako wiosenne - piesze wędrówki



Ich partnerem jest organizacja pozarządowa HODINA H z Pelhřimova w Czechach.

Program obejmuje podróże po Dolnym Śląsku, mobilizujące młodzież do aktywnego poznawania swojego otoczenia; uczestnicy zwiedzili m.in. Kowary, Karpacz i Jelenią Górę. W efekcie powstała

zamieniły się w naukę jazdy na łyżwach. Cyrkowe warsztaty umocniły młodzież w przekonaniu, że chęci i zaangażowanie przynoszą widoczne efekty: już w ciągu jednego popołudnia udało się uczestnikom zgłębić tajniki cyrkowej animacji i wykonać efektywne cyrkowe sztuczki.

(mal)

REKLAMA I PROMOCJA

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kottliny Jeleniogórskiej

Jelenia Góra 11.01.2013 r.

1%

Szanowni Państwo!

Z przyjemnością informujemy, że w 2012 r. wiele osób przekazało 1% podatku na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kottliny Jeleniogórskiej. Za pieniądze zebrane tą drogą zakupiliśmy aparat endoskopowy, który pozwolił na dalszy rozwój małoinwazyjnego leczenia schorzeń dróg żołądkowych i trzustki.

Jak wiadomo, również i w tym roku istnieje możliwość wpłaty 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego, jaką jest również nasze Stowarzyszenie. Za zgromadzone w bieżącym roku środki finansowe chcielibyśmy zakupić dalsze urządzenia niezbędne do wykonywania zabiegów małoinwazyjnych, będących optymalnym rozwiązaniem podczas leczenia bardzo dużej grupy chorych.

Z serdecznymi podziękowaniami i pozdrowieniami

Dyrektor
Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego
Kottliny Jeleniogórskiej
w Jeleniej Górze

P. H.
Dr Stanisław Włodarczyk

Prezes Stowarzyszenia Pomocy Chorym
przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej
Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego
Kottliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze

K.
Dr Ryszard Potocki

Podatnik decydując się na przekazanie (za pośrednictwem urzędu skarbowego) 1% swojego rocznego podatku na rzecz jednej z wybranych i wpisanych w Księgę organizacji pożytku publicznego, nie wpłaca tej kwoty w Jeleniej Górze, lecz wpłaca ją bezpośrednio w odpowiednią podległą skarbowi kasę podatkową: PIT - 38, PIT - 36, PIT - 37, PIT - 38, PIT - 36 i PIT - 38. Główną deklarowaną kwotę darowizny podatek wpłaca też w odpowiedniej podległej kasie numer z Krajowego Rejestru Sądowego organizacji pożytku publicznego na rzecz: Innej organizacji pożytku publicznego (tak: w PIT - 38) lub to podaje od 120 do 129 w całości, w PIT - 36 podaje od 300 do 309 w całości, w PIT - 38, w podaje od 100 do 109 w całości, w PIT - 37 podaje od 120 do 129 w całości, w PIT 38 podaje od 100 do 109 w całości, w PIT 36 podaje od 100 do 109 w całości.

I. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)

1. Nazwa OPP: STOWARZYSZENIE POMOCY CHORYM PRZY ODDZIALE CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ WOJEWÓDZKIEGO CENTRUM SZPITALNEGO KOTTliny JELENIOGÓRSKIEJ W JELENIEJ GÓRZE

2. NIP: 6000078321

3. Adres: ul. 1 Maja 1a, 54-600 Kowary

4. Data: 11.01.2013

5. Inne dane: 100

Australijczycy liżą rany i walczą z trudną rzeczywistością

Uśmiech przez łzy

Rodzina Rollansów, Australijczyków osiadłych pod Zgorzelcem, powoli dźwiga się po podpaleniu ich mieszkania. Bo to jednak było podpalenie.

Fakt ten potwierdziła opinia biegłego. Szkoda tylko, że niewiele z tego wynika. Do dziś, mimo upływu dwóch miesięcy, policja nie zakończyła prowadzonego w sprawie postępowania. Nie ma świadków, nie ma dowodów jednoznacznie wskazujących na podejrzanych, więc prawdopodobnie nikt nie usłyszy zarzutów. Wieś szemrze, ludzie wiedzą swoje - ale to za mało, by skutecznie kogoś oskarżyć. Pojawiły się zupełnie nowe wątki, wskazujące na możliwy udział innych osób niż te, na które pierwotnie padło podejrzenie. Niestety, dopóki nikt nie podpisze zeznania, nie wskaże sprawców palcem - pozostaną oni bezkarni.

pogorzalców albo myli im opalone ściany. Na przykład zadzwonił pan Jan z Kołobrzegu, którego na oczach wcześniej nie widzieli, i zaoferował im w swoim ośrodku wakacje w lecie. Pan Zygmunt, dekarz z Bielska-Białej, czeka tylko, żeby się pogoda ustabilizowała, i przyjedzie im naprawiać dach. Ekoplast ze Zgorzelca podarował plastikowe okno, Castor ma dała kafelki na kwotę tysiąca złotych, restauracja Biesiada zaprosiła na obiad i ufundowała bon na zakupy w składzie budowlanym. Ktoś ze Szwajcarii przysłał parę pięknych, skórzanych butów, ktoś inny ofiarował wyposażenie kuchni... Nie sposób wymienić wszystkich, dlatego Becky siedzi teraz i wypisuje płynące

jej opuszczenie lokalu zajmowanego bezumownie, i mimo tego, że nadzór budowlany wyłączył pomieszczenia z użytkowania ze względu na zagrożenie katastrofą budowlaną. Sprawa się przeciąga, bo gmina Sulików została zobowiązana przez sąd do udostępnienia kobiecie lokalu socjalnego. Gmina się jednak odwołała, bo nie uznaje dziko zamieszkującej rodziny za lokatorów - w rozumieniu ustawy o ochronie praw lokatorów.

- Sąd wciąż nie wydał decyzji w tej sprawie, bo chce jeszcze poznać opinię tej pani - denerwuje się Rebecca. - Przecież oni mają pełną dokumentację! Dla czego wszystkie instytucje przechodzą

Marihuana z Czech

Trzech nastolatków zostało przyłapanych przez lwóweckich policjantów na sprowadzaniu marihuany z Czech. Okoliczności są jeszcze ustalane, ale najprawdopodobniej jedna z tych osób usłyszy zarzut udostępniania i rozprowadzania narkotyku. Dwie pozostałe - według aktualnego stanu wiedzy - przywoziły konopie na własny użytek. Wszystkie trafiają przed sąd rodzinny.

Zatrzymani chłopcy mają 16-17 lat, są kolegami z jednej szkoły, pochodzą z gminy Mirsk. Przyłapali ich policjanci ze specjalnego zespołu ds. nieletnich. Mateusz Królak, oficer prasowy lwóweckiej policji, przyznaje, że na terenie pogranicza zdarzać się mogą coraz częściej tego typu zatrzymania. W Czechach przepisy prawa dotyczące marihuany i innych legalnych narkotyków są znacznie liberalniejsze, co stanowi pokusę dla polskiej młodzieży, która szuka tam źródeł zaopatrzenia.

- Choć to liberalniejsze prawo istnieje w Czechach już od dość

dawna, dotąd incydentalnie zatrzymywano w podobnych sprawach. Pomagała nam stosunkowo duża odległość od większych ośrodków miejskich po czeskiej stronie - mówi M. Królak. - Najwyraźniej jednak także Czesi, dostrzegając polski popyt, przenoszą kanały dystrybucji do małych przygranicznych miasteczek. Mamy sygnały, że jest wśród nich Frydlant. Oczywiście podejmujemy przeciwdziałania takiemu stanowi rzeczy, sądząc po ostatnim ujawnieniu - skutecznie.

Oficer prasowy lwóweckiej policji informuje także o specjalnym numerze telefonu uruchomionym w komendzie, pod którym można zgłaszać informacje dotyczące podobnych zdarzeń. - Nie wolno przymykać oczu w takich sprawach, bo konsekwencje mogą być bardzo przykre i z punktu widzenia prawa, i zdrowia tych młodych ludzi.

(mal)

Policjant po cywilnemu złapał złodzieja

Do osobiwej sytuacji doszło w jednym z bogatyńskich sklepów. Policjant po służbie, na zakupach, zauważył, że jeden z klientów zapakował pełen koszyk zakupów i ominąwszy linię kas, udał się do wyjścia. Udał się za nim i zatrzymał go. Niezapłacone zakupy to były dwa dekodery i słodczyce - wszystko warte około 400 zł. Okazało się, że złodziej jest mieszkańcem Bogatyni i właśnie wracał z Lubania z przesu-

chania na prokuraturze. Tam był przesłuchiwany w związku z inną kradzieżą, której się dopuścił. - Z Lubania do Bogatyni szedłem pieszo i całą drogę nic złego nie zrobiłem. Dopiero tutaj mnie podkuśło - wyznał amator darmowych zakupów funkcjonariuszowi. Złodziejowi grozi 5 lat pozbawienia wolności. Jeśli okaże się, że jest recydywistą, wyrok może być wyższy.

(sad)

Dyrektor teatru poza grą

Obecny dyrektor Teatru Norwida Bogdan Koca nie ma szans na reelekcję - tak wynika po pierwszym posiedzeniu komisji konkursowej. Z czternastu osób ubiegających się o stanowisko szefa tej placówki etap formalny przeszło jedynie sześć.

Komisja w środę przed świętami otworzyła koperty kandydatów i sprawdziła je pod względem formalnym. Okazało się, że do drugiego etapu zakwalifikowano jedynie sześć kandydatów. Są to: Dominik Nowak, Adam Sroka, Krzysztof Pułkowski, Justyna Stankiewicz-Kadłucka, Rafał Sisicki, Piotr Jędrzejak.

Co z pozostałymi? - Nie dostarczyli wszystkich wymaganych doku-

mentów bądź nie spełniali kryteriów - odpowiada prezydent Marcin Zawila.

W gronie kandydatów zakwalifikowanych do kolejnego etapu nie ma nazwiska obecnego dyrektora Bogdana Kocy.

Wszystko wskazuje na to, że nazwisko nowego dyrektora będzie znane w pierwszej połowie przyszłego miesiąca. Na 9 kwietnia komisja wyznaczyła posiedzenie. - Tego dnia wieczorem powinniśmy wiedzieć, kogo zarekomendujemy prezydentowi - powiedziała Mirosława Dzika, zastępczyni prezydenta i zarazem przewodnicząca komisji konkursowej.

(ROB)

Możesz zapłacić połowę mniej, i to bez odsetek Abolicja w Kowarach

Burmistrz Kowar chce darować część długów wszystkim mieszkańcom, którzy między majem a październikiem uregulują swoje zaległości względem ratusza. - Jeśli ktoś jest zadłużony i spłaci połowę zadłużenia, to anuluję mu drugą połowę i odsetki - mówi Mirosław Górecki. Takie warunki osiągnie tylko ten, kto wpłaci połowę zaległości jednorazowo. Jeśli zaś ktoś będzie spłacał dług w ratach rozłożonych na rok i jednocześnie będzie

placił za czynsz, wówczas miasto daruje odsetki. Dług mieszkańców wobec miasta sięga już w sumie 3 mln zł. Rekordziści mają nawet 25 tys. długu. - Bywa tak, że osoby zadłużone przychodzą z żądaniem, żeby im coś wyremontować, usunąć usterki - opowiada burmistrz.

Kilka lat temu Kowary dały już możliwość takiego rozliczenia z miastem długów. Wtedy z okazji skorzystało 20 kowarskich rodzin.

(sad)



K. MATLA

Rebecca przygotowała specjalne podziękowania dla wszystkich, którzy wsparli rodzinę w trudnym momencie.

Tymczasem Rebecca Rollans mogoli się, przygotowując siedemdziesiąt listów dziękczynnych, które trafią do wszystkich osób i instytucji, które udzieliły pogorzalcem pomocy w najtrudniejszym dla nich czasie. Becky sama zaprojektowała szatę graficzną, wkładając w to wszystkie swoje umiejętności i całe serce. - Gdyby wtedy, zaraz po pożarze, ktoś włożył mi do ręki bilet, wyjechałabym stąd bez zastanowienia - przyznaje kobieta. Szybko przyszło jednak opamiętanie. Tam, w Australii, nie mają już niczego swojego. Została rodzina i przyjaciele, ale nie ma domu ani ziemi. Więc tak naprawdę nie miałyby dokąd wyjechać. - Zrozumiałam też, że nie mogłabym tak po prostu zniknąć po tym wszystkim, czego doświadczyliśmy tutaj od ludzi już po całym zdarzeniu.

To prawdziwy paradoks. Australijczycy dostali od Polski chyba wszystko co najgorsze, a zarazem najpiękniejsze, najczystsze i najszczęśliwsze. Najpierw ich okradano, ośmieszano, wykorzystywano i nasyłano na nich policję, by wreszcie ich spalić. Potem... popłynęła pomoc, jakiej by się nie spodziewali w najśmielszych snach. Nie chodzi tylko o najbliższe otoczenie; o sąsiadów, którzy tygodniami gościli u siebie i karmili

od serca podziękowania. Dla wszystkich. I stara się zrozumieć ten kraj i ludzi, tak pełnych sprzeczności.

Chwilowo Rollansowie znowu mieszkają w spalonym mieszkaniu, a w zasadzie w jego ocalonej części. Jednak w innej części majątku trwa kapitalny remont ich nowego mieszkania. Tego, które powstaje dzięki darowanym regipsom, kafelkom i farbom. Ciężar robót wziął na siebie pan Jacek Wojtalik, a pomaga mu zięć, Kamil Żółtowski, na co dzień sąsiad Rollansów ze Studnisk. - Do dwóch tygodni powinien być koniec - obiecuje budowlaniec, który pracuje za jedną trzecią normalnej stawki. Garry chyba szybciej się adaptuje do nowych warunków. Powoli zaczyna pracować z koźmi, czyli robić to, po co przyjechał do Studnisk. Poza tym ubezpiecza budynki, zakłada monitoring, grodzi bramę. Tak, jak należało od samego początku. Rebecca przechodzi ciężki trening cierpliwości. W pewnym momencie, w akcie rozpaczy i protestu, rozesłała do urzędów dramatyczne pismo dotyczące dziekiej lokatorki, zajmującej lokal w ich posiadłości. Lokatorka mieszka w majątku z dziećmi, mimo iż sąd nakazał

do porządku dziennego nad faktem, że tamte dzieci mieszkają w domu groźnym zawaleniem?

Zdesperowani Rollansowie zwrócili się już do wójta gminy Sulików, opieki społecznej, Rzecznika Praw Dziecka, a nawet do European Union Advocate for Children, pisząc:

- Jesteśmy zszokowani, widząc dzieci pozostawione w tej sytuacji, pomimo naszych wielokrotnych powiadomień odpowiedzialnych za pomoc rodzinom instytucji. Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy, aby uniknąć kryzysu, ale bez pomocy instytucji (o których sądziliśmy, że powołane są do tego, by chronić dzieci) oświadczamy, że nie bierzemy odpowiedzialności za ewentualną tragedię, np. zranienie lub śmierć dziecka.

Nie odpowiedział nikt. Dosłownie. - To nie jest normalne - z przekonaniem powtarza Rebecca.

Ich najmłodsza córka, 4-letnia Eva, zaczyna już płynnie mówić po polsku. Od czasu pożaru dręczą ją jednak nocne koszmary. Rebecca płacze za każdym razem, gdy przechodzi obok mogiły kota-domownika, który spłonął żywcem w mieszkaniu.

Wrastanie w tę ziemię jeszcze potrwa.

(mat)

Okiem Kubka

Uderzenie pioruna

11 lutego, w poniedziałek - w dniu, w którym Benedykt XVI ogłosił swoją rezygnację z urzędowania - w kopułę bazyliki świętego Piotra uderzył piorun. Fotoreporterzy uchwycili to zjawisko. I można się w tym dopatrywać znaku.

ABDYKACJA. Rozumiem, że jest to decyzja epokowa - w skutki może brzemienista. Wolno snuć domysły oraz wypowiadać własne zdanie. Analizować wydarzenia ostatnich lat, które mogłyby stać za podjęciem tej decyzji.

Najważniejsze jednak - dla wszystkich - powinno być to, co powiedział sam Papież. A wyraził się jasno: „Zawezwałem was na ten konsystorz (...), aby zakomunikować DECYZJĘ o wielkiej wadze dla życia Kościoła.

Wielekroć rozważysz rzecz w sumieniu przed Bogiem, zyskałem PEWNOŚĆ, że z powodu podeszłego wieku moje siły nie są już wystarczające, by w sposób należyty sprawować nadal posługę Piotrową. (...) Aby kierować łodzią świętego Piotra i głosić Ewangelię w dzisiejszym świecie, podlegającym zbyt szybkim przemianom i wzburzonym problemami o wielkim znaczeniu dla życia wiary niezbędna jest siła - zarówno ciała, jak i ducha - która w ostatnich miesiącach na tyle we mnie osłabła, iż MUSZĘ UZNAĆ moją NIEZDOLNOŚĆ do dobrego wykonywania posługi mi powierzonej.

Dlatego w pełni ŚWIADOM powagi tego aktu, z pełną WOLNOŚCIĄ oświadczam, że REZYGNUJĘ z posługi Biskupa Rzymu.”

Podjął tę posługę 19 kwietnia 2005 roku. Przeszedł ją pełnić 28 lutego 2013 o godzinie dwudziestej. Jakim był papieżem - czas zweryfikuje. Może się okazać, że dobrze uczynił.

W środę Popielcową Benedykt XVI - jakby przygotowując ludzi do tego, co ogłosi 11 lutego - w rozważaniu mówił, że każdy gest religijny musi być prawdziwy i autentyczny. Dla mnie - ABDYKACJA jest gestem religijnym. Widzę nadto w tej decyzji Benedykta - piękny, głęboko LUDZKI gest. Coś z myśli oraz z życiowej postawy świętego Augustyna: Tak - jestem biskupem. Owszem - jestem kapłanem. Ale przede wszystkim - dla was i z wami - jestem człowiekiem.

Benedykt pokazał ludzkie oblicze, że jest przede wszystkim człowiekiem. Bardzo urosł w moich oczach. I cenię go: Za tę ODWAŻNĄ decyzję. Za MĄDRĄ odpowiedzialność. Oraz za POKORNĄ postawę ucznia Ewangelii. Moje postrzeganie tego wydarzenia wyraził Zygmunt BAUMAN, który widzi w geście Benedykta nade wszystko PRZYWRÓCENIE papieżowi ludzkiego wymiaru.

Już wiemy - od 13 lutego, godzina dwudziesta z minutami - następcą Benedykta, 266 Biskup Rzymu ma na imię FRANCISZEK. Co to znaczy? - przed nami. Nachodzą ludzi przeróżne myśli. Mnie też. O tym w następnych felietonach. Dziś, Czytelniku, zakończ tak. Zdaje mi się, że w Kościele i w świecie: OD i PO rezygnacji Benedykta żaden już urząd - a może i w ogóle już nic - nie będzie AŻ do ŚMIERCI...
-...?

KUBEK

Wrze w Turowie

Wielki protest wisi na włosku

Tuż przed świętami, w czwartek 28 marca, osiem związków zawodowych działających w kopalni i elektrowni Turów podpisało się pod wspólnym apelem adresowanym do pracowników obydwu oddziałów PGE.

- STOP OBŁUDZIE PGE! - takimi słowami zwracają się związkowcy do górników i energetyków Turowa, w związku z docierającymi informacjami wskazującymi na próby dezinformowania i zastraszania pracowników.

Związki zawiesiły swoje uczestnictwo w pracach zespołów zajmujących się tzw. Procesem Optymalizacji Kompleksu Turów. Decyzja taka zapadła, bo pracownicy stwierdzili łamanie zawartych wcześniej porozumień, wypracowanych ze stroną społeczną; w tym także porozumień płacowych, co skutkuje po raz pierwszy od wielu lat realnym spadkiem wynagrodzeń pracowników Turowa.

- Ostrzegamy pracowników kopalni i elektrowni przed przygotowywaną przez PGE kampanią propagandową, która ma na celu dezinformowanie pracowników i zrzućenie odpowiedzialności za własne błędy w zarządzaniu na związki zawodowe i nasze załogi - oświadczyli wspólnie: NSZZ Solidarność 80, NSZZ Solidarność KWB Turów, ZZP KWB Turów SA, ZZ Kadra KWB Turów, NSZZ Solidarność przy Elektrowni Turów, MZZ Pracowników Ruchu Ciągłego w Elektrowni Turów, NSZZ Pracowników Elektrowni Turów SA oraz NZZ Górników KWB Turów. - Wprowadzanie jedynych,



D. ANTOSIK

niepodważalnych i bezdyskusyjnych decyzji przez Zarząd PGE oraz szantaż wstrzymaniem budowy nowego bloku, a także straszenie likwidacją miejsc pracy i zwolnieniami pracowników pomimo gwarancji zatrudnienia jest manipulacją przypominającą działania propagandowe z czasów PRL-u!

Związkowcy kategorycznie sprzeciwiają się takim działaniom i zapowiadają rychłe protesty. Nie chcą być wciągani w grę, która polega na tym, że zawieszają się bez końca ich uprawnienia. Pytają, czy to ma być w ramach po-

kuty za to, że za ciężką pracę zarabiają odpowiednie wynagrodzenie? Sugerują też, że jeśli to ono właśnie stało się solą w oku zarządzających, to może cięcia kosztów trzeba by zacząć właśnie od zarządu.

- Nie dajmy się zastraszyć! - apelują i wzywają do uruchomienia Programu Optymalizacji Kosztów Funkcjonowania Zarządów i powołanie Zespołów w tej sprawie.

Nie ulega wątpliwości, że w Turowie rośnie duży protest. A wszystko to w sytuacji, gdy PGE unieważniła (26 marca br.) prze-

targ na budowę nowego bloku w elektrowni Turów. Dwie złożone oferty znacznie przekroczyły budżet przewidziany dla inwestycji. Zapewne wkrótce ogłoszony zostanie kolejny przetarg. Zapewne, bo w zaistniałej sytuacji kwestia budowy nowego bloku stanie się prawdopodobnie kartą przetargową w rozgrywce z burzącymi się związkami. Nikomu nie trzeba chyba tłumaczyć, że budowa bloku to być albo nie być zarówno dla kopalni, jak i elektrowni.

Do tematu z pewnością wrócimy.

(mat)

Na marginesie

Bolesławiec

Policjanci odzyskali skradzione 9 lat temu formy ceramiczne (warte 2,4 tys. zł) z jednego z bolesławieckich zakładów. Przedmioty namierzono u pasera, 39-letniego mieszkańca Bolesławca. Przy okazji kradzieży przed laty złodzieje zniszczyli także piec (strata 5 tys. zł). Paserowi grozi 5 lat odsiadki. Policja próbuje ustalić złodziei.

Jelenia Góra

Z raną kłutą brzucha trafił w czwartek do szpitala mieszkaniec Sobieszowa. Jego życie było zagrożone i został natychmiast poddany operacji. Nie wiadomo, jak doszło do zdarzenia, wiadomo natomiast, że cios został zadany w jednym mieszkaniu, gdzie ofiara przebywała z konkubiną i jeszcze jednym mężczyzną. Kobieta w czasie zdarzenia była pijana - miała 1,7 promila alkoholu. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia.

28-latek z Jeleniej Góry posiadał kilogram marihuany tj. około 3000 porcji (wartość 45 tys. zł), a

w altance na ogródkach działkowych uprawiał konopie indyjskie (10 krzaków). Prawdopodobnie też handlował narkotykami. Mężczyzna został osadzony w areszcie. Za posiadanie narkotyków grozi mu 5 lat odsiadki, a jeśli zostanie udowodnione, że nimi handlował, to nawet 10.

Kowary

Dwóch starszych mężczyzn (67 i 72 lata) wieczorem zakradło się do komórki na posesji w Kowarach. Wybili skobel i wynieśli 3 m sześć. drewna opałowego o wartości 500 zł. Zostali ujęci tuż po kradzieży. Opał odzyskano.

Mirsk

Zatrzymano trzech 16-latków, którzy sprowadzali z Czech marihuanę i rozprowadzali w swoim mieście. Zajmie się nimi teraz sąd rodzinny. Grozi im dozór kuratora albo pobyt w ośrodku wychowawczym.

Warta Bolesławiecka

Ośmioro metalowych drzwi z nieczynnej kopalni „Konrad” ukradło dwóch mężczyzn (43 i 50 lat). Drzwi wymontowywali wraz z ościeżnicami. Łup trafił potem na skup złomu. Straty powstałe w wyniku kradzieży sięgają 18 tys. zł. Złodziejom grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(sad)

Bolesławiec chce rozrywkowego centrum

Aż 74 hektary powierzchni ma bardzo atrakcyjny inwestycyjnie teren, należący niemal w całości do gminy miejskiej Bolesławiec. Samorząd miasta właśnie zdecydował, co tam powstanie: wielofunkcyjne centrum handlowo-rozrywkowe,

Teren zlokalizowany jest w północnej części miasta, powyżej Osiedla Staszica. Jest obecnie niemal całkowicie niezabudowany i ma charakter otwarty. Dodatkowe atuty tego obszaru, to znacznych rozmiarów zbiornik wodny (pozostałość po dawnym wyrobisku -

źwirowni „Wizów”), tereny leśne, ciągi zieleni.

Władze miasta, radni od dawna rozważali różne pomysły zagospodarowania obszaru. Teraz zapadła decyzja, usankcjonowana zapisami przyjętego przez radę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ze względu na dogodną lokalizację (sąsiedztwo ul. Kościuszki, dobre skomunikowanie z autostradą, odległość zaledwie dwóch km od centrum Bolesławca) uznano, że optymalną i najatrakcyjniejszą formą zagospodarowa-

nia będzie utworzenie wielofunkcyjnego centrum handlowo-rozrywkowego. Jeszcze bardziej cieszy inny pomysł bolesławieckiego samorządu - zlokalizowany tam zbiornik wodny i jego otoczenie wykorzystane być mają w celach wypoczynkowych, rekreacyjnych, turystycznych i sportowych.

Oczywiście jeszcze nie da się powiedzieć, co i kiedy powstanie na dzisiejszych nieużytkach. Zwłaszcza że czasy do inwestowania są trudne.

(mal)

EXPRESS

LOKALE

DO WYNAJĘCIA umeblowana kawalerka blisko centrum, 691-943-107.
G1118-G

USŁUGI

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew.
tel. 692-314-428. G1120-G

O galerii myślałam całkiem serio

Buldożery zamieniły w gruz bar, znajdujący się na terenie jeleniogórskiego dworca PKS-u. Za ponad rok będzie tu kilkukondygnacyjna galeria handlowa, a w niej m.in. Intermarche, H&M i House.

W poniedziałek i wtorek przez cały dzień wywożono gruz po byłym barze „Edward”, który znajdował się na terenie dworca, tuż obok kiosku. Parterowy budynek został zrównany z ziemią. To znak, że nowy właściciel, firma TK Development, przygotowuje się już do budowy zapowiadanej galerii handlowej, nazwanej wstępnie „Nowy Rynek”.

- Przeprowadzane na działce PKS-u prace są pracami rozbiórkowymi i będą kontynuowane wraz z postępami prac przy budowie obiektu - potwierdza Monika Szostek, marketing manager firmy TK Development. - Dotychczasowy dworzec PKS-u będzie funkcjonował nieprzerwanie, zarówno we wstępnych fazach prac, jak i tych zaawansowanych. Bieżące funkcjonowanie dworca zostanie podtrzymane, w związku z tym pasażerowie ciągle będą mogli korzystać z jego usług.

W miarę postępu prac, dworzec będzie przesunięty o kilkadziesiąt metrów, w stronę wjazdu

od Alei Jana Pawła II i parkingu przy ul. Obrońców Pokoju. Będzie tam utworzonych sześć stanowisk autobusowych.

W kolejnych etapach planowana jest też rozbiórka sklepu Komfort. Będzie tam front galerii. Nie wiadomo dokładnie, kiedy rozpocznie się budowa obiektu. Z informacji od TK Development wynika, że wykonawca zostanie wyłoniony w przetargu. - Inwestor przewiduje, że rozpoczęcie prac budowlanych nastąpi w drugiej połowie 2013 roku - dodała M. Szostek. Budowa obiektu ma potrwać 20 miesięcy.

Przypomnijmy, centrum handlowe będzie mieściło się na

R. ZAPORA



Po barze „Edward” zostało już wspomnienie.

REKLAMA I PROMOCJA



Od Cranacha do Picassa Kolekcja Santander

Wystawa prezentuje ponad 60 dzieł będących znakomitą reprezentacją sztuki europejskiej od średniowiecza do końca XX w.

Od 12 marca do 6 czerwca 2013

Muzeum Narodowe we Wrocławiu



trzyhektarowej działce. Ma mieć powierzchnię 56 tysięcy metrów kwadratowych, mieścić się w nim będzie 115 lokali handlowych na dwóch kondygnacjach. Do tego będzie parking na 800 samochodów, który będzie na dwóch kondygnacjach: najniższej (-1) i najwyższej (2).

I choć galeria nie ma jeszcze fundamentów, TK Development nie próżnuje w poszukiwaniu najemców powierzchni handlowej. Firma podpisała umowy najmu z popularnymi markami odzieżowymi oraz operatorem spożywczym.

Wiadomo już, że na parterze galerii „Nowy Rynek” będzie uruchomiony supermarket spożywczy Intermarche. Zajmie powierzchnię 2200 metrów kwadratowych. - Na łącznej powierzchni ponad 3 tysięcy metrów kwadratowych znajdą się sklepy wszystkich marek odzieżowych Grupy LPP S.A., tj.: Cropp, House, Mohito, Sinsay oraz dwukondygnacyjny Reserved.

- Podejmujemy rozmowy z najemcami nieobecniymi w Jeleniej Górze, a cieszącymi się dużym zainteresowaniem - podkreśla Sylwia Balczyńska, kierownik ds. najmu w TK Development. - Dlatego w galerii „Nowy Rynek” znajdą się również dwie hiszpańskie marki odzieżowe: Bershka i Stradivarius.

W ostatnim czasie firma TK Development podpisała również umowę najmu lokalu z Hennes & Mauritz. Sklep H&M zajmie powierzchnię ok. 2 tys. metrów kwadratowych i zostanie otwarty na dwóch kondygnacjach.

W galerii pojawi się też marka Home&You, to sklep z wyposażeniem wnętrz i dodatkami do domu, który zajmie powierzchnię 250 m kw.

To na razie zapowiedzi, ale widać, że inwestor traktuje inwestycję w stolicy Karkonoszy poważnie.

- Tu będzie galeria? Szkoda tego baru, takie dobre sałatki robiły - wzdycha starszy mężczyzna, który przyglądał się, jak koparka usuwa resztki gruzu po barze „Edward”.

Robert Zapora

Twarze jeleniogórskiego biznesu

TIM jak tradycja i marka

Rozmowa z Pawłem Traciakiem, dyrektorem jeleniogórskiego oddziału TIM SA

REKLAMA I PROMOCJA



- Czego ży-
czy się firmie
świętującej 25-le-
cie działalności?

- Niezależnie od oka-
zji - wielu zadowolonych
klientów, rosnących obrotów i
ciągłego rozwoju. Przez cały ten
rok będziemy świętować nasz jubi-
leusz, oczywiście razem z naszymi
klientami. Każdego 25. dnia miesiąca
we wszystkich 29
oddziałach TIM SA
organizujemy Hap-
py Days, podczas
których na klien-
tów czeka nie tylko
miły poczęstunek,
ale i atrakcyjne
oferty promocyjne,
obowiązujące tylko
tego dnia.

Jeleniogórski
oddział firmy jest
trochę młodszy.
Działa od 1998
roku i obsługuje
dawne wojewódz-
two jeleniogórskie.
Mamy około 1000
klientów, w tym
ponad 150 stałych
odbiorców. Two-
rzymy w oddzia-
le zgrany zespół,
kilka lat temu w
wewnętrznej rywa-
lizacji wygraliśmy
nawet konkurs na
najlepszych han-
dlowców TIM-u.

- Firma działa na trudnym, kon-
kurencyjnym rynku. Odczuwanie
skutki dekonunktury?

- Firma zaczęła w 1987 roku jako
spółdzielnia pracy, a na przełomie
lat 80. i 90. zajmowała się nie tylko
handlem, ale też i projektowaniem
czy wykonawstwem. Dziś jesteśmy
jednym z liderów na rynku dystry-
bucji artykułów elektrotechnicznych.
Na głównym parkiecie warszawskiej
gieddy jesteśmy nieprzerwanie od
15 lat, co z jednej strony wskazuje
na pewną stabilność, ale też na
zdolność do dostosowywania się
do wymagań niełatwego rynku, do
zmian, a nawet wyprzedzania ry-
nkowych trendów. Rynek sprzedaży
artykułów elektrotechnicznych jest
trudną branżą, powiązaną bezpo-
średnio z sektorem budowlanym
- bardzo wrażliwą na wszelkie wa-
hanie koniunktury. Nie da się tego
nie odczuć. Obsługujemy rozmaite

podmioty gospodarcze, oferując
także produkty elektrotechniczne
w sektorze utrzymania ruchu czy
remontów sieci. Nasz sposób na
dekonunkturę to ciągle dostoso-
wywanie się do potrzeb klientów,
m.in. poprzez poszerzanie oferty o
nowy asortyment oraz poszukiwanie
nowych klientów.

- Nowoczesna dystrybucja mate-
riałów elektrotechnicznych to nie
tylko hurtownie.

- Zgadza się. Nasz potencjał po-
zwala nam sprawnie obsługiwać
klientów z całej Polski i to w znacz-
nie większej liczbie, niż robimy to
obecnie. W podwrocławskich Siech-
nicach, gdzie od prawie 5 lat mamy
główną siedzibę, znajduje się nasze



centrum logistyczne z nowoczesnym,
w dużym stopniu zautomatyzowa-
nym magazynem centralnym. Nasze
możliwości pozwalają stale oferować
klientom ok. 15000 różnych produk-
tów, które albo dostępne są od ręki
w oddziale, albo w ciągu 24 godzin
mogą dotrzeć z magazynu central-
nego do każdego oddziału lub bez-
pośrednio do klienta. Półtora roku
temu TIM stał się większościowym
akcjonariuszem bydgoskiej spółki
Rotopino.pl, prowadzącej najwięk-
szy w Polsce internetowy sklep z
elektronarzędziami - narzędzia.pl.
Towary tam zakupione są wysyłane
do klientów z magazynu central-
nego TIM SA, można je również
bezpłatnie odbierać w oddziałach
TIM-u (także w Jeleniej Górze).
Obecność w internecie to sposób
TIM-u na uniezależnienie się w
dłuższej perspektywie od sektora
budowlanego i oczywiście na po-
zyskanie nowych klientów.

Opozycyjny klub radnych zwał szeregi i nie dopuścił do wydzielenia wsi i zmiany statusu Piechowic

Stara bieda w Piechowicach

- Głosowanie, jak wszyscy widzieli, było polityczne, nie merytoryczne. Szkoda, bo liczyłem, że trójka radnych z bloków, pomimo że należy do opozycyjnego klubu, będzie kierowała się jednak przede wszystkim dobrem miasta - ocenia Witold Rudolf, burmistrz Piechowic.

Wtorkowa sesja, na której miały zapasć zasadnicze dla miasta decyzje, trwała wiele godzin. Przy dużej publiczności, burmistrz i radni odtworzyli znane w sprawie racje. Wśród publiczności dużą zwartą ekipę stanowili mieszkańcy Górzycy, którzy byli przeciwko zmianom. Ich argumenty były niemerytoryczne i dowodziły niezrozumienia sytuacji. Jedną z mieszanek obawiała się na przykład, że dotacje, które można pozyskać z UE, potem trzeba będzie zwracać. - Uszanujcie wolę Górzycy - powtarzali kolejni mieszkańcy z listy mówców. Liczne panie z Górzycy pokpiwały głośno, że trzeba by „z psów kozy zrobić”, żeby Górzyniec stał się wsią. Senior Cezary Ciupiński przypomniał, że kiedyś także dokonano zmian, bo realia wskazywały, że wyjdą one Piechowicom na dobre. - Jeśli teraz warto dokonać odwrotnych zmian, to trzeba to zrobić - namawiał. Grupa z Michałowic, przedstawiciele stowarzyszeń, przedsiębiorców jak jeden mąż przytaczali argumenty o szansach rozwoju, pieniądzu, po które warto sięgnąć. Radny Tomasz Bolek nawoływał, żeby pójść za nowymi ludźmi z Michałowic, który wnoszą nowe myślenie w mieście. Iwona Sobaś-Luźniak, sekretarz miasta, argumentowała, że zmiany w Piechowicach trzeba zrobić szybko, bo inne samorządy właśnie domykają te procedury, żeby móc aplikować o środki przeznaczone na obszary wiejskie jak najszybciej. Przywołała przykład nadmorskiego Władysławowa, a nawet peryferyjnych części Krakowa, które zabiegają o status osobnych wsi.

Wiceprzewodniczący Jacek Kamiński z Górzycy nalegał, aby wyłączyć z planowanych zmian jego osiedle. - Oni są nieprzekonani i nie chcą być wsią, co wyszło na konsultacjach - argumentował. Marek Lubieniec, szef rady osiedlowej Piastowa, odpowiedział, że konsultacje dotyczyły całych Piechowic i ich dobrem trzeba się kierować w głosowaniu. Radny z Michałowic Bogdan Widak zaprotestował, że za takim rozwiązaniem nie zagłosuje. - Jeśli Piechowice nie zejść poniżej 5 tys. mieszkańców, to korzyści przy okrojonych zmianach odnieśli tylko nieliczni przedsiębiorcy, a na projekty infrastruktury



S. SADOWSKI

Po kilkutygodniowej kampanii, poparciu w konsultacjach, piechowicka rada nie przegłosowała kluczowych dla miasta zmian.

ralne nie byłoby większych szans. Zwykli mieszkańcy w takiej sytuacji ponieśliby koszty i nic by z tego nie mieli. Ja głowy na pieńku kładł nie będę - mówił. Wniosek Jacka Kamińskiego o wyłączeniu Górzycy z uchwały o utworzeniu z osiedli wsi przepadł w głosowaniu.

Radni stosunkiem 7 - za, 7 - wstrzymujących się przegłosowali przyjęcie wyniku konsultacji (piętnasta radna - Anna Koprowska - była nieobecna). Schody zaczęły się przy głosowaniu uchwały w sprawie wniosku do Ministra Administracji i Cyfryzacji w sprawach dotyczących zmian. Oba - i ten dotyczący wyłączenia osiedli i zamiany ich we wsie, i ten dotyczący zmiany statusu Piechowic - przepadły w głosowaniu imiennym stosunkiem 7-za, 7-przeciw.

Byli przeciw

Radni, którzy głosowali za odrzuceniem proponowanych zmian: Jacek Kamiński, Dariusz Kluk, Wiesław Polański, Daniel Potkański, Halina Ramska, Marcin Ramski, Ewa Szmel

Tuż przed głosowaniem radni z Górzycy narzekali, że dostali materiały z uzasadnieniami do tych uchwał na dzień przed sesją (a nie, jak to być powinno, na siedem dni przed) i że w uzasadnieniach jest podana nieprawda. Częściowo wątpliwości zostały rozwiane - zwłaszcza te geodezyjne, ale część zarzutów pozostała bez odpowiedzi.

Przewodniczący Daniel Potkański kilkakrotnie w czasie sesji namawiał, aby dać sobie jeszcze rok na tę zmianę, przeprowadzić podobne, obejmujące więcej mieszkańców konsultacje i za rok wrócić do tematu. - Te konsultacje,

które się odbyły, to była porażka. Wzięło w nich udział tylko 6,7 proc. mieszkańców - twierdził. Wyraził też opinię, że Piechowice mogą sięgać po środki unijne nie tylko z funduszy kierowanych na obszary wiejskie. I nic nie stoi na przeszkodzie, żeby o nie zabiegać i dbać o rozwój miasta w obecnym kształcie. Z lekkością podszedł przewodniczący do ewidentnego zysku Piechowic wynikającego ze zwiększonej subwencji oświatowej, która, jak wyliczyła skarbnik gminy, dałaby Piechowicom korzyść ok. 500 tys. rocznie. - Dziwi mnie, że burmistrz nie starał się o tę zmianę w takim razie szybciej - mówił.

Burmistrz Rudolf bardzo się dziwił ocenie konsultacji dokonanej przez przewodniczącego. Zauważył, że statystyką można wszystko wykazać i gdyby wziąć pod uwagę czas organizacji konsultacji, fakt, że odbyły się w dni powszednie, można by udowodnić, że wzięła w nich udział bardzo liczna reprezentacja miasta.

Skądinąd wiadomo, że na wyniki wtorkowych głosowań mogła zaważyć publicznie prezentowana kalkulacja burmistrza, że zaproponowane zmiany przejdą stosunkiem głosów 10:14. Opozycję to zmobilizowało i zaczęła szukać słabych ogniw w swoich szeregach, a w rezultacie wykazała się pełną dyscypliną.

- Teraz trzeba wygasić emocje i zająć się mnóstwem problemów, które są przed nami. KSWiK, zakład komunalny, transport zbiorowy i inne. Ten temat nie jest oczywiście zamknięty. Wniosek można przecież wciąż złożyć i wprowadzić te zmiany za rok - ocenił burmistrz Rudolf.

Sławomir Sadowski

Serce komornika

Rozmowa 

z Jerzym Wydrą, jeleniogórskim komornikiem sądowym z 26-letnim stażem

- Czy komornik ma serce?

- Ja mam. Po lewej stronie. Zresztą, co to znaczy mieć serce w tym zawodzie? Był przypadek komornika, który właśnie ulitował się nad dłużnikami i odstąpił od egzekucji długu. Został potem ukarany. Bo komornik nie jest od tego, żeby myśleć o tym, co słuszne, a co nie, co sprawiedliwe, a co nieludzkie. Kiedy sprawa dochodzi do komornika, to wszystko jest już po prostu rozstrzygnięte.

- Komornik w dzisiejszej Polsce ma twarz bezwzględniego egzekutora...

- Wiem, że prasy najlepszej nie mamy. Jak w każdym innym zawodzie, i komornikom zdarzają się pomyłki, zdarzają się nawet nieodpowiedni ludzie. Przede wszystkim trzeba jednak pamiętać o roli, jaką pełni komornik. On ma odzyskać dług na rzecz wierzyciela. Wszyscy widzimy w różnych programach, reportażach - zwłaszcza bardzo stroniczej „Sprawie dla reportera” Elżbiety Jaworowicz - jak biednym ludziom komornik odbiera mienie itd. Mało kto sobie uświadamia, że zanim nastąpiło zajęcie, ten ktoś wyrządził krzywdę komu innemu. Pożyczył, nie oddał, nie spłacił, wykazał się brakiem wyobraźni i troski o wierzyciela.

- Wiele się mówi ostatnio o pomyłkach komorniczych...

- Nikt nie jest idealny, każdy się może pomylić, ale to są bardzo rzadkie przypadki. Trzeba też wyjaśnić, że za tymi niesłusznymi zajęciami stoi czasami niepełna informacja od wierzyciela. Komornik nie ma szans ustalić i nie ma takiego obowiązku. Choć ja akurat zawsze staram się potwierdzić wszelkie dane.

- W dobie kryzysu kancelarie komornicze to chyba jeden z nielicznych biznesów, które dobrze prosperują. Ile jest kancelarii w naszym regionie?

Działalność egzekucyjna to nie biznes. Komornicy sądowi są funkcjonariuszami publicznymi, są organami państwa powołanymi do wykonywania orzeczeń sądowych w drodze przymusowej egzekucji świadczeń pieniężnych i niepieniężnych, a także wykonywania innych czynności określonych w ustawach, posiadającymi władcze kompetencje wobec innych podmiotów stosunków prawnych, a dla wykonywania swoich zadań posiadającymi środki osobowe i rzeczowe w postaci kancelarii komorniczych. W Jeleniej Górze jest pięć kancelarii komorniczych, a w tym roku mają przybyć jeszcze dwie. W naszej izbie, która obejmuje województwo dolnośląskie i opolskie, jest 120 kancelarii, a wkrótce mają powstać jeszcze 22. Spraw jest bardzo dużo, bo czasy są ciężkie. Ale też wzrost ilości kancelarii oznacza większą

konkurencję. Dodam jeszcze, że kiedy startowałem w zawodzie, w całej Polsce było 480 kancelarii komorniczych. Teraz jest mowa, że ma ich być 2 tys.

- Jak komornicy mogą między sobą konkurować?

- Przede wszystkim skutecznością. Przedstawiciele wierzycieli, najczęściej adwokaci, kiedy reprezentują czyjeś interesy, wiedzą na ogół, który komornik gwarantuje rzetelne starania o odzyskanie wierzytelności. Sprowadza się to do nieoficjalnych opinii krążących o poszczególnych kancelariach, komornikach. To ten sam mechanizm, z jakim mamy do czynienia przy wyborze lekarza czy adwokata. Mało kto zdaje się na przypadek.

- Ma pan duży staż komorniczy. Jeśli pan porówna dzień dzisiejszy z sytuacją sprzed, dajmy na to, 10 lat...

- Dziś jest zdecydowanie więcej spraw. Jest ich naprawdę multum. Stąd też pomysł o otwarciu nowych kancelarii.

Rentgen

Jerzy Wydro, 62 lata, żonaty, zameężna córka, wnuk. Mieszka w Podgórzu, choć pochodzi z Nysy. Hobby - sport. Jako młody człowiek grywał w A-klasowych zespołach piłki nożnej. Poważna kontuzja ręki i szereg operacji przesądziły, że nie poszedł na AWF i nie rozpoczął kariery sportowca. O tym, że został komornikiem, zdecydował przypadek i zachęta szwagra, który miał kancelarię komorniczą w Brzegu.

- A charakter spraw? Zmienił się?

- Dużo się zmieniło wraz z przemianami ustrojowymi, wraz z rozwojem przedsiębiorczości. Teraz jest prowadzonych bardzo dużo egzekucji z nieruchomości. Kiedyś tego nie było. Ktoś nie spłaca mieszkania, domku, działki, bank zajmuje hipotekę i następnym krokiem jest egzekucja komornicza. Dużo zajęć komorniczych dotyczy też prywatnych wierzytelności, nie tylko tych bankowych. Zajęcie nieruchomości to wygodny sposób egzekucji. Z tym się nie ucieknę, nikt nie schowa tego. Nie traci ona też na ogół na wartości, a w każdym razie nie tak, jak samochód czy telewizor. Z drugiej jednak strony bardzo ciężko dziś zbyć nieruchomość, zwłaszcza gdy jest z lokatorami. Bywa, że na drugie przetargi, gdzie wystawiana nieruchomość ma cenę równą 66 proc. wyceny rzeczoznawcy, nie pojawia się nikt. Znakiem czasu jest też duża liczba egzekucji z telefonii komórkowych, bankowych kredytów konsumpcyjnych. Te często dotyczą osób starszych, które podpisują jakieś zobowiązania, żeby dzieciom czy wnukom pomóc. Potem też na nich ciąży niespłacone długi. W naszych



S. SADOWSKI

dokumentach odbija się bieda, kryzys, niski poziom życia społeczeństwa. O tym świadczą choćby liczne egzekucje przeprowadzane w imieniu dostawców mediów, za prąd, gaz, wodę.

- Komornicy to raczej zamożni ludzie. Pewnie trudno jest zostać komornikiem?

- Trzeba zdobyć formalne kwalifikacje. Za moich czasów wystarczyła matura i dwuletnia aplikacja. Dziś muszą to być jeszcze studia prawnicze, aplikacja, asesura. Czy to takie eldorado? Odpowiem tak: na 22 planowane nowe kancelarie komornicze w naszym okręgu, chętnych do ich prowadzenia jest tylko dziewięć osób. Wiem, że krążą mity o wielkich zarobkach komorników. I przyznam, że był okres, zwłaszcza za ministra Chrzanowskiego, kiedy za każdą czynność komornik miał płacone duże pieniądze. Potem to się ucięło. Był przechyl w drugą stronę. Teraz jest przeciętnie. Komornik ma duże koszty. Nasza kancelaria na utrzymanie biura, zatrudnienie, miesięcznie wydaje 45 tys. zł. We wschodniej Polsce są już przypadki, kiedy kancelarie komornicze padają, nie zarabiają na siebie. Bo wielość prowadzonych spraw nie przekłada się na przychody kancelarii. Wszystko zależy od zamożności społeczeństwa.

- To szokująca sytuacja: komornik bankrutem...

- A jednak to się zdarza. Relatywnie dobrze się mają kancelarie, które funkcjonują od lat i w dużych miastach. Nowe zanim zaistnieją, muszą bardzo walczyć, dużo pracować. Muszą niejedenkrotnie spłacać kredyty, które wzięto na rozpoczęcie działalności. Muszą je spłacać, żeby nie skończyć u komornika...

W tym miejscu warto powiedzieć, że jeśli pomysł Palikota o 3 proc. opłat pobieranych przez komornika stanie się kiedyś faktem, to bankructw w tej grupie będzie więcej. Moja kancelaria przy takiej prowizji się nie utrzyma. I efekt ostateczny proponowanych zmian będzie taki, że będą problemy z egzekucją prawa. Uważam, że pomysł Ruchu Palikota powinien być szerszy, również powinien dotyczyć obniżenia podatków do 3 proc. Skoro uznaje, iż możliwe będzie utrzymanie kancelarii komorniczej z przychodów w takiej wysokości, to i nasze państwo też powinno funkcjonować, pobierając podatki w wysokości 3 proc.

- Jaka jest skuteczność dobrego komornika?

- Nam udaje się odzyskać 30-40 proc. wierzytelności.

- Ma pan swoją metodę na panowanie nad emocjami osób, którym pan zajmuje mienie?

- Najlepszą metodą jest spokój i rzeczowość oraz zachowywanie się tak, aby wszystko to, co się dzieje, było dla osób zaintere-

sowanych jak najmniej bolesne. Człowiek musi rozumieć swoją rolę, po co ja tu przyszedłem. Ja jestem tylko ogniwem w łańcuchu sprawiedliwości. Irytujące są takie uproszczenia, kiedy mówi się, że komornik zabrał to albo tamto. Przecież za nim stoi cała procedura, która doprowadziła do tego, że on się pojawił u wierzyciela. I znowu przypomnę, że ofiarą całej sytuacji przede wszystkim jest wierzyciel, bo to na jego szkodę działał dłużnik. Wie pan, to dobrze widać na przykładzie osób, które tu przychodzą ze swoimi sprawami, żeby wpłynąć na komornika. Zdarza się, że trafiają tu dłużnicy, którzy próbują powstrzymać egzekucję, przywołując groźne choroby, konieczność kosztownego leczenia. Ale też z identycznymi argumentami trafiają tu wierzyciele. Nalegają, żeby podjąć radykalniejsze kroki, bo właśnie potrzebują pieniędzy na drogie leki. Każda z historii komorniczych ma dwie strony.

- Spotkały pana w pracy komornika jakieś groźne sytuacje? W końcu to bardzo stresująca dla poddanego egzekucji okoliczność...

- Były takie. Kiedyś na Zabobrze, gdy przyszedłem zająć mieszkanie, jego właściciel przywitał się ze mną grzecznie, pokręcił i nagle wyszedł, zamykając drzwi na klucz. Zostałem sam, a to był czas, kiedy nie było jeszcze komórek. Po dłuższym czasie wrócił z adwokatem... Innym razem, gdy wykonywałem czynności na ul. Wiejskiej, starsza kobieta wygrażała mi widłami na podwórku i w pewnym momencie zrzuciła ubranie i naga zamierzała się na mnie tymi widłami. Kolejna sytuacja dotyczy okresu, kiedy komornik zajmował się odbieraniem dzieci - dziś takimi sprawami zajmują się kuratorzy. Otóż miałem taki przypadek, że najpierw odbierałem dziecko ojcu, a po roku to samo dziecko odbierałem matce. Okazało się, że matce nie zależało na dziecku, tylko na alimentach. Ojciec dziewczynkę naprawdę kochał. Walczył o nią skutecznie. Teraz to już duża panna, czasami tego ojca spotykam.

- Zdarzyło się panu wyjść poza swoją komorniczą rolę w obliczu jakiejś dramatycznej sytuacji?

- Tak. Zdarzyło się coś takiego. Mieliśmy przeprowadzić eksmisję z mieszkania na Zabobrze. Mieszkały tam dwie starsze osoby z niepełnosprawnym synem. Wzięli jakieś kredyty, przestali płacić czynsz, pogubili się i popadli w straszne tarapaty. Byłem u nich wiele razy. Zmusiłem ich, żeby poszli do prezesa spółdzielni. Tam się dogadali, rozłożyli zobowiązania, wierzyciel wycofał nakaz komorniczy i uniknęli najgorszego.

Rozmawiał
Sławomir Sadowski

Muzyczny portret Ameryki

Serię kwietniowych występów jeleniogórskiej orkiestry symfonicznej rozpocznie szczególny koncert. W piątkowy wieczór 12 kwietnia nasi filharmonicy zaprezentują „Muzyczny portret Ameryki”.

Na program koncertu złożą się przede wszystkim utwory słynnych kompozytorów amerykańskich, cieszące się nieustannie ogromnym powodzeniem wśród publiczności za oceanem. Wyjątkowy wieczór przygotowuje też dyrygent w szczególny sposób związany ze Stanami Zjednoczonymi. Piotr Gajewski urodził się wprawdzie w Polsce, ale w 1969 roku wyemigrował do USA. Tam kontynuował studia na uczelniach muzycznych, zdobywał laury na konkursach drygenckich i doskonalił swoje umiejętności pod kierunkiem wielu wybitnych osobowości muzycznych, w tym m.in. pod okiem Leonarda Bernsteina. I właśnie Uwertura do operetki Candide Bernsteina rozpocznie najbliższy jeleniogórski koncert z udziałem dyrygenta pełniącego funkcję dyrektora artystycznego Filharmonii Narodowej w Waszyngtonie i wykładowcy na Wydziale Muzycznym Uniwersytetu Georga Washingtona.

Muzyczny portret Ameryki obok utworu Bernsteina współtworzyć będzie też przebojowy Poemat symfoniczny Amerykanin w Paryżu Georga Gershwinia oraz Portret Lincolna Aarona Coplanda. Ten ostatni będzie miał specjalny wymiar. Muzykę wzbogacą bowiem wypowiedzi legendarnego prezydenta Stanów Zjednoczonych - Abrahama Lincolna, który szczególnie mocno zapisał się w historii Ameryki. Jeleniogórskie wykonanie utworu Coplanda przygotowane zostanie tak, jak zazwyczaj robi się to w USA. Tam do wystąpień w roli narratora wygłaszającego słowa Lincolna zaprasza się znanych



Koncertowy portret Ameryki batutą poprowadzi dyrektor artystyczny Filharmonii Narodowej w Waszyngtonie - Piotr Gajewski.

polityków. Podobnie będzie i u nas. Organizatorzy wydarzenia zaproponowali występ w roli narratora jeleniogórskiemu wicemarszałkowi Dolnego Śląska Jerzemu Łużniakowi. I przyjął on tę propozycję. Jednego z szefów naszego regionu usłyszeć będzie można więc niebawem w nietypowej dla niego roli.

Program koncertu dopełni Koncert na trąbkę Alexandra Arutiuniana.

Ten utwór jako solista wspólnie z koleżankami i kolegami z zespołu wykona pierwszy trębacz jeleniogórskiej orkiestry Paweł Juryś.

Wyjątkowy wymiar bardzo atrakcyjnie zapowiadającego się, prawdziwie amerykańskiego wydarzenia w Filharmonii Dolnośląskiej podkreśla fakt, że honorowy patronat nad koncertem objął Konsul Generalny USA w Krakowie.

Czas Lutosławskiego

Trwają obchody Roku Witolda Lutosławskiego w Jeleniej Górze. Najbliższe tygodnie przyniosą kulminację wydarzeń muzycznych dedykowanych pamięci jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów. W kwietniowym repertuarze Filharmonii Dolnośląskiej znalazły się aż cztery koncerty zorganizowane w ramach rocznicowego projektu realizowanego w ramach specjalnego projektu „Lutosławski 2013” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W drugiej połowie miesiąca zabrzmiały dwa specjalne koncerty z udziałem jeleniogórskiej orkiestry symfonicznej prowadzonej batutą cenionych polskich dyrygentów - Tadeusza Wojciechowskiego i Tomasza Bugaja. Wspólnie z naszymi filharmonikami jako soliści wystąpią też instrumentalni - pianistka Beata Bilińska i skrzypce Alexandre Dubach.

Zanim przyjdzie jednak czas na te spektakularne wydarzenia muzyczne, wytrwałych melomanów czekają jeszcze dwa koncerty kameralne poświęcone Lutosławskiemu. 18 kwietnia w Teatrze Zdrojowym w Cieplicach z recitalem fortepianowym wystąpi Beata Bilińska. Już w najbliższy piątek 5 kwietnia o godz.

19.00 w Sali Koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej zagra zespół kameralny jeleniogórskich muzyków w składzie: Janusz Nykiel (skrzypce), Ewa Mutkowska (skrzypce), Marta Mutkowska (altówka), Maciej Kolendo (wiolonczela), Bartosz Kolendo (klarnet) i Anna Mutkowska-Wissels (fortepian). Koncert słowem o muzyce poprowadzi Andrzej Zwarycz. W programie: Preludia Witolda Lutosławskiego, Kwartet smyczkowy KV 465 C-dur Wolfganga Amadeusa Mozarta oraz Kwintet na fortepian, dwoje skrzypiec, altówkę i wiolonczelę op. 57 Dymitra Szostakowicza.

Uwaga! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na najbliższy, piątkowy koncert kameralny odbywający się w ramach obchodów Roku Witolda Lutosławskiego w Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 756424410, w środę 3 kwietnia, o godz. 14.30. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ” z niniejszą zapowiedzią muzycznych wydarzeń. Zapraszamy!



W ubiegłym tygodniu zabrzmiał pierwszy z trzech koncertów kameralnych przygotowanych w ramach obchodów Roku Witolda Lutosławskiego w Jeleniej Górze. Program wieczoru wypełniony był w całości muzyką polską. Trzy słynne dzieła kameralne Witolda Lutosławskiego na skrzypce i fortepian - Recitativo e Arioso, Partita oraz Subito oraz Sonatę Karola Szymanowskiego i miniatury Zarzyckiego i Andrzejewskiego zagrały Ewa Antosik (skrzypce) i Anna Szulia (fortepian).

Koncertowy kalendarz - kwiecień 2013

5 kwietnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD OBCHODY ROKU WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO

wykonawcy:

Janusz Nykiel - skrzypce

Ewa Mutkowska - skrzypce

Marta Mutkowska - altówka

Maciej Kolendo - wiolonczela

Bartosz Kolendo - klarnet

Anna Mutkowska-Wissels - fortepian

Andrzej Zwarycz - słowo o muzyce

program:

Witold Lutosławski - Preludia

Wolfgang Amadeus Mozart - Kwartet smyczkowy KV 465 C-dur

Dymitr Szostakowicz - Kwintet na fortepian, dwoje skrzypiec, altówkę i wiolonczelę op. 57

cena biletów: 20 zł, 10 zł

12 kwietnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD MUZYCZNY PORTRET AMERYKI

wykonawcy:

Piotr Gajewski - dyrygent

Paweł Juryś - trąbka

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

Jerzy Łużniak - narracja

program:

Leonard Bernstein - Uwertura do operetki Candide

Alexander Arutiunian - Koncert na trąbkę

George Gershwin - Poemat symfoniczny Amerykanin w Paryżu

Aaron Copland - Portret Lincolna

ceny biletów: 30 zł, 20 zł

14 kwietnia, niedziela, godz. 10.30, Sala Koncertowa FD NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY

wykonawcy:

Róża Wysocka - klawesyn

Marta Fender - flet

Marek Mikulski - gitara

Tomasz Kujawa - instrumenty perkusyjne

Teatr Bajkowy z SP Nr 2 im. Bole-

śława Chrobrego w Jeleniej Górze

Dominika Łukasiewicz - prowadzenie

Jacek Paruszyński - prowadzenie

program:

Brzuchaty Bęben bębni bum bum

cena biletu: 11 zł

18 kwietnia, czwartek, godz. 19.00, Zdrojowy Teatr Animacji w Jeleniej Górze - Cieplicach ZDROJOWE CZWARTKI Z FILHARMONIĄ W TEATRZE ZDROJOWYM W CIEPLICACH - OBCHODY ROKU WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO

wykonawcy:

Beata Bilińska - fortepian

Elżbieta M. Terlega - słowo o muzyce

program:

Fryderyka Chopin - Ballada g-moll op.23

Fryderyka Chopin - Mazurki op. 68

Fryderyka Chopin - Andante Spianato i Wielki Polonez Es-dur op. 22

Witold Lutosławski - Dwie etiudy na fortepian (1940-1941)

Modest Musorgski - Obrazki z wystawy

cena biletu: 20 zł

19 kwietnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD OBCHODY ROKU WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO

wykonawcy:

Tadeusz Wojciechowski - dyrygent

Beata Bilińska - fortepian

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

program:

Stanisław Moniuszko - Uwertura do opery Halka

Wojciech Kilar - II Koncert fortepianowy

Witold Lutosławski - Koncert na orkiestrę

ceny biletów: 30 zł, 20 zł

26 kwietnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD OBCHODY ROKU WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO

wykonawcy:

Tomasz Bugaj - dyrygent

Alexandre Dubach (Szwajcaria)

- skrzypce

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

program:

Niccolo Paganini - V Koncert skrzypcowy a-moll

Witold Lutosławski - Livre pour orchestre na orkiestrę symfoniczną

Joseph Haydn - Symfonia nr 101

D-dur Zegarowa

ceny biletów: 30 zł, 20 zł

28 kwietnia, niedziela, godz. 10.30 i 12.30, Sala Koncertowa FD NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY

wykonawcy:

Zespół kameralny Filharmonii Dolnośląskiej

Chór PSM I st. im. Janiny Garści w Jeleniej Górze

Zespół teatralny Promyczki z SP nr 2 im. Jana Pawła II w Lubomierzu

Dominika Łukasiewicz - prowadzenie

Jacek Paruszyński - prowadzenie

program:

Muzyczne bajanie: Morskie Awantury Sindbada Żeglarsza

cena biletu: 11 zł

Uwag! Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie koncertów.



DOLNY ŚLĄSK

www.umwd.pl

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego, ul. Piłsudskiego 60, 58-500 Jelenia Góra, telefony: 75/7538160 - centrala, 75/7538163 - fax, 75/7538171, kom. 0667846646 - Organizacja widowni, 75/7538165 - kasa biletowa (pn.- czw. 13.00-16.00, pt. 13.00-18.00), 75/7538168 - audycje umuzykalniające, koncerty szkolne, www.filharmonia.jgora.pl, e-mail: sekretariat@filharmonia.jgora.pl

Haftowany świat Krzysztofy Kaczorowskiej

Malowane igłą, nicią i... cierpliwością

- Pomaga mi mój mąż, Edward. Nie tylko duchowo. Przez tyle lat nauczył się prostego haftu i kiedy jestem bardzo zmęczona, bierze ode mnie igłę - na wejściu zaznacza Krzysztofa Kaczorowską.

Mieszkają w Kowarach - Wojkowie. Ściany mieszkania wypełnione są obrazami... haftowanymi przez panią Krzysztofę.

- To moja pasja. Z igłą się urodziłam.

Pamięta, jak jeszcze w domu pod Lwowem, w ogrodzie ze studzienką, babcia brała ją na kolana i pokazywała prace robione na szydełku, a później wyszywaniki.

Była mała, kiedy przyjechała z rodziną na Ziemię Zachodnią, do Chocianowa. Szydełkowanie i wyszywanie poszło w kąt.

- Mam przekorną naturę. Im bardziej mama mnie odganiała od wyszywanek, tym bardziej się do nich garnęłam - pani Krzysztofa, kiedy opowiada o tym, wciąż ma figlarny błysk w oku.

W 1959 roku zamieszkała w Kowarach. Wyszła za mąż, wychowywała dzieci, pracowała jako ekonomistka w kowarskiej „dywanówce” i... haftowała.

- Obrus na główny ołtarz krzeszowskiego kościoła, alby, komże, hafty do kościoła w Wojkowie... wymienia prace wykonane w hałcie richelieu.

I wtedy odkryła czarno-biały haft krzyżykowy. Kolejnym krokiem były obrazy mieniące się kolorami. Najbardziej lubi haftować pejzaże. Wzorce, czyli rozpisaną mapę nawigacyjną do stawiania igłą i nicią krzyżyków, można dziś kupić bez problemów.

W kolekcji ma 80 obrazów: pejzaże, portrety, scenki rodzajowe,

dzieła wielkich malarzy. Dumna jest ze „Stworzenia świata” Michała Anioła. Obraz ten przed trzema laty na wystawie w Zamku Książ zobaczył ambasador Polski w Berlinie. Zachwycił się nim,

Do dziś na święta, wszelkie uroczystości haftuje i wysyła kartki. Na deptaku w Kowarach ma swoją „witrynę” z pracami. Prace pokazywała na wystawach w Kowarach, Jeleniej Górze, Wrocławiu,

i kompletem nici dostała je od pani Janeczki, jak mówi, hafciarki z Częstochowy. Pani Janeczka poprosiła kowarską hafciarkę o pomoc w wyhaftowaniu dzieła malarskiego.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

przyjechał do Wojkowa, do domu Krzysztofy Kaczorowskiej.

- Z całą swiątą przyjechał, jak jakiś mafioso - śmieje się pani Krzysztofa. Swojego „Stworzenia świata” nie sprzedała. Wyhaftowała ambasadorowi drugi taki obraz.

- Nie jestem artystką, jestem odwórcą. Ale nie rozstaje się ze swoimi obrazami - podkreśla.

wiu, na Zamku Książ. Przypada z wystawami zaczęła się od... wywieszenia haftowanej pościeli na ślubną wyprawę córki na balkon w domu w Wojkowie. Tak zostały zauważone te niezwykle dzieła.

- Właśnie teraz pracuję nad największym w życiu wyzwaniem - pani Krzysztofa pokazuje białe płótno wielkości 1 metr na 1 metr. Razem z mapą krzyżyków

Wcześniej 42 hafciarki igłami i niciami namalowały „Bitwę pod Grunwaldem”. Teraz 50 kobiet haftuje obraz Jana Matejki „Wjazd Sobieskiego do Wiednia”.

Obraz podzielono na 50 części. Każda z par do wyhaftowania ma swój „kawałek Matejki”. Taką małą część - 7 cm na 7 cm - pani Krzysztofa haftuje przez 10 dni. Musi się spieszyć, dołączyła do

projektu dopiero w lutym tego roku. Wstaje o czwartej rano. Haftuje przez... kilkanaście godzin dziennie. „Cierpliwość potrzebna. Ale trzeba to kochać, inaczej z haftowania nic nie wyjdzie” - mówi prosto.

- Do wyhaftowania mam usta żołnierza, jego brodę, ręce z różańcem, obok są dwie łapy końskie, dalej kawałek buta żołnierza. To mój fragment obrazu. Na końcu panie zszyją 50 części w jeden obraz. To będzie najtrudniejsze zadanie - pani Krzysztofa pokazuje 179 kolorów nici i 179 igieł.

Haftowany „Wjazd Sobieskiego do Wiednia” przyjedzie do Kowar. Obraz na 5 metrów wysoki i 10 metrów długi nie zmieści się w urzędzie miasta, zostanie zatem umieszczony w domu wczasowym „Przedwiośnie”. Później pojedzie do Częstochowy. Zawisnie w muzeum.

- To będzie największy obraz świata haftowany ręcznie. Ma trafić do Księgi Guinnessa. Po wykonanym zadaniu prezydent Komorowski zaprasza nas do Warszawy, a później funduje nam, hafciarkom, tygodniowy pobyt w Wiedniu - cieszy się Krzysztofa Kaczorowska.

Za swoją pracę hafciarki nie biorą gratyfikacji finansowej. To wolontariat zrodzony z pasji.

- Długo wstydyłam się opowiadać o swojej pasji. W tej chwili szczerzę się nią. Może to zabrzmi dziecinnie, ale dla mnie to naprawdę fajna sprawa, że całe miasto cieszy się tym, co ja robię.

Wszystkie obrazy malowane igłą Krzysztofy Kaczorowskiej będzie można oglądać na wystawie w kowarskim domu kultury w sierpniu 2013 roku.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Świątecznie w pałacu

W poświęconą niedzielę - 7 kwietnia od godziny 11 do późnego popołudnia - w łomnickim pałacu zabrzmią pieśni i zapachnie potrawami związanymi z dawnymi polskimi tradycjami. MAŁĄ WIELKANOC, czyli Konkurs na Tradycyjne Potrawy Wielkanocne, organizuje Fundacja Dominium Łomnica. Pokazy mają charakter konkursowy, otwarty dla publiczności.

W tym roku „konkurs na wielkanocne stoły” odbywać się będzie w Dużym Pałacu na pierwszym piętrze. Potrawy ocenione zostaną przez etnologów i gastronomów, a w roli uczestników wystąpią mieszkańcy dolnośląskich wiosek i zaproszeni goście z przygranicznych terenów Górnych Łużyc w Niemczech.

Dekorowane jaja, żury, pieczone mięsowa, pęta kiełbas, mazurki, baby i wypiekane specjalnie na Wielkanoc chleby wypełnią stoły. „Mała Wielkanoc” w łomnickim pałacu nawiązuje do dawnego zwyczaju urządzania „święconego” we dworze, do którego zapraszano przedstawicieli wiejskiej społeczności.

W tegorocznym konkursie, oprócz wielkanocnych stołów, będzie można podziwiać występy wiejskich artystów z repertuarem pieśni i muzyki. Do Łomnicy przyjedzie nawet „górska Kapela HAŚNIK z Żabnicy koło Żywca”. Istnieje także możliwość degustowania wielkanocnych specjałów i kupienia unikatowych pisanek czy kraszanek przygotowanych przez znanych wiejskich twórców.

Przewidziano dodatkowe atrakcje. Na folwarku zaplanowano tradycyjny kiermasz produktów regionalnych, a w folwarczej kuchni... warsztaty wypieku drożdżowych babeczek i ciast. Najzdolniejsze artystki z Dolnego Śląska poprowadzą warsztaty pisanek i kraszanek.

Mała Wielkanoc to stary zwyczaj polskiej wsi, kiedy w tydzień po świętach - w tzw. Niedzielę Przewodnią - rodzina spotykała się ponownie, dojadając wielkanocnych przysmaków. Konkurs Mała Wielkanoc jest organizowana od niemal trzech dekad.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

MAŁA WIELKANOC
Konkurs Tradycji – 29. edycja

7 kwietnia 2013 r.
Pałac Łomnica
godz. 11.00-18.00 wstęp wolny

W PROGRAMIE:

- tradycje STÓŁÓW wielkanocnych
- plastyka obrzędowa – PISANKI, KRASZANKI
- PIEŚNI w wykonaniu zespołów śpiewaczych
- występ góralskiej kapeli HAŚNIK z Żabnicy k. Żywca

Organizator: FUNDACJA DOMINIUM ŁOMNICA

partner: VSK, DOLNOŚLĄSKIE CENTRUM KULTURY, Jelenia Góra

patronat medialny: 24, 24, 24

Europejski Fundusz na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich „Europejska Inicjatywa w Obszarach Wiejskich” - Przedsiębiorstwo wdrażające na terenie Działu Gospodarki w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, Minister Rolnictwa i Rolnictwa Wsi

Zagrać siebie... szczerze i z pasją

Spektakl rozpoczyna Tadeusz Kuta, by za chwilę odsłonić kurtynę i... na scenie zostaje Jadwiga Kuta. Od początku do końca sama. „Nie taka całkiem sama, Jacek Szreniawa wspiera mnie muzycznie” - protestuje natychmiast aktorka Teatru Naszego w Michałowicach. Dokładnie w Międzynarodowy Dzień Teatru, 27 marca, na michałowickiej scenie zaprezentowała premierowy spektakl muzyczny pt. „Zagrać siebie”.

Nie jest to recital. Na spektakl składają się piosenki, które od dawna grały jej w głowie i duszy, oraz wybrane teksty poetyckie. Niektóre monologi dopisał Tadeusz Kuta. Jadwiga Kuta przyznaje, że „wykradła” je mężowi z szuflady. Pisał je z myślą o kolejnym spektaklu, ale: „kto pierwszy, ten lepszy”, dowodzi aktorka. Trzy piosenki napisała Grażyna Chojnacka, która w Jeleniej Górze mieszka od niedawna, a o sobie mówi: „jestem bezrobotną poetką - drwalem spod Drawsku”. Aranżacje muzyczne piosenek są autorstwa Jacka Szreniawy.

Scenariusz spektaklu rodził się podczas prób. - Myśl, piosenki, teksty. One przychodzą same - Jadwiga Kuta przyznaje, że to miał być... zupełnie inny spektakl.

„Zagrać siebie” to spektakl o „człowieku - aktorze, który na scenie może zagrać wszystko, a właściwie gdzie on tam jest naprawdę, trudno powiedzieć” - zastanawia się na scenie aktorka. I robi to świetnie. Piosenkami, głosem, monologami, gestem, radośnie, szepem beznadziejnie co zakradła się ukradkiem, ćwiczeniem jak to na próbie bywa, uwodzeniem widzów... a przede wszystkim z pasją, szczerze do bólu i do odsłoniętych ud w rajtuzach do treningu.

Kiedy gasną światła na scenie, aktor wychodzi drzwiami dla artystów, portier zamyka drzwi i... „nagle jest zwyczaj-

nym człowiekiem, do głowy przychodzą ważne pytania”. Wtedy gra siebie?

- Chciałby, ale czy mu się to udaje? - pyta artystka.

„W życiu piękne są tylko chwile”. Piosenka Ryszarda Riedla nieprzypadkowo jest leitmotivem spektaklu. Jadwiga Kuta śpiewa ją... językiem migowym. Czy dlatego, żeby odbiorca piosenki zauważył i docenił piękne ulotne chwile?

„nie jest nigdy ani o słowach, ani o nutach. Piosenka jest o człowieku. W piosenkach zawiera się siebie”. I odwrotnie. Jak w wyśpiewanej na finał tytułowej piosence Wojciecha Młynarskiego:

„Gdy na wieszaku zwiśnie kostium
Twój stylowy
Kiedy perukę w białe loki ma się z głowy (...)

Pomysł na siebie
z ciężkiej głowy czas
wygrzebać

I wyjściem dla
artystów wyjść - I
wtedy trzeba

Zagrać siebie
- czemu na tę rolę
wybrzydzasz?

Czemu tak bar-
dzo się boisz zagrać
siebie?”

Spektakl muzyczny „ZAGRAĆ SIEBIE” JADWIGI KUTY uświetni GALE SREBRNYCH KLUCZYKÓW - już w najbliższy piątek, 5 kwietnia o godzinie 19, na scenie widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Spektakl i gala mają charakter otwarty. Dziś jeszcze nie zdradzimy, kto wygrał plebiscyt na ulubionego aktora/aktorkę scen jeleniogórskich. Nie uchylimy rąbka tajemnicy, jaką decyzję podjęła Kapituła Srebrnych Kluczyków. Jaki spektakl został uznany za wydarzenie sezonu

artystycznego (liczonego „kluczykową miarą” od marca do marca), kto otrzyma nagrodę w kategorii kreacji aktorskiej i zjawisko teatralne... o tym oficjalnie dopiero na Gali Srebrnych Kluczyków. Bilety na spektakl muzyczny i galę (w cenie 50 zł od osoby) można nabyć w Jeleniogórskim Centrum Kultury.

MPP



Michał Bajor zaśpiewa piosenki Piaf i Garou



MICHAŁ BAJOR przyjedzie do Jeleniej Góry 18 kwietnia! W sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury zaśpiewa piosenki z repertuaru Edith Piaf i kanadyjskiego pieśniarza Garou. Początek koncertu o godzinie 19.

Koncert promować będzie podwójny album artysty - 17. w jego karierze - tym razem... z piosenkami francuskimi. Od wielu lat publiczność Michała Bajora prosiła o taką płytę i taki koncert.

Michał wychował się na piosenkach znad Sekwany. W roku 1984 Wojciech Młynarski zaprosił aktora do spektaklu muzycznego pt. „Brel” w warszawskim teatrze Ateneum. Od tego czasu trwa Bajora przygoda z piosenką bardów francuskich. Stworzył swój własny teatr piosenki. Od 25 lat piszą dla niego najlepsi polscy kompozytorzy i autorzy tekstów.

W Jeleniej Górze Michał Bajor zaśpiewa piosenki z repertuaru Edith Piaf, Charlesa Aznavoura, Yvesa Montanda, Gilberta Becaud, czy Garou. Wszystkie

w tłumaczeniach mistrza Wojciecha Młynarskiego i stylowych aranżacjach Wojciecha Borkowskiego. Opowie historie związane z wykonawcami i śpiewanymi piosenkami. Artysta zaprezentuje także szereg nowych piosenek, które z różnych powodów nie znalazły się na płycie.

Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich”, którzy w środę, 3 kwietnia o godz. 14 jako pierwsi zadzwonią pod redakcyjny numer 756424410, mamy trzy podwójne zaproszenia na koncert Michała Bajora w Jeleniogórskim Centrum Kultury. Warunkiem odebrania zaproszenia będzie posiadanie najnowszego numeru tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie”.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

Galeria BWA w Jeleniej Górze

pokaz mody

Wystawa od 12.04.2013

młoda moda

człowiek

Projekt: Młoda Moda. Student i Mistrzowie Wydziału Techniczny Uniwersytetu Technicznego w Libercu pod egidą promocyjną ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Logo: człowiek, człowiek, człowiek

Nie przegap

Jelenia Góra
2 kwietnia o godz. 18 w DKF „KLAPS” JCK będzie można obejrzeć hiszpańsko - polski dramat pt. „Nie- ulotne” w reżyserii Jacka Borcucha.

Muzeum Przyrodnicze organizuje 4 kwietnia o godz. 19 prelekcję z pokazem multimedialnym „Tajemnice Gór Iżerskich” Sandry Nejradowskiej.

Klub Orient Express zaprasza 5 kwietnia o godz. 20 na koncert formacji DAS MOON (elektroniczny pop z elementami industrialu i projekcją wideo).

Osiedlowy Dom Kultury organizuje w kinie LOT 6 kwietnia o godz. 18 projekcję filmu „Cokolwiek posiadasz” w reżyserii Bernarda Émonda. Po projekcji przewidziano spotkanie z reżyserem filmu. Natomiast o godz. 20.30 w sali widowiskowej JCK ciąg dalszy projektu MOCNE UDERZENIE. QUEBECK W POLSCE, czyli koncert jazzowy z udziałem muzyków quebeckich i polskich.

Wystąpi Jacques Kuba Séguin Quartet w składzie: J. K. Séguin (trąbka), Paweł Tomaszewski (fortepian), Sebastian Kuchciński (perkusja), Michał Kapczuk (kontrabas).

Muzeum Karkonoskie - w ramach cyklu „niedziela w muzeum” zaprasza 7 kwietnia o godz. 11 na wykład oraz prezentację multimedialną Aleksandry Krzywickiej o „Józefie Gielniaku - mistrzu linorytu”.

Galeria „Promocje” ODK na Zdobobrze na 8 kwietnia o godz. 17 zapowiada otwarcie wystawy malarstwa Marka Głowackiego i Józefa Stachnika: „Akwarele i akryle”.

9 kwietnia o godz. 18 w DKF „KLAPS” JCK przewidziano projekcję komediodramatu francusko-libańskiego pt. „Dokąd teraz?” w reżyserii Nadine Labaki.

Lwówek Śląski
Galeria Klatka we Lwówcekim Ośrodku Kultury organizuje 6 kwietnia o godz. 18 wystawę fotografii „Autolastrada” Waldemara Wnęka-Siewierskiego.

MPP

Po odwołaniu przewodniczącej rady miejskiej w Lubaniu pojawiło się mnóstwo kontekstów

„Pakt z diabłem”, „konfitury” czy urażona duma „gościa”?

Na wtorkowej sesji lubańskiej rady miejskiej niespodziewanie odwołano przewodniczącą tego gremium Małgorzatę Grzesiak stosunkiem głosów 12 do 8. Głosowanie było tajne, ale nie trudno zgadnąć, że za odwołaniem byli najpewniej radni Lubańskiego Komitetu Obywatelskiego i SLD - pierwsi, bo to ich reprezentant Ryszard Piekarski był autorem wniosku, który podpisali w większości radni tego ugrupowania; drudzy, bo ich reprezentant Marian Kwolik zapewne zostanie 9 kwietnia przewodniczącym rady. Najprawdopodobniej swoje głosy dołożyli też radni z Rodzin Katolickich.

Zgłoszono dwóch kandydatów na wakat szefa rady: Jana Hofbauera (przed wyborami w LKO, podczas wyborów w PO, od dwóch miesięcy niezależny sympatyk LKO) - odmówił i Mariana Kwolika (SLD). M. Kwolik wyraził zgodę, ale najpierw musi zrezygnować z funkcji szefa komisji rewizyjnej. Dla dopełnienia tej formalności przerwano sesję, która zostanie dokończona 9 kwietnia.

W uzasadnieniu wniosku o odwołanie można było przeczytać, że przewodnicząca arbitralnie ustala porządek i tematykę obrad sesji, nie panuje nad przebiegiem sesji. Zauważono też, że pomija rozpatrywanie wniosków burmistrza i radnych, jak tego o zmianę regulaminu przyznawania tytułu „Zasłużony dla miasta Lubania”, co było zresztą jedynym przykładem.

Odwołanie Małgorzaty Grzesiak jest o tyle zaskakujące, że to bardzo popularna i szanowana mieszkanka miasta. Nie bez powodu zapewne zdobyła rekordową w Lubaniu ilość głosów. Reprezentuje jednak - choć nie należy do partii - skonfliktowaną z burmistrzem (LKO) Platformę Obywatelską.

Zaskakujące jest także to, że do odwołania doszło dzięki sojuszowi ugrupowań na pozór nie do pogodzenia: bardzo konserwatywnego w sprawach światopoglądowych LKO i zgoda odmiennego w poglądach

SLD. Komentarz jednego z mieszkańców obserwującego lokalną scenę polityczną jest jednoznaczny: - SLD od dawna przebierało nóżkami, żeby dorwać się do miejskich konfitur, od których zostało odcięte po ostatnich wyborach, ale to LKO nie chciało, z przyczyn ideowych, takiej współpracy. Teraz idee przestały się liczyć, bo notowania burmistrza spadają, Platforma odzyskuje siłę, a sama przewodnicząca uchodzi za przyszłego kandydata na burmistrza.

- No i SLD dostało swoje konfitury - mówią w Lubaniu, uzasadniając, iż zapewne nie jest przypadkiem, że Edward Witecki (asystent w lubańskim biurze poselskim europosłanki Lidii Geringer de Oedenberg i szef miejskiego koła SLD) został niedawno członkiem rady nadzorczej lubańskiego TBS-u...

Ale sugerowany jest i inny powód odwołania przewodniczącej. W grę wchodzić miała urażona duma burmistrza miasta Arkadiusza Słowińskiego. Na poprzedniej sesji przewodnicząca zwróciła mu uwagę - gdy przerwał jej dyskusję z szefową miejskiej instytucji, - że na sesji jest tylko gościem. - Teraz - komentują złośliwi - też będzie gościem, ale honorowym.

W lubańskim SLD bagatelizują podejrzenia, że współudział radnych tej partii w odwołaniu przewodniczącej, to skok na miejskie synekury. Po prostu odwołano przewodniczącą, która podczas obrad sterowała ich przebiegiem i marginalizowała radnych. - To była lubańska Ewa Kopacz (marszałek Sejmu - dop. red.), też jej się wydawało, że wszystko może.

Edward Witecki, którego telefonicznie złapał na Śląsku, twierdził, że dopiero od nas dowiaduje się o odwołaniu przewodniczącej. - Poważnie! Odwołali? - dziwił się i zapewniał, że nikt z radnych Sojuszu nie rozmawiał z nim o takich zamiarach. - Klub radnych SLD jest autonomiczny w swoich decyzjach i nikt z partii nie może

radnym niczego kazać, ani do niczego namawiać - zapewniał szef Sojuszu w Lubaniu. Znając polską rzeczywistość polityczną, naprawdę trudno uwierzyć w taką niezależność radnych.

Na wiarę też trzeba przyjąć zapewnienie, że włączenie E. Witeckiego w skład rady nadzorczej lubańskiego TBS-u jest dla tej sprawy bez znaczenia. - Udział w tej radzie nadzorczej nie przynosi ani wielkiego splendoru, ani wielkich pieniędzy - przekonuje Witecki. - Po prostu, burmistrz Słowiński docenił moje doświadczenie i poprosił o pomoc, a ja nie odmówiłem.

Dodać trzeba, że ten sam burmistrz na początku kadencji odwołał Witeckiego z innej rady nadzorczej.

Marian Kwolik ma proste uzasadnienie swojego (i pozostałych radnych SLD) poparcia dla wniosku i zgody na kandydowanie:

- Tu chodzi wyłącznie o miasto, które potrzebuje stabilnego, dobrze zorganizowanego i realizującego potrzeby mieszkańców samorządu. Trzeba to robić ponad partyjnymi podziałami, bez celebry i zacietrzewienia. Nie tylko możemy, ale musimy w tym uczestniczyć. Tym bardziej, że są sprawy do pilnego załatwienia. I nie są to żadne konfitury, jeśli już - to kwaśne. Także mi osobiście nie jest potrzebny splendor i szczyty, bo jestem usatysfakcjonowany dotychczasowymi osiągnięciami zawodowymi, materialnie też mi niczego nie potrzeba - wyjaśnia motywy zachowania samorządowej lewicy i zapewnia, że nie odbiera sobie prawa, w uzasadnionych przypadkach, krytycznych ocen poczyni Ratusza. Prezes lubańskiej spółdzielni mieszkaniowej przypomina też „rozdzierającej szaty” PO, że na początku kadencji lewica była z nią dogadana i wtedy to Platforma wykołegowała partnerów.

W jednym M. Kwolik przyznaje rację krytykom aliansu lewicy z LKO. - Rzeczywiście między ugrupowaniami jest światopoglądowa sprzeczność. Ale w naszej małomiasteczkowej polityce to naprawdę nie ma znaczenia...

Małgorzata Grzesiak, odwołana przewodnicząca, mocno zaczyna opublikowany w lokalnym portalu lubański.eu list otwarty. Píše „12 Radnych R a d y

Miasta poszło na pakt z diabłem”. A w bezpośredniej

rozmowie nie kryje rozczarowania postawą partnerów z samorządu. Jak mówi nigdy nie wykorzystywała politycznej aktywności do prywatnych celów, a radą starała się kierować uczciwie i sprawiedliwie. Na potwierdzenie tych słów przytacza tekst uzasadniania (zresztą niepodpisanego), która sprowadza się do ogólników. Nie ma w nim żadnych faktów, poza odniesieniem do zwłoki w rozpatrywaniu zmian w regulaminie przyznawania tytułu honorowego. - Uznałam to za nie najistotniejszą sprawę dla miasta, ale w kwietniu miała być omawiana.

Była przewodnicząca wskazuje, że porządek obrad nigdy (a przewodniczyła radzie już drugą kadencję - i to także argument na niemytaryczność odwołania, bo przecie ci sami radni, którzy mieli teraz pretensje, ocenili dobrze jej pracę poprzez ponowny wybór) nie był konsultowany z burmistrzem. To raczej Ratusz wrzucał projekty uchwał na ostatnią chwilę, często nie przedstawiał materiałów z odpowiednim wyprzedzeniem, być może po to aby uniemożliwić rzetelną ich ocenę. - Mimo wszystko, jeśli tylko było to możliwe, starałam się nie utrudniać procedowania takich wrzutek. Presji jednak nie ulegałam i myślę, że to właśnie zdecydowało, także że mówiłam prawdę w każdej sytuacji, a ostatecznie przesądziło przywołanie do porządku burmistrza na ostatnim posiedzeniu rady.

M. Grzesiak ma szczególny żal do radnych, że odwołano ją w Wielkim Tygodniu. - Mogli to zrobić miesiąc wcześniej, mogli w kwietniu. Urządzenie takich igrzysk w dniach, które po-
w i n n y
skłaniać do zadumy, refleksji, złe świadczą o inicjatorach.

Burmistrz Lubania Arkadiusz Słowiński, choć przez wielu uważany za architekta przewrotu, odcina się od sprawy. - Rada jest autonomicznym organem gminy, radni podejmują decyzje samodzielnie i nie muszą ich z nikim konsultować. Tak było i w tym przypadku - ucina. Przekonuje też, że powierzenie szefowi lubańskiego SLD funkcji w radzie nadzorczej TBS-u, to nie żadna polityczna zapłata za poparcie, a czasowa zbieżność jest jedynie kwestią przypadku. - Pan Witecki był w zasobie kadrowym urzędu i właśnie teraz jego doświadczenie jest nam potrzebne.

Burmistrz nie chce nawet skomentować wydarzeń, ironicznie nie uciekając zresztą od kontekstu: - Nie wypada gościowi komentować tego, co dzieje się u gospodarza.

Wszystko wskazuje na to, że czas do najbliższych wyborów samorządowych będzie w Lubaniu gorący. Tym bardziej, że kontekstów jest więcej. A choćby taki, że te same Platforma i LKO, którym tak trudno dogadać się w radzie miasta, wspólnie sprawują władzę w radzie powiatu. Choć słychać głosy, że i tam ma dojść do zwarcia, którego ofiarą może być wicestarosta Konrad Rowiński, burmistrz miasta w poprzedniej kadencji.

I jeszcze ciekawe historyczne spostrzeżenie burmistrza Lubania na początku lat 90, Janusza Skowrońskiego, który pisze na forum: „Pamiętam w Radzie Lubania czasy, gdy jej przewodniczącą NIE POZWOLIŁ(!!!) burmistrzowi odczytać uzasadnienia odwołania dwóch zastępców i owemu przewodniczącemu rady głos z głowy nigdy nie spadł, za to burmistrz polecił. A całą sprawę „przykryło” LKO z przewodniczącymi rady i komisji rewizyjnej na czele. (...)Kto wystąpił w rolach głównych? Bardzo proszę: przewodniczący Rady - JAN SMREČYŃSKI (LKO), przew. Komisji Rewizyjnej Rady - JAN HAŁAKUĆ (LKO), burmistrzem - byłem ja (Janusz Skowroński dop. red.), zaś rozgrywającym LKO (tak, jak i teraz).”

Marek Lis



Jakie były podteksty odwołania przewodniczącej rady miasta Małgorzaty Grzesiak?

Świetlica - zerówkowiczom wstęp wzbroniony

Bez prawa do korzystania ze szkolnej świetlicy będą setki przyszłorocznych zerówkowiczów z Jeleniej Góry. Rodzice dzieci są oburzeni postawą magistratu i pytają, kto zajmie się ich maluchami po pięciu godzinach obowiązkowych zajęć.

Pięć godzin i do domu

Zapisy dzieci do jednego z trzech oddziałów przedszkolnych przy Szkole Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze ruszyły 1 marca. Podanie o przyjęcie syna złożyła wówczas pani Ewa, której syn do tej pory uczęszczał do przedszkola. Liczyła, że od 1 września rozpocznie naukę w zerówce przy szkole.

- Zależało mi na tym, by Dominik już wcześniej zapoznał się ze szkołą, w której będzie się uczył. Nie ukrywam również, że przyjęcie syna do zerówki w znacznym stopniu odciążałoby nasz domowy budżet. Jego przedszkole kosztuje mnie miesięcznie około 600 złotych - przyznaje mama chłopca.

Niestety, kilka dni po tym, jak pani Ewa zostawiła w szkole dokumenty, dowiedziała się, że jej synowi nie będzie wolno zostawać po zajęciach w świetlicy.

- W zerówce będzie mógł spędzać zaledwie pięć godzin dziennie, czyli tylko do 13. A co z resztą dnia? - zauważa pani Ewa. Kobieta martwi się, kto zajmie się jej pociechą w środku dnia, kiedy ona będzie w pracy.

- W tej sytuacji zastanawiam się, czy nie zostawić syna jeszcze rok w przedszkolu. Tylko kto mi za nie zapłaci? - pyta retorycznie pani Ewa, która pomimo niezadowolenia podpisała deklarację. Oświadczyła w niej, że zapoznała się z informacją o zamkniętej dla jej syna świetlicy i w przypadku przyjęcia dziecka do oddziału przedszkolnego nie będzie rościła do szkoły pretensji. Jeszcze bardziej od tego zdenerwowała ją sonda, w której szkoła pyta, czy dziecko chodziło wcześniej do przedszkola.

- Jakby na tej podstawie mieli decydować, kogo przyjmą do zerówki. Zresztą niektórzy już wypowiedzieli umowę z przedszkolem - dziwi się pani Ewa.

Powszechny problem

- 8 marca dotarła do nas informacja o tym, że dzieci z tworzonych oddziałów przedszkolnych powinniśmy traktować inaczej, tj. bez prawa do korzystania ze świetlicy. Do tej pory nie przywiązaliśmy do tego wagi, mogły swobodnie w niej przebywać. Przyznaję, że jest to zaskoczenie w sprawie.

Tym bardziej, że przepisy nie zostały zmienione, tylko teraz będą bardziej respektowane - mówi Eugeniusz Sroka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze. Podkreśla, że z chwilą dotarcia polecenia do szkoły w urnie z podaniami znajdowało się już blisko 70 wniosków. Głupio mu, że pomimo wcześniejszych zapewnień o świetlicy, musiał odwołać swoje deklaracje.

- Chodzi tu o jedną podstawową rzecz. Rodzice zauważyli, że dzięki zerówce mogą mieć podobne co w przedszkolu świadczenia, tyle że za darmo. Gdyby chętnych skorzystać ze świetlicy było dodatkowych 30-40 osób, wówczas trzeba byłoby zatrudnić kolejną osobę, a może nawet dwie - przypuszcza Eugeniusz Sroka.

Decyzja ministerstwa, nie miasta

Jak się okazuje, problem zamkniętej dla zerówkowiczów świetlicy dotyczy wszystkich jeleniogórskich szkół. Z trudnościami braku opieki będzie borykać się znacznie więcej rodziców, niż tylko ci, którzy zdecydowali się zapisać swoje pociechy do „jedenastki”. Problem może dotyczyć nawet 400 dzieci. Jak wyjaśnia Pa-

nich w szkole nie są uczniami. Uczeń, zgodnie z ustawą o systemie oświaty, to osoba spełniająca obowiązek szkolny od 6 lub 7 lat. Zerówkowicze są natomiast tylko wychowankami, spełniającymi roczne przygotowanie przedszkolne. Nie dotyczą ich więc przepisy szkoły, a przedszkola. Ponadto przy zastrzeżeniu przestrzegania przepisów magistratowi zależało również na równym traktowaniu rodziców, których dzieci pójdą do zerówki. Naczelnik wydziału oświaty tłumaczy, że niesprawiedliwie byłoby, gdyby jedno dziecko zostało objęte płatną opieką ponad obowiązkowe pięć godzin w przedszkolu, a drugie mogłoby korzystać z takiej samej, tyle że darmowej w szkole.

- Siłą rzeczy doszlibyśmy do punktu, w którym zdecydowana większość rodziców chciałaby korzystać z darmowej opieki w świetlicach. A to skutkowałoby koniecznością zatrudnienia kolejnych opiekunów - argumentuje Paweł Domagała.

Jest jeszcze jeden powód, dla którego istniejące dotychczas przepisy zaczęły obowiązywać dopiero od września. Miastu zależało na tym, by równomiernie przyjąć dzieci do przedszkoli i szkół, zanim w 2014 roku wejdzie w życie obowiązek nauki sześciolatków. Naczelnik zaprzecza, jakoby dostępność świetlicy miała jakkolwiek związek z nakłanianiem rodziców sześciolatków do wcześniejszego posyłania ich pociech do klas pierwszych. Ponadto pierwszeństwo przy przyjęciach będą miały dzieci niechodzące dotychczas do przedszkoli. A to dlatego, że zerówka jest obowiązkowa i dzieci muszą mieć zagwarantowane miejsce w oddziale. Pozostali ich rówieśnicy z przedszkoli mają już tę pewność.

Dyrekcja „jedenastki” uspokaja, mówiąc, że jeśli zostanie z miasta polecenie przyjęcia zerówkowiczów do świetlicy, postara się to zrobić beznakładowo.

- To znaczy wykorzystamy do tego własny potencjał. Mamy kilka możliwości. Wszystko zależy jednak od faktycznej skali problemu - zapewnia Eugeniusz Sroka.

Anna Józwicka-Szyłko



A. JÓZWICKA-SZYŁKO

Niestety, od przyszłego roku szkolnego zerówkowicze będą musieli opuścić tę salę już po godzinie 13.

- Rodzice mogą się czuć zawiedzeni. Tym bardziej że podczas dni otwartych informowaliśmy ich, że świetlica będzie czynna także dla ich dzieci - wspomina Grażyna Golisz, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze, która w całej tej sprawie stoi wyraźnie po stronie dzieci.

- W ustawie o systemie oświaty dzieci z oddziałów przedszkolnych są traktowane na równi z uczniem. Dlaczego nie mogą więc korzystać z tych samych praw? - pyta wicedyrektorka.

Dyrekcja placówki przypuszcza, że nowe zalecenia magistratu są spowodowane brakiem pieniędzy.

Być może magistrat chce uniknąć boomu, jaki w 2014 roku czeka klasy pierwsze, i w ten sposób nakłania rodziców do rozpoczęcia przez ich sześciolatków nauki już w tym roku.

W przesłanym zaleceniu Eugeniusz Sroka otrzymał jeszcze jedną sugestię, a ściślej, kryterium przy naborze do zerówek.

- Pierwszeństwo będą miały dzieci, które do tej pory nie chodziły do przedszkola. Chodzi o to, by te, które już są w placówkach, wytrwały w nich do końca. A te, które z nich nie korzystały, zaczęły uczęszczać do nas - informuje dyrektor „jedenastki”.

weł Domagała, naczelnik wydziału edukacji i sportu przy Urzędzie Miasta w Jeleniej Górze decyzja o ograniczeniu dostępności świetlic szkolnych dla dzieci z zerówek wynika z postanowień Ministerstwa Edukacji Narodowej, a nie naszego miasta. Jelenia Góra stara się jedynie właściwie dostosować do rozporządzenia z 2001 roku.

- Przepis ten jasno przedstawia, że świetlica przeznaczona jest dla uczniów szkoły podstawowej, a nie dla wychowanków oddziału przedszkolnego - podkreśla Paweł Domagała i dodaje, że dzieci z oddziałów przedszkolnych także zorganizowa-

Sprostowanie

„Pretensje pana Andrzeja” nr 12 NJ z 19 marca 2013r.

Istnieje książka pt. Kodeks Postępowania Administracyjnego. Nakłada ona na urzędników obowiązek stosowania przepisów prawa chroniących obywatela przed doznaniem szkody na skutek nieznaomości prawa. Dla mnie najważniejsze są artykuły 9 oraz 107 kpa. a także wyroki NSA dotyczące podobnych spraw.

Pracownik MOPS w kwietniu ub. r. nie wziął pod uwagę „rażących dysproporcji między dochodami wykazanymi w złożonej deklaracji a faktycznym stanem majątkowym wnioskodawcy”. Dlaczego takie dysproporcje mają znaczenie tylko wtedy, kiedy jest to na ręce urzędnikom?

Przypomnę: ja nie miałem i nie mam niczego. Pierwsza decyzja MOPS nosi datę 30 kwietnia 2012 i jest w niej napisane, że MOPS odmawia mi przyznania zasiłku w kwietniu; można to zrozumieć, że już w maju decyzja nie będzie obowiązywać. Gdybym nawet uzyskał wyrok dla mnie pozytywny to z pewnością dotyczyłby tylko kwietnia. Pierwszym i jedynym pismem

które określa datę kiedy będę mógł otrzymać zasiłek jest decyzja SKO z 25 lutego br. Uważam że taką informację powinienem być dostać 10 miesięcy wcześniej! Od samego początku mówiłem, że chcę kupić mamie nagrobek, zwrócić na to uwagę nawet WSA w uzasadnieniu wyroku. Gdyby ktokolwiek powiedział mi: nie kupuj nagrobka, bo nie wystarczy ci pieniędzy na życie a zasiłku nie dostaniesz do końca marca to pewnie nagrobka by nie było za to teraz nie umierałbym z głodu. Posiłki które przyznał mi MOPS są wydawane tylko w dni robocze a co mam jeść w dni nierobocze których w każdym miesiącu jest 8?

Twierdzenie p. Kierownik MOPS że proponowano mi szereg różnych form pomocy to KŁAMSTWO. Zaproponowano mi pracę w pensjonacie, ale kiedy poszedłem tam o umówionej godzinie to pani Kierownik powiedziała, że oferta pracy jest nieaktualna. Nikt mnie nie pytał o mój zawód ani ja nie mówiłem że praca nie pasuje do moich kwalifikacji. Później MOPS zapisał mnie na kurs hotelarstwa, ale nie zostałem przyjęty, bo warunkiem uczestnictwa jest co najmniej 12-miesięczny okres bezrobocia. Ja zarejestrowałem się w PUP 20 kwietnia ub. roku. W dniu 14 marca rozpocząłem kurs obsługi komputera. Dziękuję za pomoc w rozwiązaniu tragicznej sytuacji życiowej.

Andrzej Nykiel

W Kowarach zima tańsza o 70 tys. zł

W Kowarach jakby wbrew przedłużającej się zimie samorząd wydał mniej na odśnieżanie, niż założono w budżecie.

Udało się wydać mniej o blisko 70 tys. zł z 440 tys. zł zaplanowanych na akcję zimową. Przedłużające się mrozy nie zmieniły zasadniczo ogólnego obrazu zimy, gdzie w styczniu prawie w ogóle nie było opadów. System opłat za akcję zimową w Kowarach opiera się na dwóch stawkach: 1500 zł/ dzień za gotowość w dni bezśnieżne oraz 3900 zł każdy dzień, w którym pługi wyjeżdżają na drogi. O tym, kiedy drogi mają być odśnieżane, decyduje burmistrz. Mirosław Górecki, szef miasta, mówi, że pieniądze, króro udało się zaoszczędzić, wobec licznych potrzeb miasta, z pewnością będą dobrze wykorzystane. - Być może także na akcję zimową. Nie wiadomo, kiedy w tym roku spadnie pierwszy śnieg. Jeśli stanie się to w listopadzie, to te niewykorzystane środki bardzo się przydadzą - mówi burmistrz.

(sad)



S. SADOWSKI

Jak zbudować silną markę w turystyce?
Jak skutecznie pozyskać klientów w social mediach?
Jak zwiększyć sprzedaż?

Poznaj tajniki skutecznego e-marketingu na darmowym szkoleniu

Profesjonalny e-marketingowiec dla branży turystycznej

Dla kogo?

- *Dla właścicieli i pracowników firm z branży turystycznej.*

W efekcie szkolenia:

- *dowiesz się jak skutecznie wykorzystać Internet do promocji swojej firmy i poznasz zastosowanie e-marketingu w promocji usług i produktów turystycznych*

Oferujemy:

- *profesjonalną kadrę wykładowców złożoną z ekspertów-praktyków*
- *wysokiej jakości materiały dydaktyczne*
- *posiłki, catering, nocleg albo zwrot kosztów dojazdu*
- *spotkanie integracyjne i wymianę doświadczeń*

Zapraszamy na

www.dobrakadra.pl (tel. 67 25 45 744)

Człowiek - najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Felicitá znaczy szczęście

To ich ostatni dzień w Polsce. Wieczorem wyjeżdżają do Italii. Tam, gdzie kończy się obcas „włoskiego buta”.

- Teraz tam 20 stopni ciepła, a w lecie będzie 40 - dopowiada Cristina, lat siedem i pół. Obok z rysunkami w ręce stoi Paola lat sześć. Karol, najmłodszy z trójki, śpi w drugim pokoju.

- Znać już włoskie słowa? Macie jakieś ulubione? - pytam dziewczynki. Przekrzykują się nawzajem:

... „c' teneersi per mano, andare lontano, LA FELICITA”.

To tytuł i słowa ulubionej piosenki, której początek śpiewały dziewczynki już wcześniej.

- I „mangiare” - wyrwa się Stefani - To ulubione słowa Cristiny.

A Paoli „grymasić” - dopowiada za chwilę ze śmiechem Stefania. Piękna, szczupła, ciemne oczy, kręcone ciemne włosy. Prawdziwa Włoszka. Już po kilku minutach orientuję się, że temperament i otwartość na innych też ma południowy. Z kuchni unosi się zapach kawy. „Parzona po włosku”, wyjaśnia Stefania. Za chwilę siedzimy przy ogromnym kuchennym stole w wynajmowanym apartamencie: Stefania, Ivano i ich trójka dzieci.

Stefania wymienia słowa, których zdążyła się nauczyć po polsku: „dzin-dobry”, „dziękuję”, „chodź”, „daj mi rękę”, „nie dotykaj”, „wstawaj”, „gorące”, „zimno”. Pierwsze słowa, którymi komunikowała się z polskimi dziećmi.

W Jeleniej Górze mieszkają z Ivano od sześciu tygodni: trzy tygodnie przed rozprawą w sądzie o przyznanie im praw rodzicielskich i trzy tygodnie po granicznej dacie.

Za duży stół

Stefania jest adwokatem. Ivano informatykiem, pracownikiem administracji. Po siedmiu latach bezdzietnego małżeństwa podjęli decyzję o adopcji, złożyli wniosek do sądu, a potem upoważnili jedno z kilkudziesięciu stowarzyszeń adopcyjnych działających we Włoszech do rozpoczęcia poszukiwań dla nich dzieci. Przygotowali wiele dokumentów, odbyli wiele rozmów, uczestniczyli w szkoleniach. Po okresie bezskutecznego oczekiwania we Włoszech, rozszerzyli gotowość na przyjęcie dziecka z innego europejskiego kraju. Stowarzyszenie adopcyjne zaproponowało... Bułgarię. Czekali. Długo czekali. W czerwcu 2012 roku Stefani przyśniło się, że do domu wchodzi Jan Paweł II z dzieckiem na ręku.

- Zobaczyłam Go w drzwiach mojego domu, był ubrany na białe. Powiedział do mnie: „dasz mu na imię Karol” - Stefania zapamiętała sen.

W październiku dostali wiadomość ze stowarzyszenia, że na adopcję czeka... trójka dzieci z Polski. Stefania poprosiła o czas do namysłu.

- Nie byliśmy przygotowani na trójkę. Ale po trzech dniach czułam, jakby dzieci już w naszym domu mieszkały.

Kiedy powiedzieli „tak”, w stowarzyszeniu adopcyjnym otrzymali kolejną porcję informacji: daty urodzenia, ile dzieci wąż, mierzą i jaka jest ich historia życia. Bez fotografii. Kolejne „Si, Si” i nareszcie zobaczyli zdjęcia dzieci.

Wtedy powiedzieli rodzicom. Ojciec Stefani przez tydzień do niej się nie odzywał. Jednak, uważał, że taki model rodziny jest najlepszy. „Szalona, nie ma świadomości, co robi” - powtarzał. Mama Stefani wspierała ich w decyzji od samego początku. Łódź pękł, kiedy dziadkowie zobaczyli fotografie dzieci.

„Tam, gdzie śnieg pada i pada”

W listopadzie Stefania, Ivano przyjechali po raz pierwszy do Polski, by razem z przedstawicielką włoskiego stowarzyszenia adopcyjnego, w Ośrodku Adopcyjnym w Jeleniej Górze, poznać się z dziećmi.

- Jechaliśmy w napięciu, zadając sobie pytanie: jacy będą? Czy my im się spodobały? Ale przy pierwszym spotkaniu poczulimy, jakbyśmy się znali od dawna. Dzieci nas zaakceptowały. Były takie radosne, żywiliwe - wspominają decydujący moment. „Na drugie damy mu Karol” - pomyślała Stefania, kiedy na ręce wzięła dwuipółletniego malucha.

Po kilku dniach wracali do Włoch. Jeszcze sami. „Było za dobrze, za grzecznie” - przemknęło im przez myśl. Przekonali się o tym, kiedy w lutym wrócili do Jeleniej Góry i zamieszkali z dziećmi w wynajętym apartamencie.

- Krytykowałam wymogi procedury adopcyjnej: sześć długich tygodni zrezygnować z pracy, zamiast z dziećmi pojechać do domu, pomieszkować w wynajętym lokalu. Nie rozumiałam tego - przyznaje Stefania. Dziś myśli inaczej:

- Dopiero żyjąc w tych realiach, poznaje się dzieci, próbuje się je zrozumieć, napotyka na trudności i nawiązuje prawdziwe relacje - Stefania kiwa głową na tak, na „Si”, na polskie realia, ale co chwila z przerażeniem spogląda za okno, powtarzając „mamma mia, sempre nevica”. Śnieg nie odpuszcza. Pada i pada.

- „Mamma mia, che freddo, sempre freddo”... („jak zimno, wciąż zimno”), jak możecie żyć tak bez słońca. To najtrudniejsze, co nas tutaj spotkało - Stefania wzdycha, ale przyznaje, że temperatury polskiej zimy... pomogły w nawiązaniu więzi z dziećmi. Przez te śniegi i mrozy przez sześć tygodni mało wychodzili z mieszkania. Mieli czas poznać się przy tym stole.

Przy wynajętym stole

Przez ostatnie dwa lata dzieci mieszkały w domu dziecka. Dziewczynki zostały rozdzielone z kilkumiesięcznym bratem, który trafił do szpitala, a potem do innej placówki. Wcześniej miały zwyczajną rodzinę. Mamę, tatę, babcię. Tata wyjechał za granicę do pracy. Wybrał nowe życie. Mama nie wytrzymała ciśnienia dnia codziennego. Alkohol i towarzyskie spotkania wyznaczyły inną drogę, kiedy przestała interesować się dziećmi. Została tylko babcia. Płakała, kiedy opiekun prawny dzieci rozmawiał o szansie dla dzieci, jaką daje adopcja. Płakała, przekazując brakujące akty chrztu świętego, prosząc o możliwość dalszych informacji o ich rozwoju i szczęściu.

Babcia nie mogła zapewnić dzieciom opieki. Dostały szansę na nową codzienność z mamą, tatą. Daleko. Na „włoskim bucie”.

„Mamma, papa”. Z tym nie miały dzieci problemu. Od początku tak się zwracały do Stefani i Ivano. „Cristina wydawała się pogodna, od pierwszego dnia śpiewająca włoską piosenkę znane duetu Al Bano & Romina Power: „Felicitá” - opowiada Stefania.

Cristina zapytała kiedyś Majkę, tłumaczkę języka włoskiego: „co to znaczy: „Felicitá” č tene”.

- To „szczęście” - odpowiedziała Majka - trzymać się razem za ręce i iść daleko razem.

- Paola kochana, urokliwa i uparciuch. Karol słodki i radosny, wszędzie go pełno, wciąż daje znak, żeby go zauważyć, powtarza „a ja, a ja” - po sześciu

wokół, o mieszkańców w mijanym po drodze „castello” i czy „papa” w zamku widział księżniczkę. Często powtarza słowo: „boję się”. „Boję się panów, odgłosów, kroków, pajaków, snów, niespodziewanych ruchów”.

Na upór Paoli mają wpływ wcześniejsze, bolesne przeżycia, a przede wszystkim lęki. Najsilniejszy to ten przed ponownym rozstaniem.

Karol z kolei wszystko chce robić tylko z papą. Gdy tylko papa ubiera buty, on też. W samochodzie z papą. Na zakupy z papą. „Mój papa”, moja „...ina” (machina/auto), tu, tu gatto, tu cane, a tu lew” - zaczął szczebiotać po polsku i włosku.

Nie wszystkie dni tak spokojne. Trzeci dzień wspólnego „dzień dobry, idziemy na spacer, zakupy, obiad za chwilę, czas na wspólną zabawę, pora

- W jednej chwili zostali rodzicami trójki dzieci w różnym wieku, z różnymi potrzebami i problemami - Majka zaproponowała rodzicom rozmowę obrazkami i graficzny system nagradzania.

S jak stella znaczy gwiazda. F jak fiore znaczy kwiat. Sole to słońce. Pierwszy wpis w zeszycie z końca listopada. Ostatni z 28 lutego. Pokazują blok z rysunkami. Na jednym Cristina: odrabia zadania w zeszycie, zbiera zabawki po zabawie, pomaga mamie przygotować stół do posiłku. Na drugiej kartce z bloku rysunek Paoli: przy posiłku, jak myje się, ubiera, uczy się być „razem”. Przy każdym obrazku dużo czerwonych serduszek. W czerwieni trochę czarnych kropek.

- System graficzny działa. Za dobrze wykonaną czynność, stosowną do wieku, czerwone serduszek, za brak współpracy „punto nero”/czarna kropka. Rysując i nagradzając, uczymy się, jak być razem - tłumaczy Stefania. Stefania rodzinę poczuła przy stole.

- Zawsze chciałam mieć dużą rodzinę. I kocham gotować. Trzynastę lat czekałam, żeby zapłacić ten stół - mówi Stefania. Pytana o trudny i piękny moment ich sześciotygodniowej historii, odpowiada: „przy stole”. Piękny moment, kiedy nalewała ulubioną przez dzieci pomidorówkę. Przemycną trochę na sposób włoski. Ale nie tak obcą jak pasty. Trudny moment, kiedy serce wkładała w przygotowanie posiłku, nakrywała do stołu, powtarzała czynności ćwiczone w wyobraźni przez 13 lat, a dzieci odwracały - nie - odsuwając talerze.

Ivano mówi mało. Trudno się przebić przez żywiołowy sposób bycia

Stefanii. Zresztą, Ivano ciągle zajęty. Paola nie schodzi z jego kolan. Drapie podbródek, daje całusa w policzek. Chce mieć papę tylko dla siebie. Przy najmniej, dopóki Karol się nie obudzi.

AUGURI DI BUONA STRADA VERSO FELICE FAMIGLIA!

„Szczęśliwej drogi ku (w kierunku) szczęśliwej rodzinie”

Kredki, blok, ubrania już spakowane. I pamiątkowe zdjęcia ze szkoły Cristiny, przedszkola Paoli. Za godzinę wyjeżdżają. „Mamma mia” - patrzy Stefania na padający za oknem śnieg.

Wyjeżdżają z wielkim pragnieniem powrotu do domu. Miejsca, gdzie się urodzili. I gdzie po trzynastu latach nie będzie pustych miejsc przy stole. Na pożegnanie śpiewają mi piosenkę. Pierwszą, jakiej się wspólnie nauczyli: Stefania, Ivano, Cristina, Paola.

„Cara famiglia buongiorno, passa una bella giornata;

Cara famiglia buongiorno, buongiorno d'avvero...”

„Kochana rodzinko dzień dobry, mija piękny dzień,

Kochana rodzinko dzień dobry, dzień dobry naprawdę!”

Tylko Karol zwolniony ze śpiewu. Śpi w swoim łóżeczku. Kiedy otworzy oczy, powie: „mamma”. A może, porannym zwyczajem, wstanie z łóżeczka, przybliży się do kanapy „papy”, by obudzić się do nowego dnia?

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska



Do szczęścia zabrakło czasu

Oslabione brakiem braci Niesobskich Sudety walczyły dzielnie, ale minimalnie uległy Fluorowi Gliwice w spotkaniu pierwszej rundy play off II ligi koszykówki. W rywalizacji do dwóch zwycięstw jest 1:1. O tym, kto awansuje dalej, zadecyduje środowy (3 kwietnia) mecz w Gliwicach.

Ile znaczą bracia Niesobscy dla jeleniogórskiego zespołu, nikogo nie trzeba przekonywać. Okazuje się jednak, że mamy coraz bardziej wartościowych zamienników. Mocno osłabione Sudety radziły sobie z Fluorem jak równy z równym. Tuż przed przerwą jeleniogórzanie prowa-

tyłem do Wojciula. Akcja ta wyglądała jak z parkietów najlepszych lig, do tego dała nam prowadzenie 50:48. Oszołomieni goście nie mogli się pozbierać i tracili kolejne punkty.

Przed ostatnią kwartą jeleniogórzanie prowadzili 57:52 i była realna szansa na pokonanie rywala.

Niestety, w ostatniej górę wzięło doświadczenie zawodników z Gliwic, którzy szybko odrobili stratę i wyszli na kilkupunktowe prowadzenie. Trzeba też przyznać, że podopieczni Artura Czeakańskiego mieli trochę pecha. Zaraz na początku kwarty zanotowali dwie proste straty. Potem

gliwiczanie Grzegorz Pinkowski. - Sudety to chyba najgorszy rywal, na jakiego mogliśmy trafić. To znaczy, pod względem sportowym najlepszy - powiedział. - Nawet grając bez braci Niesobskich, zespół z Jeleniej Góry postawił nam niesamowicie trudne warunki. Powiem szczerze, wróciliśmy dzisiaj z dalekiej podróży.

- Fantastycznie zagrali młodzi chłopcy, jak Nadolski, Kiljan czy Raczek. Mogę im tylko pogratulować - powiedział trener gospodarzy Artur Czeakański. - Wiedziałem, że to będzie mecz, którego losy rozegrają się w końcówce. Zabrakło odrobiny



Aleksander Raczek
godnie zastąpił braci Niesobskich.

Misiewicz w galerii sław

Podczas środowego spotkania w hali przy ul. Złotniczej odsłonięto tablicę z imieniem Romana Misiewicza. To żywa legenda Spartakusa Jelenia Góra. Razem z tą drużyną dwukrotnie grał w ekstraklasie koszykówki. - Chcieliśmy kiedyś zrobić coś dla miasta i sprawić, by koszykówka istniała. I istnieje do dziś, co prawda nie na takim poziomie. Ale mam nadzieję, że jeszcze zobaczymy ekstraklasę w Jeleniej Górze - powiedział Misiewicz.

dzieli 37:33, ale doświadczeni goście zdobyli sześć punktów z rzędu i to oni schodzili na przerwę prowadząc.

Po zmianie stron utrzymywała się niewielka przewaga gości, ale między 27. a 30. minutą nastąpił zryw jeleniogórzan. Świetne wejście zanotował Karol Wojciul, który przywrócił nadzieję na dobry wynik. Widzowie długo oklaskiwali kontrę Aleksandra Raczka i jego podanie

dobre rzuty oddał Michał Kozak (za dwa i za trzy), ale piłka poskakała na obręczy i wypadła. A goście punktowali i uzyskali bezpieczną przewagę. Co prawda ambitni jeleniogórzanie w końcówce zbliżyli się na dwa punkty (72:74), do dogonienia rywala zabrakło jednak czasu. Mimo wszystko, Sudetom należą się słowa uznania za walkę do końca i za ambitną grę. Nasz zespół komplementował trener

zimnej krwi, zamiast decyzji o rzucie za dwa powinien być rzut za trzy. Ale nie mogę mieć pretensji do moich podopiecznych.

W rewanżu, choć odbędzie się on w Gliwicach, wcale nie stoimy na straconej pozycji. Fluor będzie miał atut własnego boiska, jeleniogórzanie są podbudowani dobrym występem i do składu wróci Rafał Niesobski. Trener Pinkowski szanse określa na 51 proc. do 49 proc. dla swojej drużyny. - Karty zostały odkryte, sprawa awansu jest otwarta - powiedział.

Sudety Jelenia Góra - Fluor Gliwice 72:74 (23:22, 14:17, 20:13, 15:22)

KS Sudety Jelenia Góra: A. Raczek 16, J. Czech 15, J. Wilusz 13, K. Wojciul 13, M. Kozak 12, S. Kiljan 3, B. Nadolski, P. Minciel.

(ROB)

Juniorki o MP w Jeleniej Górze

Komisja Wydziału Rozgrywek PZKosz. przyznała klubom prawo organizacji półfinałowych turniejów o mistrzostwo Polski juniorek (U-18 K). Zagrają koszykarki urodzone w latach 1995 i 1996, ale dopuszczono też udział czterech zawodniczek młodszych (1997-1998).

Organizatorem rywalizacji w czwartej grupie wyznaczono MKS MOS Karkonosze.

W czterodniowych zawodach (3 - 7 kwietnia br.) w jeleniogórskich halach powalczą zespoły MLKS Rzeszów, KS Basket 25 Bydgoszcz, UKS Trójka OSiR Żyrardów, Inea AZS Poznań, KS Inlo Biała Podlaska i ekipa go-

spodyń. Pozostałe turnieje półfinałowe odbędą się w Wołominie, Głucholazach i w Gorzowie Wlkp.

Do zaplanowanego w dniach 1 - 5 maja br. medalowego turnieju finałowego (miejsca jeszcze nie ustalono) z każdej grupy z udziałem sześciu zespołów, awansują po dwie drużyny.

(STOB)

PGE Turów liderem

Po trzecim zwycięstwie z rzędu w silniejszej grupie 1-6, koszykarze ze Zgorzelca powrócili na pierwsze miejsce w tabeli Tauron Basket Ligi. Przed własną publicznością PGE Turów pokonał Energę Czarnych Słupsk 68:56 (21:13, 17:17, 13:16, 17:10). Po porażce zespół trenera Andreja Urlepa stracił kontakt z czołową górą „szóstki”. Gospodarze znów prezentowali bardzo dobrą defensywę.

W meczu kończącym czwartą kolejkę drugiego etapu mistrzowskich rozgrywek TBL ekipa czarno - zielonych stale prowadziła. Do przerwy 38:30, potem odskoczyła na 45:30 (33 min.).

- Zaczęliśmy grać dobrze w obronie dopiero przy stracie 15 punktów do rywala, zdecydowanie przespaliśmy pierwszą połowę i początek drugiej - ocenił trener Urlep. - Prezentowaliśmy nadmiernie nieskuteczny atak. Przy 34-procentowej celności rzutów z gry nie można odrobić strat i wygrać z tak bardzo waleczną drużyną jak PGE Turów.

W zespole ze Słupska brylowali Roderick Trice (16), i Yemi Gadri - Nicholson (11). Robert Tomaszek, który z Turowem cieszył się ze srebrnego medalu MP w 2010, trafił tylko za dwa punkty. Rozgrywający Oded Brandwein zdobył sześć „oczek”. Koszykarze Czarnych ambitnie walczyli pod tablicami, byli lepsi w zbiórkach piłki, ale grali znacznie mniej zespołowo. Turowianie zaliczyli 19 asyst, goście zaledwie pięć. Bilans spotkań obu klubów w rundzie zasadniczej 2:0 dla podopiecznych trenera Miodraga Rajkovicia (83:70 i 104:94).

W PGE Turowie trzech zawodników miało dwucyfrową zdobycz. Wszystkie z siedmiu oddanych rzutów z gry w ważnych momentach spotkania trafił 28-letni Serb Ivan Zigeranovic (razem 16 pkt.). Do dorobku lidera Ivan Opacak dopisał 11, kapitan Michał Chyliński 10 „oczek”. Chwalono też rozgrywającego Djordje Micica

(7 asyst) oraz Damiana Kuliga (7 zbiórek), Russella Robinsona (obaj po 9 pkt.) i Aarona Cela (8 zbiórek i 8 pkt.).

- W drugiej połowie kilkakrotnie zdarzył się prosty błąd 24 sekund, bo koszykarze nie zdążyli wykończyć akcji, to efekt swego rodzaju presji - komentował szkoleniowiec brunatnych. - Stracili też wiele sił na twardą grę w obronie. Drobne urazy dokuczały Aaronowi Celowi, przebiegający grał Piotr Stelmach. Najważniejsze, że powróciliśmy na należne nam pierwsze miejsce w tabeli.

Po sobotnim meczu u siebie z zielonogórskim Stelmetem (4. lokata), w środę, trzeciego kwietnia br. (godz. 19.30), koszykarze PGE Turowa powalczą w Sopocie z Treflem. Kibice zgorzeleckiego teamu obejrzą swoich pupili w meczu siódmej kolejki TBL z Anwillem Włocławek w sobotę, 6 kwietnia br. (godz. 15).

Szymon po testach

- Będziemy stale przyglądać się jego grze i kontrolować sportowy rozwój, po zakończeniu sezonu zawodnik powróci do treningów w Zgorzelcu - powiedział dyrektor sportowy PGE Turowa Grzegorz Ardeli.

O kim mowa? O 26-letnim środkowym o wzroście 208 cm Szymonie Łukasiaku. W akademickiej lidze NCAA grał on w uniwersyteckim zespole Jacksonville. Ostatnio w szwedzkiej drużynie KFUM Nassjo Basket w 32. meczach zdobywał średnio po 10 punktów i zaliczał pięć zbiórek. Na boisku przebywał ponad 20 minut.

Szymon w barwach PGE Turowa nie będzie miał okazji zaprezentowania swoich umiejętności jeszcze w tym sezonie. Po kilkudniowych testach trener Rajkovic przyznał: - To gracz, który w obecnej chwili nie jest w stanie wzmocnić naszej strefy podkoszowej. Będziemy go obserwować.

Szymon Łukasiak dokończy koszykarski sezon w aktualnie czwartym zespole ligi portugalskiej.

Henryk Stobiecki

Konsultacje dietetyczne

„Rehabilitacja” przy ul. Klonowica 9 w Jeleniej Górze zaprasza od wtorku (2 kwietnia) do końca roku 2013 na BEZPŁATNE KONSULTACJE Z DIETETYKIEM. Oferta skierowana jest szczególnie do osób walczących z nadwagą lub

otyłością, cierpiących na choroby dietozależne, dzieci i kobiet ciężarnych, a także dla każdego, kto chce zmienić swój styl życia. Obowiązuje rejestracja telefoniczna (75) 742 32 32, www.klonowica9.pl. (TR)

Jak trafić do turystów po obu stronach Śnieżki, proponując wspólny czesko-polski produkt?

Regioncard - bez sukcesu

O świetnej idei i rozczarowaniu gestorów turystyki po polskiej stronie Karkonoszy kartą Regioncard pisaliśmy na łamach „Nowin”. Odpowiedzią jest... przyjazd pomysłodawców i organizatorów tego systemu do Jeleniej Góry i Kotliny. Rozmawiali z partnerami, weryfikowali program, budowali lepszą ofertę.

Karta w cenie 17 zł i 10 zł (dla dzieci) uprawnia do ponad 250 zniżek na rozmaite usługi turystyczne w 22 miastach na terenie Czech (niemal we wszystkich ośrodkach po czeskiej stronie gór) i 7 miejscowościach polskich: Bolkowie, Jakuszycach, Jeleniej Górze, Kowarach, Karpaczu, Piechowicach, Szklarskiej Porębie. Przedsięwzięcie miało być przełomem w budowaniu wspólnej czesko-polskiej oferty turystycznej w Karkonoszach. Po letnim i zimowym sezonie funkcjonowania Regioncard podział na dobre przyjęcie karty w Czechach i śladowe zainteresowanie w Polsce jest wyraźny.

- Zastanawiamy się, jak trafić do polskiej mentalności. Reklama nie zadziałała - mówi Matej Dunka, dyrektor firmy, która wzorem świetnie funkcjonujących tego typu kart w alpejskich krajach, wprowadziła w czeskie i polskie Karkonosze - Regioncard.

W sierpniu ubiegłego roku hotelom w Karkonoszach zaproponowali pięć tysięcy darmowych Regioncard dla gości. 70 proc. kart z Polski wróciło z powrotem. Czescy hotelarze rozdali wszyst-



- Konkurować musimy z ośrodkami alpejskimi, a nie między sobą - na zdjęciu od lewej: Oldrich Simek i Matej Dunka.

kie karty. W styczniu i lutym w każdy weekend w Karpaczu i Szklarskiej Porębie rozdawali ulotki, wspólnie ze starostwem byli obecni na targach w Poznaniu.

- Szukamy lepszych rozwiązań i dróg dotarcia do Polaków - tłumaczył Matej Dunka. Zaznaczał, że choć firmę ma zarejestrowaną w Pradze, twórcy karty pochodzą i mieszkają w Karkonoszach.

- Znamy dobrze Karkonosze. Chcemy zbudować współpracę

niezależnie od unijnych dotacji, które z czasem przestaną przecieć dopływać - czescy goście podkreślali, że więcej Polaków nabyło kartę w czeskich Karkonoszach niż u siebie.

- Nie udało się nam dotąd znaleźć dobrego dystrybutora Regioncard po polskiej stronie. Partnera, który byłby swoistą hurtownią dla polskich podmiotów. Jesteśmy otwarci na propozycje - dyrektor firmy

Karkonosze Regioncard czeka na oferty (adres, mail na www.regioncard.pl). Podkreśla także, że 40 proc. zniżka dla podmiotów turystyki (choćby hoteli), które rozprowadzają kartę dalej, jest korzystna.

Oldrich Simek, konsultant Karkonosze Regioncard, były burmistrz Szpindlerowego Młyna, uważa, że sezon zimowy jest atrakcyjniejszy w Czechach, ale wabików turystycz-

nych jest więcej po polskiej stronie:

- Najbliższy dla Czechów dino park jest dopiero w Libercu, sam czasem korzystam ze SPA w Karpaczu. Macie Western City, muzeum zabawek... drugi sezon letni dopiero przed nami. Wierzę, że zainteresowanie Regioncard będzie większe. Od początku zakładaliśmy trzy lata na rozruch programu.

Na sezon letni - który rozpocznie się 1 maja 2013 roku, a zakończy 31 października 2013 roku - wprowadzone zostały istotne korekty. Już w zimie obniżono pierwotną cenę karty z 30 zł na 17 zł. Jednak najważniejsza dla mieszkańców Karkonoszy i najbliższej okolicy zmiana, to traktowanie 14 dni obowiązywania ulg w dowolnych terminach. Wcześniej nabywca karty musiał skorzystać z karty w ciągu 14 dni liczonych bez żadnej przerwy. Dla turysty z Polski spędzającego urlop w Karkonoszach, nie miało to większego znaczenia. Dla mieszkańców Karkonoszy i Kotliny to korzystna zmiana.

- Musimy ze sobą współpracować, a nie konkurować, bo naszą poważną konkurencją są ośrodki alpejskie - dowodzą czescy pomysłodawcy Karkonosze Regioncard. Z idei Regioncard nie zamierzają się wycofać, dowodząc, że skorzystają na tym turyści, mieszkańcy i gestorzy turystyki.

MPP

2,7 ml zł kosztował remont zabytku w Świeradowie Zdroju - Czerniawie

Czarci Młyn po nowemu



Czarci Młyn po ponaddwuletniej przerwie znowu przyjmuje zwiedzających. Powodem przerwy był gruntowny remont samego młyna i jego najbliższego otoczenia. Inwestycja kosztowała 2,7 mln zł, a jej główny ciężar został poniesiony ze środków unijnych przy wkładzie własnym z kasy Świeradowa Zdroju.

W ramach modernizacji zabytku wymieniono 6,5-metrowe koło młyńskie. Ten najważniejszy element młyna kręci się, gdy na czerpaki spada woda, ale maszyn już nie zasilą. Na piętrze urządzono jadalnię, gdzie w niedalekiej przyszłości turyści będą mogli smakować tutejszą specjalność - chleb własnego wypieku ze smalcem. Chleb będzie wypiekany w nowym piecu. W budynku młyna wymieniono stolarkę i położono nowy dach, zmodernizowano toalety. Przewidziano też dwa miejsca noclegowe. Wiele zmieniło się także w otoczeniu młyna. Tam gdzie kiedyś była stajnia, postawiono estetyczny budynek, w którym będzie teraz informacja turystyczna. Z kolei w miejscu dawnej stodoły urządzono wiatę z grillem.

Od momentu otwarcia 6 marca do Świąt Wielkanocnych Czarcie Młyn odwiedziło 130 turystów. Przed remontem, jak podaje Adam Pietrasz, długoletni dzierżawca obiektu, trafiało

tu miesięcznie do 300 osób. Wszyscy mają nadzieję, że teraz turystów będzie więcej, bo i oferta będzie ciekawsza i bardziej dopracowana. - Chcemy, żeby młyn służył też lokalnej społeczności. Działa tam fundacja, która już zorganizowała tu jarmark. To znakomite miejsce na wystawy, imprezy kulinarne - mówi Dorota Marek, kierowniczka działu promocji przy Świeradowskim urzędzie miasta.

Jeszcze nie jest przesądzone, na jakich zasadach Czarcie Młyn będzie funkcjonował. Fakty, że jego gruntowny remont został dofinansowany ze środków unijnych, uniemożliwia zarabianie na udostępnianiu tego miejsca turystom. Z kolei utrzymywanie go przez miasto, przy założeniu, że nie będzie zwrotu choćby części kosztów utrzymania i funkcjonowania zabytku, też jest dla samorządu nie do przyjęcia. - Szukamy formuły, w której uda się pogodzić jakoś te okoliczności. Wszystko się wyjaśni w najbliższych tygodniach - zapewnia Dorota Marek. Do tego czasu wstęp do Czarciego Młyna jest bezpłatny.

Z pewnością wszystko się wyjaśni do 4 maja, bo wtedy w Czerniawie będzie wielkie oficjalne uroczyste otwarcie tego wyjątkowego obiektu. Będzie wypiekanie chleba i pełen atrakcji festyn.

(sad)

Zawody z gwiazdami narciarstwa klasycznego w 2014 tańsze niż te w 2012

Domykanie Pucharu Świata

H. STOBIECKI



Ubiegłoroczne zawody narciarskiego Pucharu Świata w Szklarskiej Porębie - Jakuszycach były wielkim sukcesem promocyjnym i organizacyjnym. Jednak miasto kosztowały zbyt wiele.

Czy w Szklarskiej Porębie - Jakuszycach odbędą się zawody Pucharu Świata w styczniu 2014 roku? Nic nie jest przesądzone, ale jak zapewnia Grzegorz Sokoliński, burmistrz miasta pod Szrenicą, trzeba zrobić wszystko, żeby ta prestiżowa impreza po rocznej przerwie na Polanę Jakuszycką znowu trafiła. Zapewnia, że te zawody będą kosztować o 60 tys. zł mniej. Ich łączny budżet powinien się zamknąć w kwocie 3 mln zł.

Dwa tygodnie temu na komisji FIS, która zebrała się w Oslo, potwierdzono organizację zawodów Pucharu

Świata w Szklarskiej Porębie. Jedyne uwagi, jakie komisja miała po analizie zawodów sprzed roku, to te dotyczące jakości relacji telewizyjnej. Kolejnym etapem zdawania relacji z przygoto-

- Obecnie jesteśmy w fazie kosztorysowania tej imprezy - mówi burmistrz Sokoliński. Na tym etapie można stworzyć jedynie ogólny zarys kosztów, bo wciąż jeszcze wiele spraw pozostaje niewiadomymi. Nie wiadomo na przykład, ile trzeba będzie zapewnić kontenerów dla ekip, ilu przyjedzie dziennikarzy, ilu będzie zawodników z tzw. red group, której pobyt opłaca organizator zawodów. Na koszt ostateczny wpływ będzie miał zakres promocji zawodów. Jakiś margines wydatków trzeba uwzględnić na okoliczności nieprzewidziane. Taką

Przed Szklarską Porębą otwiera się także perspektywa współorganizowania wraz z Harrachovem Mistrzostw Świata w Narciarstwie Klasycznym w 2021 roku. Ta propozycja padła już jakiś czas temu, ale w związku z tym, że o organizację tej samej imprezy zabiegało Zakopane, to Polski Związek Narciarski nie popierał karkonoskiego pomysłu. Teraz Zakopane wycofało się z podobnych starań i temat stał się aktualny. - Czekamy na decyzje Czechów, ale termin organizacji mistrzostw w 2019 wydaje się mniej realny. O 2021 możemy już myśleć całkiem poważnie - zapewnia burmistrz Sokoliński.

wań będzie kongres FIS, który odbędzie się na przełomie maja i czerwca w chorwackim Dubrowniku.



S. SADOWSKI

Zawody Pucharu Świata w 2014 r. będą mniej kosztowne - zapewnia burmistrz Grzegorz Sokoliński.

w zawodach sprzed roku okazały się ogromne opady śniegu, którego nie było już gdzie wywozić i który trafił na zalesiony teren w okolicach restauracji Bombaj. - Tam powstał potem 8-metrowy lodowiec, który zagrażał drzewom. Leśnicy powiedzieli nam w czerwcu, że albo go usuniemy, albo będziemy płacić ogromne kary za zniszczone drzewa. Ta operacja kosztowała nas bardzo dużo i niewątpliwie

była związana z zawodami - przypomina Grzegorz Sokoliński.

Według wstępnych szacunków organizacja zawodów Pucharu Świata w styczniu 2014 roku będzie kosztowała mniej o 20 proc. niż ta sprzed roku. - Wtedy organizowaliśmy wszystko na ostatnią chwilę. Teraz można wszystko dokładniej przeanalizować, lepiej zaplanować wydatki, zastanowić się, co można zrobić taniej - tłumaczy burmistrz Sokoliński. Z grubsza wiadomo, skąd będą pieniądze, które zasilą budżet imprezy. 40 proc. będzie pochodzić z urzędu marszałkowskiego (co najmniej 600 tys. zł) i z budżetu Szklarskiej Poręby, 20 proc. stanowić będą wpływy z działalności komercyjnej towarzyszącej zawodom, podob-

nego udziału spodziewać się można od FIS i PZN. Resztę, czyli ok. 600 tys. zł, należy znaleźć u sponsorów. - Przygotowujemy właśnie ofertę sponsorów. To jest ten element w budżecie zawodów, który jeszcze się nie domyka. Cały czas rozmawiamy z potencjalnymi sponsorami - wyjaśnia Grzegorz Sokoliński. Dodaje, że ta część budżetu zawodów Pucharu Świata będzie się pomniejszała wraz z upływem czasu z dwóch powodów. Po pierwsze będą dochodzić sponsorzy, po drugie wciąż trwają analizy wydatków, tak, aby obniżyć koszty, co zmniejszy zapotrzebowanie na środki od darczyńców.

Burmistrz Sokoliński żyłyma się, gdy wydatki na zawody Pucharu Świata poniesione przez samorząd nazywa się inaczej niż inwestycją. - Nie bez powodu wiele ośrodków narciarskich bije się o organizację takich zawodów. Bo to się opłaca. Efekt promocyjny, medialny, marketingowy przewyższa po wielokroć poniesione nakłady - tłumaczy.

(sad)

REKLAMA I PROMOCJA

Jeleniogórskie Centrum Kultury
Zaprasza do udziału w Jeleniogórskiej Wszechnicy Fotograficznej organizowanej w ramach polsko-czeskiego projektu pt:

„Polsko-Czeska Wszechnica – Cykliczne Warsztaty”

Wszechnica jest otwartą formą edukacji. Zachęcamy do udziału w niej zarówno młodych (pełnoletnich) ludzi, którzy rozpoczynają swoją drogę twórczą, jak również dorosłych amatorów fotografii.

Warsztaty odbędą się w dniach 25–28.04. w Kopańcu w ośrodku „Farma 69”

W trakcie warsztatów uczestnicy będą mieli możliwość:

- zapoznania się z procesem obróbki cyfrowej negatywu poprzez jego skanowanie,
- zapoznania się z procesem obróbki fotografii cyfrowej,
- zapoznania się z pracą w ciemni fotograficznej, która będzie wyposażona w podstawowy sprzęt,
- zajęcia będą się odbywać pod opieką instruktorów.

Obok zajęć warsztatowych zapraszamy uczestników do przywiezienia własnych prac fotograficznych w celu ich zaprezentowania i oceny. Najciekawsze prace wykonane w trakcie warsztatów zostaną zaprezentowane na wystawie w galerii Korytarz w Jeleniej Górze oraz w Muzeum Podkarkonoskim w Trutnowie.

Ilość uczestników jest ograniczona, decydować będzie kolejność zgłoszeń.

Szczegółowe informacje, karta zgłoszenia oraz program są do pobrania na stronie: <http://www.jck.pl/>

CZPI C83/Cel3 2007.2013

EUROPEJSKA UNIA / UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PRIORITETOWE WYKONANIE / PRIORITETOWE WYKONANIE

Projekt „Polsko-Czeska Wszechnica – Cykliczne Warsztaty” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.

W niedzielę na wycieczkę

W niedzielę na wycieczkę Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 7 kwietnia 2013 r. wycieczkę nr 7. Wyjazd z dworca PKS w Jeleniej Górze autobusem o godz. 7.45 do Szklarskiej Poręby. Trasa wycieczki długości 14 km przebiega w zachodniej części Pogórza Karkonoskiego.

Z autobusu wysiadamy na przystanku Szklarska Poręba Średnia. Ulicą Matejki dochodzimy do domu Władysława Hofmana (wybitny polski malarz mieszkał tu w latach 1946-70), następnie do Złotego Widoku - punktu widokowego na Karkonosze i Dolinę Kamiennej. W pobliżu Chybotek - blok skalny o wadze około 20 ton, dający się łatwo rozkołysać. Ścieżką leśną schodzimy do Doliny Kamiennej i dalej do Wodospadu Szklarki. Wodospad o wysokości 13,3 m utworzony jest przez potok Szklarkę w malowniczym wąwozie o skalistych zboczach. Po odpoczynku w położonym nad Szklarką schronisku PTTK Kochanówka szlakiem zielonym idziemy do Michałowic. Po drodze mijamy Żółtą Skalę, okazałe urwisko skalne na prawym brzegu Kamiennej, pokrytą żółtym porostem, od którego wzięła nazwę. W dalszym ciągu szlakiem zielonym podchodzimy na Grzybowiec (752m - najwyższy szczyt zach. części Pogórza Karkonoskiego) okrążamy wierzchołek i docieramy do rumowiska bloków skalnych o nazwie Skarbczyk. Tu zmieniamy szlak na niebieski i przez Przełęcz Cmentarzyk schodzimy do Sobieszowa. W Sobieszowie oglądamy dwa kościoły: barokowy pw. św. Marcina i parafialny pw. Najświętszego Serca PJ z połowy XVIII w. Około godz. 16 odjeżdżamy autobusem MZK do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Krzysztof Tęcza z Jeleniej Góry.

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Parcie na szkło, czyli prze

Może być startem do kariery, może dać wiele frajdy i być okazją do sprawdzenia się. Bywa też rozczarowaniem albo - w przypadku dzieci - spełnieniem marzeń rodziców. Programy telewizyjne typu „talent show” przyciągają jak magnes. Nawet ludzi bez uzdolnień. Bo to jest telewizja, tu się wszystko sprzedaje. Tej telewizyjnej kuchni oraz bonusów występów przed kamerą doświadczyli także jeleniogórzanie.

Wielu próbuje, niektórzy mają swoje pięć minut na szklanym ekranie, wygranych jest niewiele. Potrzeba czy konieczność? Kiedyś, by zostać gwiazdą, oprócz talentu, łutu szczęścia, czasem odpowiednich znajomości, potrzebny był też spory „wkład własny” - praca, praca, praca. Dziś można zostać gwiazdą niejako na skróty. Gwiazdy tworzone są przez formaty telewizyjne. Widz ma radochę, bo może w tym uczestniczyć. Ma poczucie, że

od wysłanych przez niego e-maili, lajków w internecie i innej wirtualnej aktywności coś zależy. Format się sprzedaje, słupki oglądalności rosną, a kolejni chętni myślą, że skoro komuś tam się udało, to i oni spróbują.

Uczestnicy „talent show” przyznają, że to, co w efekcie pokazuje telewizja, to produkt, który ma się sprzedać. To na etapie produkcji autorzy określają sobie, że ten będzie fajny, ten przejmujący, a z tego się pośmiejemy. Nikomu

nie zależy na sukcesie pojedynczego uczestnika. Siłę ma cały produkt, format. I reklamy z nim związane.

Do bólu szczery był pewien młody człowiek, który w pierwszej edycji „Mam talent” wyczyniał jakieś „bolesne” sztuczki na scenie. Wiedział, że na jednym występie się skończy, ale jurorom przyznał, że „przynajmniej będzie na jutubie”. A jak sobie poradzili ludzie stąd?



Michalina Brudnowska: Na głęboką wodę



FLORIAN LEDOUX

i tak mnie to wciągnęło, że poszłam na studia aktorskie - opowiada Michalina.

Po „Szansie na sukces” współpracę młodej wokalistki zaproponował Zbigniew Górny i pianista Hanny Banaszak, która wymieniała swój zespół. Z aktorskim dyplomem, Michalina dostała rolę Ani z Zielonego Wzgórza.

łam, więc żeby jakoś żyć, pracowałam w dwóch knajpach jako kelnerka - przyznaje Michalina.

Casting do „The Voice of Poland” zbiegł się w czasie z próbami w muzycznym teatrze w niemieckim Schwedt, gdzie Michalina dostała rolę w musicalu „Rocky horror show”. Na szczęście udało się pogodzić próby, spektakle i nagrania do programu.

- Formuła „The Voice of Poland” podoba mi się. Wychodzisz na scenę i śpiewasz na żywo z kapelą. Jury cię nie widzi, tylko słyszy. Oceniają na początek to, co słyszą. Tak jest uczciwie - dodaje Michalina.

Nie ukrywa, że udział w telewizyjnych shows w jej zawodzie bardzo pomaga. Rozpoznawalność to część sukcesu. Reszta zależy od pracy, i szczęścia. Michalina marzy o angażu do któregoś z warszawskich teatrów muzycznych. Muzycznie realizuje się też w swoim poznańskim zespole Good Staff, w którym z kolegami grają i śpiewają pop-folk.

W swoim repertuarze Michalina ma też covery znanych przebojów różnych wykonawców. Chciała kilka razy wystąpić w rodzinnej Jeleniej Górze, ale w domach kultury usłyszała, że jest za mało znana. Wystąpiła za to w Filharmonii Dolnośląskiej na gali sylwestrowej u boku Olgi Bończyk. Orkiestrą dyrygował Zbigniew Górny.

Dotychczasowe życie zawodowe nauczyło ją, by za bardzo niczego nie planować.

- Gdy byłam w liceum, to myślałam sobie, że w wieku 23 lat wyjdę za mąż, będę miała szybko dzieci i będę młodą babcią. Moja babcia została babcią w wieku 45 lat. Jest piękną i ciągle młodą kobietą. Też tak chciałam. Ale wyszło jak wyszło i wcale tego nie żałuję. Może kolejny raz rzucę się na jakąś głęboką wodę? - uśmiecha się Michalina.

Michalinę Brudnowską zobaczymy 20 kwietnia w kolejnej odsłonie „The Voice of Poland”. Dla ro-dowitej jeleniogórzanki to nie pierwsza. „Trzydziestoletnia kocica”, jak określili ją jurorzy „dwójkowego”, muzycznego show, w 2008 roku wygrała „Szansę na sukces” z piosenką Hanny Banaszak. Trzy lata później była w drużynie Natalii Kukulskiej w „Bitwie na głosy”.

- Śpiewałam od przedszkola, ale nigdy nie sądziłam, że to potrafię robić. W liceum trafiłam do teatru Karola Nowakowskiego w JCK-u

w przedstawieniu poznańskiego Teatru Muzycznego. Z tamtejszą sceną związała ją etat i kolejnych siedem premier, w tym słynny „Cabaret”.

W Poznaniu także Michalina dostała propozycję pracy w telewizji. Była pogodnyką.

- Dali operatora z kamerą i powiedzieli: idź w miasto, rób jakieś fajne rzeczy z tą pogodą. Znowu skok na głęboką wodę, ale podobało mi się to - wspomina.

W ubiegłym roku młoda aktorka postanowiła przenieść się do Warszawy. Bez gwarancji grania i śpiewania, ale z propozycją udziału w festiwalu opolskim u boku Łukasza Zagrobelnego i Doroty Miśkiewicz w Superpremierach. Blue Cafe i Ania Rusowicz zaprosili ją do śpiewania w Superjedynkach.

- Po festiwalu propozycje ucichły, etatu w żadnym teatrze nie dosta-

Marcin Wyrostek: W

Marcin Wyrostek, utalentowany jeleniogórski akordeonista, zadowolony jest z tego, w jaki sposób udało mu się zdyskontować wygraną drugiej edycji TVN-owskiego „Mam talent”. I nie ukrywa, że program pojawił się w dobrym momencie jego zawodowego życia.

- Skłamałbym, gdybym powiedział, że tak nie jest. Ktoś mnie zauważył, komuś nazwisko obito się o uszy, a to już bardzo dużo. Program pojawił się w dobrym momencie mojego życia. Rok 2009 był dla mnie bardzo pracowity. Praca na uczelni, w dwóch szkołach muzycznych, współpraca z teatrami i koncerty - brakowało chwili wytchnienia. Miałem już takie myśli, żeby zmienić zawód, na prawdę. Tamten okres okupiłem pogorszeniem się

zdrowia. Ale wszystko się - przyznaje muzyk.

Udział w telewizyjnym możliwości kupna nowego nagrodę, ale dał przede- ność. Machina ruszyła. Po występy, zespół Marcina, która pokrywa się już p- częła się współpraca z K- wyzwaniem zawodowym filmu „Jego oczami” o ks-

- Bez pracy nie ma koł- roku to był czas bardzo- sobie obliczyłem, że nie- domu jakiś rok. Jednak

Józef Pelczarski: Z cie

W czasie pierwszego występu Józefa Pelczarskiego z lalką Irminą jury „Mam talent” związało się ze śmiechu. To był występ „dla jaj”. Organizatorzy castingu dobrze wiedzieli jednak, że dziwacy dobrze się sprzedają. Józef założył się z kolegami, że Irmina będzie najstojniejszą dmuchaną lalką.

- Chciałem zobaczyć, jak to wygląda za kulisami. Nawet utalentowany człowiek nie ma szans zaistnieć w takich programach, jeśli nie będzie show. Zresztą ocena jury jest mało ważna. Każdy z nich też gwiazdorzy, chce błysnąć i niekiedy sami popisują się przed sobą - mówi Józef.

Mieszkający obecnie trochę na Opolszczyźnie, trochę w Karpaczu prywatny przedsiębiorca rozwija swoją prawdziwą pasję. Od ośmiu lat zajmuje się tworzeniem muzyki elektronicznej, trance i house. Jest samoukiem. Marzy o płycie, kręci teledyski.

- W kolejnej edycji „Mam talent” chciałem przemycić trochę tej muzyki, ale jak to sprzedać w ciągu dwóch minut występu? I tak powstał robocop - Józef pokazuje zdjęcia w stalowo-łedowym stroju. Wojownik przyszłości.

Myślał także o uczestnictwie w innych „showtalentowych” programach, ale nie kwalifikował się z powodu bariery wiekowej. Do „Mam talent” pojechał jeszcze raz, z kabaretem. Nie doszło do emisji.

- Szkoda mi było i czasu i pieniędzy na taką zabawę. Robię swoje, powoli się rozkręcam. Występuję już na koncertach i festiwalach elektro - dodaje Józef.

epis na karierę



G. KOCZUBAJ

W kolejnej edycji TVN-owskiej produkcji „Top model” nastoletnie dziewczęta piszcą z radości, bo jury uznało, że być może nadają się na modelki. W tym programie nie trzeba umieć śpiewać, tańczyć ani recytować. Jednak sam wygląd to nie wszystko. Jak do każdego zajęcia, pewne predyspozycje trzeba mieć. W tym programie te uzdolnienia mogą być „wyciągnięte”. Ale telewizyjny format obnaży przy tym bezlitości także wszystkie słabości i tajemnice modelek.

- Gdyby nie udział w programie i w finale, moja droga do modelingu byłaby dużo dłuższa, może nawet byłabym ciągle na początku. Telewizja daje wiele - przyznaje Anna Piszczątka, finalistka pierwszej edycji „Top model”.

Jej kariera nabiera tempa. Pracuje na wybiegach, „chodziła” na pokazach niemal już u wszystkich polskich projektantów. Ma za sobą wiele sesji dla pism modowych, ostatnio związała się na dłużej ze znaną marką bielizny.

- Po programie trafiłam do agencji, która zapewniała mi pracę. Niedawno jednak nasze drogi

M. SITEK



Anna Piszczątka: Jak nie teraz, to kiedy?

się rozeszły, chcę się dalej rozwijać, pojawiają się pierwsze propozycje pracy za granicą - dodaje A. Piszczątka.

Mieszka w Warszawie, utrzymuje się sama. Są w tej branży lepsze i gorsze sezony. Ania przyznaje, że pracuje dużo nie tylko ze względów finansowych. W tej branży nie można sobie pozwolić na to, by wypaść z obiegu. Konkurencja jest ogromna. Ci, którzy śledzą mody - plotkarsko-pudełkowe portale i pisma, widzą od czasu do czasu Anię w warszawskich klubach i modnych miejscach.

- Nie do końca się tam odnajduję. Nie wszyscy, którzy się ładnie do ciebie uśmiechają, dobrze ci życzą. Generalnie ufam ludziom, ale zaczynam być ostrożna.

W rodzinnym domu pod Gryfem bywa rzadko. Szkolne znajomości i przyjaźnie pourywały się. Ania ma świadomość, że modelką nie będzie całe życie. Sprecyzowanego pomysłu na siebie za ileś tam lat jeszcze nie ma. Studia, może własny biznes.

- Na razie spełniam marzenia. Jeśli nie teraz, to kiedy?

dobrym momencie

kończyło się szczęśliwie

show dał mu nie tylko o instrumentu za główną wszystkim rozpoznawal- pojawiły się zaproszenia na , Coloriage, nagrał płytę, odwójną platyną. Rozpo- Kayah i koncerty. Nowym było napisanie muzyki do iędzy Józefie Tischnerze. aczy. Ostatnie dwa i pół intensywniej pracy. Tak e było mnie w sumie w mam to szczęście w ży-

ciu, że robię to, co lubię, a do tego mam bardzo wyrozumiałą żonę. Głównym moim zajęciem jest praca na uczelni i zajęcia ze studentami na wydziale instrumentalnym oraz na wydziale jazzu i muzyki rozrywkowej. U nas na uczelni mówi się czasem, że to wydział jazzu i muzyki zarobkowej, bo niemal wszyscy grają gdzieś na boku, uczestniczą w rozmaitych projektach - śmieje się Marcin.

Na koniec jednego z ostatnich koncertów Coloriage podeszła pod scenę pewna pani i mówi akordeoniście, że jest zawiedziona, bo ona przyszła na koncert Wyrostka, a tu jakiś zespół gra. Specjalnie dla tej pani Marcin zagrał solo. Bywa, że na koncertach publiczność prosi, by zagrać „Hej, sokoły”.

kawości i dla zabawy



Arch. prywatne

Sebastian Rutkowski: Jelenia Góra mnie nie lubi

Jury oceniające Sebastiana Rutkowskiego w polsatowskim Must be the Music było właściwie jednomyślne, choć w głosowaniu równo podzielone. Głosy na „tak” były za talent, „nie” za dobór repertuaru.

- Chciałem zaśpiewać „Bena” młodego Michaela Jacksona, ale produkcja programu wymyśliła „Niech żyje bał”. Powiedzieli mi, że aby dobrze zaśpiewać „Bena” musiałbym być zgwałcony. Tak powiedzieli - mówi młody jeleniogórski wokalista.

Sebastian, który za chwilę skończy gimnazjum, przyznaje, że dzięki udziałowi w programie udało mu się zaistnieć. W duchu miał nadzieję, że od razu coś w jego życiu się zmieni, ale była cisza. Jeszcze kilka lat temu chciał zostać maszynistą i jeździć pociągami. Dziś nie wyobraża sobie życia bez muzyki.

- Zobaczyłem, jak to wygląda od kuchni. Sam program wspominam bardzo dobrze, choć były różne mniej fajne sytuacje - dodaje Sebastian.

To Adam Sztaba, jeden z jurorów, szepnął na ucho obecnemu menedżerowi Sebastiana, żeby zainteresował się młodym wokalistą z Jeleniej Góry. Skontaktowali się za pośrednictwem facebooka.



B. PACZKOWSKI/EMTEAM AGENCY

- Nagrałem płytę, premiera planowana jest w wakacje. A póki co, nagraliśmy kolejny teledysk do piosenki „Powiedz mi”. Planujemy press tour, koncerty - opowiada Sebastian.

Liczne wyjazdy nie pozostają bez wpływu na szkolne obowiązki gimnazjalisty. Ale szkoła jest bardzo przychylna zdolnemu uczniowi.

- To, co zdarzyło się w życiu Sebastiana, na pewno spowodowało, że musiał szybciej dojrzeć niż rówieśnicy. W szkole jest raczej dobrze odbierany. W przypadku takiego młodego człowieka, który wchodzi w świat showbiznesu, zawsze jest niebezpieczeństwo, że się nie uda. Ale nie z powodu braku talentu, tylko działalności dorosłych. Na pewno nie jest mu łatwo, ale wierzę, że sobie

poradzi - mówi Joanna Skórecka, wychowawczyni Sebastiana w gimnazjum.

Po tym, jak Sebastian zaistniał w mediach ze swoim młodzieżowym repertuarem, pojawiły się głosy, że to polski Justin Bieber.

- To nie jest mój idol, ale nie jestem zły, gdy tak mnie porównują. Internetowi

hejterzy, którzy mnie nie znają, potrafią wyzwać mnie od pedatów i nieuków. Staram się już tym nie przejmować. Właściwie poza Jelenią Górą jestem miło przyjmowany, spotykam się z pozytywnym odbiorem. A tu mnie jakoś nie lubią. I to, o dziwo, dorośli, nie rówieśnicy - nie ukrywa Sebastian.

Młody wokalista po skończeniu gimnazjum zamierza przenieść się do Poznania i tam kontynuować naukę w liceum. Tam pracuje jego menedżer, tam nagrywają piosenki. Organizacyjnie zawsze będzie łatwiej. Sebastian przyznaje, że nie ma jeszcze alternatywnego pomysłu na siebie, na coś poza muzyką.

Kolumnę opracował Grzegorz Koczubaj

Nieżyłomna Sybiraczka



o **DANUCIE KOCHANOWSKIEJ**
(1939 - 2013)

*„Po niebiańskich łakach wędrujesz
Z Bogiem i Aniołami obcujesz
Czujemy Twoją opiekę nad nami
Lecz każdy dzień bez Ciebie nasze serca rani
Jesteśmy z Tobą, choć bez Ciebie
Kiedyś na pewno spotkamy się w niebie”*



- Danusia umiała przetrwać, była silna, bardzo silna, po gehennie w sowieckich łagrach uodporniona na wszystko, co najgorsze - mówi Leokadia Halicka ze Związku Sybiraków, oddział w Jeleniej Górze. - Zapamiętały Ją jako patriotkę, osobę prawą, uczciwą i bardzo wrażliwą na ludzką krzywdę, kochającą swoją rodzinę i otaczających ludzi. To, co robiła, robiła z wielkim zaangażowaniem i odpowiedzialnością. Jeleniogórcy Sybiracy pożegnali Danusię jak siostrę i przyjaciółkę. Pożegnał Ją Hymn Sybiraków i nasz sztandar.

Na podstawie zachowanych wspomnień i dokumentów z okresu drugiej wojny światowej i pobytu na Syberii Danuta Kochanowska opisała historię rodziny Machów, czyli rodziców Czesława i Stanisławy, oraz swoje ciężkie koleje losu. Ojciec - żołnierz 6. Baonu Pancernego w stopniu kaprała piechoty, brał udział w kampanii wrześniowej na linii frontu Kraków, Tarnów, Tanew. Został ranny i wzięty do niemieckiej niewoli. Po październikowej ucieczce wrócił do rodzinnego Lwowa, gdzie

z żoną czekała na niego urodzona 9 sierpnia 1939 roku córka Danuta. Trzynastego kwietnia 1940 roku rodzina Machów została wywieziona na Syberię do miejscowości Samipałatyńsk. Dwa lata później Czesław Mach wstąpił do wojska. Z Polskimi Siłami Zbrojnymi przeszedł szlak bojowy od Iranu, Palestyny i Egiptu do frontu we Włoszech. Po mobilizacji ciężko ranny w 1945 roku wrócił do Polski. Rozbita rodzina odnalazła się rok później we Wrocławiu. W 1948 roku Machowie osiedlili się u stóp Karkonoszy w Podgórzynie, gdzie mieszkali aż do śmierci.

W ciężkich syberyjskich warunkach matka małej Danusi pracowała w kamieniołomach i dodatkowo zajmowała się szydełkowaniem i haftowaniem części garderoby dla żon oficerów NKWD. Za otrzymane niewielkie pieniądze kupowała leki dla chorej na tyfus córki Danusi. Potem trzyletnie dziecko opiekowało się sparaliżowaną babcią leżącą na barłogu, bo łóżek nie było.

- Głód był straszliwy, niejednokrotnie prosiłam matkę o jednego

kartofelka, na wiosnę jedliśmy pędy świerków i korzonki traw - wspominała Danuta Kochanowska. - Zupa z lebiody i zgniłe ziemniaki z pola, z których robiono placki, były nieraz całodziennym posiłkiem. Po deszczu w strumyku przybywało wody, wtedy byłam kąpana. Po niej wiatr osuszał ciało. Taka była nasza „łazienka”. Moje zabawki? Bawiłam się sznurkami z worków, kamykami i trawą. W lipcu 1945 roku Polsko-Radziecka Komisja Mieszana wydała mamie Stanisławie Mach zaświadczenie nr 16242 o pozwoleniu wyjazdu do Polski razem ze mną na zasadach repatriacji na pobyt stały. Po przyjeździe do Polski miałam 7 lat. Kiedy po raz pierwszy zobaczyłam talerz malowany w kwiatki, pełen rosółu z makaronem, patrzyłam na niego w zdumieniu. Nie znałam również wędlin, masła, owoców, nawet jabłek.

- Moja znajomość i wspólna praca w sferze finansowej z Danusią trwała dziewięć lat - wspomina społeczny kierownik biura jeleniogórskiego oddziału Związku Sybiraków Lucyna Mo-

cek. - Danusia dobrze pełniła funkcję skarbnika, miała za sobą wieloletnie doświadczenie z banku NBP. Była bardzo uczynna, każdemu niezależnie od tego, w jakiej sprawie przychodził, chciała pomóc. O nikim nie mówiła źle. Zapamiętałam Ją jako osobę o wesołym i pogodnym usposobieniu.

- Danusię poznałam w 1992 roku, zawsze przychodziła na nasze zebrania - mówi prezes Towarzystwa Miłośników Lwowa Stanisław Kańczukowski. - Jako członkini TML z dużym zaangażowaniem pomagała w organizacji różnych imprez i autokarowych wycieczek po Europie. Raz w roku jeździliśmy na Kresy. We Lwowie Danusia odnalazła dom, w którym się urodziła. Zawsze ciekawa świata i ludzi nie mogła usiedzieć na miejscu.

- Danusię wyróżniał przepiękny głos, bardzo lubiła śpiewać, śpiewanie Ją pochłonięło, była wieloletnią kierowniczką zespołu wokalnego „Sybiracy”, potem połączona z zespołem „Kresowiaczy” - dodaje wiceprezes ZG Związku Sybiraków, szefowa oddziału w Jeleniej Górze, Danuta Dudzińska.

- Ułożyła słowa pieśni pożegnalnej Sybiraków. Marzyła o występach z Zespołem Pieśni i Tańca „Śląsk”. Zdała egzamin, ale zabrakło zgody rodziców. Takie były czasy. Danusia aktywnie, z ogromną pasją społecznikowską działała w Związku od początku jego istnienia, od 1989 roku. Prezydent RP odznaczył Ją Krzyżem Zasługi Sybiru.

„Mamo, byłeś ognistą kulą energii życiowej, którą obdarzałeś wielu ludzi. To dzięki tej energii czułem się zawsze bezpieczny, w przekonaniu, że wszystkie trudności można pokonać. Tę zaradność życiową i parcie do przodu wyniosłeś z dzieciństwa na wygnaniu w syberyjskiej poniewierce. Tam, w piekle przetrwania, otrzymałaś niezwykle hart ducha, dzięki któremu zniosłeś w życiu tak wiele ciężarów. Ale zawsze z uśmiechem. Dziękuję Ci Mamo za dar życia” - napisał syn Jan Kochanowski. Jego bratem jest Marek. „Śmierć kończy życie, ale nie kończy miłości. Miłość wprawdzie z oczu się wymyka, lecz w sercu pozostaje”.

Henryk Stobiecki

REKLAMA I PROMOCJA

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.
ul. Sudecka 44 Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Kolumbarium na starym cmentarzu - wolne miejsca
Więcej informacji, oferta i cennik
tel. 601-696-806
lub www.kolumbariaonline.pl

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od 2.000,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO*
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji) + 300 złotych brutto

Pro memoria

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci 26 marca 2013 roku

mgr. **Stanisława Rażniewskiego**

absolwenta Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, trenera narciarstwa i tenisa. Instruktor - wykładowcy narciarstwa PZN, związanego ze Szkołą Narciarską i Sudeckim Klubem Sportowym Aesculap nieprzerwanie od 1970 roku.

W czasie swojego długiego życia (zmarł w wieku 90 lat) pełnił wiele funkcji i wykonywał różne zawody. Między innymi: w latach 1949-51 był miejskim inspektorem kultury fizycznej we Wrocławiu, 1951-54 pracownikiem Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu, od 1954 roku był trenerem KS „Stal” Cieplice. Nauczycielem w szkołach w Jeleniej Górze. Był rzeczoznawcą Towarzystwa Urbanistów Polskich i członkiem PTTK. Był pomysłodawcą i realizatorem budowy Mikrostadionu Sportów Zimowych i Letnich Łysa Góra - Dziwiszów im. Teresy i Stanisława Rażniewskich. Rozbudowywał korty tenisowe i halę sportową NKS Spartakus w Jeleniej Górze.

Za swoje zasługi był wiele razy honorowany odznaczeniami, w tym: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Stulecia Sportu Polskiego 1867-1967, Złotą Honorową Odznaką PTTK, Srebrną i Złotą Odznaką Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, Srebrną i Złotą Odznaką Honorową Towarzystwa Urbanistów Polskich. W osobie Zmarłego Pana Stanisława żegnamy znakomitego narciarza i tenisistę, cenionego i lubianego nauczyciela, wspaniałego wychowawcę, przyjaciela dzieci i młodzieży.

Rodzinie i Bliskim

najszczerze wyrazy współczucia składają
Zarząd, Pracownicy i Członkowie Szkoły Narciarskiej i Sudeckiego Klubu Sportowego Aesculap

Subiektywnie o ochronie zdrowia

Nikt nie jest bez winy

Minister Arłukowicz znów się naraża. Przekonuje nas, że konieczne są zmiany w ochronie zdrowia. Można by przypuszczać, że wszyscy będą „za”. Z wielu prywatnych i publicznych dyskusji wynika, że jest źle, a może nawet bardzo źle (patrz: listopadowa sesja Rady Miasta Jelenia Góra oraz niedawna debata zorganizowana przez Karkonoską Koalicję Organizacji Pozarządowych). Można więc oczekiwać, że odważny minister, który dzielnie „postawił się” koncernom farmaceutycznym, zyska uznanie, a jeszcze lepiej, pomoc w przekształceniu polskiego systemu ochrony zdrowia.

Zawodowi krytykanci

Nie spodziewajmy się, że propozycje ministra Arłukowicza przyjmą z zadowoleniem politycy opozycji. Nie taka jest ich rola. Gorzej, że na czele krytykujących zmiany w ochronie zdrowia od pięciu lat stoją mężnie dr Balicki i dr Piecha. Obaj piastowali już ministerialne stolce i niczego dobrego dla pacjentów nie zrobili, poza pogłębieniem chaosu. Teraz już udzielają „cennych rad” i pouczeń - w skuteczność tych rad trudno uwierzyć.

Kasy chorych grzech pierworodny

Utworzenie Narodowego Funduszu Zdrowia to nie był dobry pomysł. Dla wielu polityków i dla świata medycznego najważniejsze było zlikwidowanie zniechędzonych kas chorych. Niektórzy z nich teraz - po 14 latach doświadczeń - zmienili zdanie i twierdzą, że „kasy były lepsze”. Świat medyczny i farmaceutyczny miał wówczas do wyboru: albo podporządkować się wymaganiom ustawy, albo ją „uwalić”. Efekt znamy. Ustawa wprowadzająca kasach chorych naruszała zbyt wiele przyzwyczajęń i interesów. Dziwna to była jednak sytuacja, gdy w opinio- twórczym czasopiśmie branżowym pierwszy tekst zatytułowany „Chore kasy chorych” ukazał się na 5 miesięcy przed ich utworzeniem. Słowo, czyli ustawa o kasach chorych, jeszcze nie stało się ciałem - jeszcze kas nie utworzono - a opinię publiczną już informowano, że są one złe i chore.

Zmiana kas chorych na NFZ przebiegła dość gładko, ale nie od dziś wiadomo, że „łatwe do przeprowadzenia są tylko zmiany na gorsze”.

Wrażliwe zapisy

Ustawa o kasach chorych miała kilka wrażliwych zapisów. Z punktu widzenia interesów lekarzy najważniejszy był ten, mówiący, że na leczenie do szpitala (w ramach kasy chorych) może skierować wyłącznie „lekarz ubezpieczenia zdrowotnego”. Oznaczało to, że lekarz ze swego gabinetu prywatnego (portfelowego) zrobić tego nie może. Posługując się rzekomym interesem pacjenta, zapis ten szybko zlikwidowano. Wystarczyło wykreślić z ustawy słowa „lekarz ubezpieczenia zdrowotnego”, a pozostawić „lekarza”, czyli teraz każdy lekarz, także z gabinetu prywatnego, może kierować do publicznej placówki. Poza wszystkimi innymi kwestiami, jakie wywołało to wykreślenie, warto wskazać, iż od tego momentu mnóstwo działań medycznych zaczęło się odbywać poza wiedzą lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. Był to pierwszy krok, z długiej listy chaotycznych działań, rozmontowujący system ubezpieczenia zdrowotnego, w którym najważniejszy miał być pacjent i jego lekarz rodzinny.

Dla porównania, gdy z projektów innej ustawy zniknęło słynne słowo „lub czasopisma”, to cała Polska entuzjazmowała się tym przez wiele lat. Powołano sejmową spekomisję. Lew Rywin poszedł siedzieć. Słowa „ubezpieczenia zdrowotnego” zniknęły bez echa, choć w wielu krajach, gdzie systemy ubezpieczenia zdrowotnego funkcjonują lepiej niż w Polsce, obo-

Inne zadziwienie. Czy nie jest zastanawiające, że na leczenie szpitalne (najdroższe z rodzajów leczenia) do jednej z podjeleniogórskich niepublicznych placówek przyjeżdżają co roku ci sami małe pacjenci? I nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że: niektóre z tych dzieci przyjeżdżają zawsze w okresie ferii zimowych, przyjeżdżają także w

pacjentowi wypisano już 21 recept na 109 opakowań leków. Tajemnica tej „lekkiej ręki” wypisującej recepty jest dość pospolita. Pacjent ten miał uprawnienia inwalidy wojennego i korzystał - ale chyba nie tylko on - z tzw. bezpłatnych leków. Te leki są „tak zwane bezpłatne”, bo płacimy za nie my wszyscy, którym potrącana jest składka na ubezpieczenie zdrowotne.

Aktywność lokalnych polityków - ciekawy moment

Czystego sumienia (w zakresie demontażu systemu ochrony zdrowia) nie mają także lokalni politycy. Choćby ostatnia ich „ofensywa polityczna” w zakresie ochrony zdrowia nie wyniknęła z gwałtownej miłości do pacjentów. Ożywienie nastąpiło w wyniku niedawnych konkursów ofert w zakresie ambulatoryjnej opieki zdrowotnej oraz rehabilitacji. Jak twierdzi Dolnośląski Oddział NFZ, tym razem odstąpiono (raczej słusznie) od przyznawania znikomych, śladowych kontraktów. Były one tak małe, że niektóre specjalistyczne poradnie przyjmowały tygodniowo po kilkunastu pacjentów. Bardzo uciążliwe było dla pacjenta bieganie po mieście, zanim gdziekolwiek zdołał ustawić się w kolejce do specjalisty. Najważniejsze, że w regionie nie zmniejszono ogólnej puli środków na AOS.

Jest tajemnicą poliszynela, że motorem uruchamiającym jeleniogórską: poselską i samorządową, aktywność było kwestionowanie przez świadczących usług (tych, którzy kontraktów nie dostali) wyników konkursu ofert. Tego następstwem były poselskie wizyty we wrocławskiej dyrekcji NFZ oraz jałowe mityngi - łącznie z sesją jeleniogórskiej rady miejskiej.

Politycy niech tworzą mądre prawo i wystarczy

Na przestrzeni 14 lat istnienia systemu ubezpieczeniowego ręczne sterowanie przez regionalnych władców raczej nie wyszło pacjentom na zdrowie. Ich polityczna aktywność objawiała się hurtowymi zwolnieniami i nominacjami kolejnego kierownictwa Dolnośląskiego Oddziału NFZ. Ani lewica, ani prawica nie odpuściły sobie przyjemności mianowania na ważniejsze funkcje w NFZ swoich ludzi. Jak przystało na lewicę, sięgającą tradycjami rewolucji, po przejęciu przez nich władzy w NFZ padały głowy nie tylko dyrektorów, ale i pomniejszych naczelników. Szeregowa załoga mogła się czuć bezpiecznie, bo przecież ktoś „znający się na tej robocie” musiał pozostać.

Po co ten niepełny katalog win i błędów? Ano to po, aby sobie tych błędów oszczędzić w przyszłości oraz aby opinia publiczna, tak chętnie „wieszająca psy” na każdym kolejnym ministrze zdrowia, spojrzęła na ochronę zdrowia bogatsza o opisane przypadki.

Tomasz Kędzia
tf.kedzia@gmail.com

Autor jest dziennikarzem współpracującym obecnie z redakcją Nowin Jeleniogórskich. Przez minione 14 lat zajmował się prawami pacjentów w Delegaturze NFZ w Jeleniej Górze.



Bartosz Arłukowicz powtarza: żeby zreformować służbę zdrowia, trzeba iść na wojnę ze wszystkimi. Z koncernami, lekarzami, szpitalami, z lobby.

wiążują do dziś zapisy rozdzielające leczenie ze składki zdrowotnej od leczenia opłacanego z portfeli pacjentów.

Dla dobra pacjenta

Na ustach wszystkich decydentów i „gestorów leczenia” niemal bez przerwy gości zwrot „dla dobra pacjenta”. Ostatnio popisał się tym właściciel szpitala ortopedycznego „Osteon” w Jabłoncej. Dzięki zbiegowi okoliczności i czujności pacjentów stwierdzono, że placówka ta za tę samą operację brała pieniądze zarówno od pacjentów (z ich portfela), jak i od Narodowego Funduszu Zdrowia (ze składek pacjentów). Sprawa wydała się tylko „dzięki” temu, że operacje były kiepsko wykonane i trzeba je było powtórzyć. Właściciel „Osteonu” dr Jerzy J. pytany o ewidentne przekręty, tłumaczył się problemami finansowymi oraz tym, że robił to „dla dobra pacjenta”.

Pieniądze wyciekają różnie

Miesiąc temu Nowiny Jeleniogórskie pisały o tym, że NFZ płaci placówkom podstawowej opieki zdrowotnej za pacjentów, którzy nie są leczeni, bo już nie żyją lub dawno wyjechali z kraju. Marnotrawstwo pieniędzy oszacowaliśmy na miliard złotych. Do dziś nie otrzymaliśmy z NFZ żadnej odpowiedzi. Czekamy.

towarzystwie rodzeństwa, któremu dolega to samo schorzenie, a ostatnie z zadziwień jest takie, że w ciągu całego roku poprzedzającego feryjny pobyt w karkonoskim szpitalu spora część tych dzieci nie leczy się w poradniach specjalistycznych właściwych do profilu placówki. A trzeba pamiętać, że w tym przypadku ośmiodniowe leczenie szpitalne kosztuje ponad 3 tysiące, a specjalistyczna porada tylko 80 złotych.

Lekka ręka wypisującego receptę

Nieżyjący już pacjent z Mysłakowic Stefan A. w ostatnich latach życia był poważnie chory. Przyjmował wiele leków. Ale na pewno nie wszystkie, które mu wypisywano w jednym miesiącu. Konkretnie w październiku na jego nazwisko wypisano łącznie 17 recept na 74 opakowań leków. W jednym takim opakowaniu zwykle bywa kilkanaście tabletek, więc należałoby przypuszczać, że Stefanowi A. zaaplikowano w ciągu miesiąca od 700 do tysiąca tabletek. Gdyby tak naprawdę było, to po przyjęciu takiej ilości „chemii” chyba nie miałby prawa przeżyć. Na pewno też ani Stefan A., ani jego rodzina nie robili zapasów leków na przyszłość, bo w listopadzie tego samego roku

Pacjent się nie odważy

W toku funduszowej pracy zdarzają się przypadki, gdy pacjentka lub pacjent oświadczają kategorycznie, że w tej i w tej placówce nie leczyli się. Skąd więc w rozliczeniach wykazywane porady lub zabiegi? W niektórych przypadkach udawało się ustalić, że pacjent owszem, leczył się, ale w niezbyt odległej placówce publicznej. W tej niepublicznej nie leczył się, ale ten sam lekarz przyjmował i tu, i tam. Zbiegiem okoliczności daty prawdziwej i kwestionowanej porady dzieliło kilka dni. I to już koniec historii, gdyż żaden z kilku pacjentów wskazujących, że „tam” się nie leczyli nigdy - nie zdecydował się na sformułowanie tego na piśmie.

Nie chodzi o to, aby stworzyć wrażenie, że opisane wyżej działania były lub są powszechne. Może wystarczy powiedzieć, że przypadki takie nie byłyby możliwe, gdybyśmy posługiwali się dawno zapomnianymi (u nas) książeczkami RUM. Wówczas pod każdą rozliczoną poradą musi zaistnieć kupon RUM wyrwany z książeczki pacjenta. U naszych sąsiadów w lubuskim oddziale NFZ takie książeczki funkcjonowały jeszcze do kwietnia ubiegłego roku, przez co dostęp do leczenia specjalistycznego był łatwiejszy.

Życie niewesołe

Pod wpływem chwili wystukuję szybko ten list na klawiaturze komputera. Jestem pełen złych emocji, których nie rozładuję tak szybko, ale przynajmniej choć trochę sobie ulżę. Przed chwilą usłyszałem w telewizji, że 60 procent ojców po rozwodzie nie ma kontaktu ze swoim dzieckiem czy dziećmi. Najpierw puszczono teledysk z piosenką raperską „Nie opuszczaj mnie i szanuj moją mamę”, zresztą bardzo ładną, łapiącą za serce, o tęsknocie dziecka za ojcem - w ramach wspólnej kampanii Centrum Praw Kobiet i rapera Bęsia. Była rozmowa z osobami, które między innymi twierdziły, że to bardzo zła sytuacja, kiedy ojciec nie interesuje się swoim dzieckiem po odejściu od rodziny czy też będąc już w następnym związku. Siedziałem przed telewizorem i zastanawiałem się nad swoim małżeństwem i ojcostwem. Mój syn chodzi już do szóstej klasy szkoły podstawowej. Gdy rozwodziliśmy się, miał sześć lat. Oboje z żoną byliśmy winni rozpadowi naszego małżeństwa. Ostatnie 2 lata związku to był jeden koszmar: kłótnie, szarpanina emocjonalna, szukanie pociechy u innych osób. Nienawidziliśmy się, a nasz syn ponosił konsekwencje negatywnych emocji. Każde z nas jednak kochało go i kocha najbardziej na świecie. Może z innym partnerem każde byłoby szczęśliwe - po prostu tutaj nie dobraliśmy się pod żadnym względem, dosłownie żadnym. Nie będę wchodził w szczegóły, bo nie to jest powodem napisania tego listu. Widziałem, że synek bardzo cierpi, współczułem mu, że ma tak beznadziejną matkę, która kieruje się w życiu tylko i wyłącznie własnym egoizmem. Oczywiście, że go kochała i kocha - ale co to ma wspólnego z mądrością i zdrowym rozsądkiem, a także zwykłą uczciwością? Kocha go miłością zaborczą. Od początku zachowywała się jak walcząca samica. Nie wyrażała zgody na moje spotkania z synem w trakcie całego procesu rozwodowego i potem też. Nadal bardzo niechętnie dopuszcza mnie do kontaktów z nim. Gdybym o niego nie ważył, gdybym nie zgłaszał sądowi wszystkich utrudnień, gdybym choć trochę zniechęcił się do podejmowania ciągłych prób ustalania zasad spotkań z moim synem, niewątpliwie zaliczyłbym się do owych 60 procent ojców niemających kontaktów z dziećmi z byłych związków. I nikt w tym mądrym programie nie chciał zauważyć, że nie zawsze to jest wina tego czy innego ojca. Poza tym, jeśli matka utrudnia spotkania, jeśli nastawia negatywnie dziecko do jego ojca, straszy nim, wprowadza atmosferę zagrożenia, to dziecko rzeczywiście, zanim dojrzeje i będzie miało „własny rozum”, zaczyna się bać taty i zagrożeń wizualizowanych przez rozhisteryzowaną i wredną kobietę, która nie waha się nawet złożyć fałszywego oskarżenia o molestowanie dziecka i jeszcze szuka fałszywych świadków, instruuje dziecko, co ma mówić podczas rozmów z przedstawicielem prawa na ten temat. Akurat, dzięki Bogu, mojej żonie nie przyszło to do głowy, ale znam przypadek mojego kolegi z woj. mazowieckiego, który został pomówiony o molestowanie dziecka i to dopiero wtedy, gdy złożył pozew o rozwód. Żeby było śmieszniej, żona go zdradzała, włóczyła się, nadużywała alkoholu. Najbardziej jej imponowały duże pieniądze, a że była bardzo atrakcyjna, to amantów nie brakowało. Na szczęście sąd go nie skazał, a mądry sędzia zapytał, co robiła przez ten cały czas, skoro ojciec molestował dziecko, dlaczego tak późno, dopiero podczas rozwodu przyszło jej do głowy, żeby złożyć zawiadomienie o tym przestępstwie. Jeszcze ją postraszył, że może odpowiadać przed sądem za fałszywe oskarżenie. Kobieta się wystraszyła i wycofała zarzuty. Ale ile kobiet idzie w zaparte i oskarża męża czy partnera o molestowanie dziecka - i uodwodnij człowieku, że nie jesteś wielbłądem. Nie twierdzę, że takie przypadki nie mają miejsca - jak najbardziej. Ale nie powinny wychodzić przy rozwodach, tylko od razu, jak się zauważy coś takiego, prawda Dominiko? Serdecznie pozdrawiam.

Ludwik

Prawda, masz rację, ja też obserwowałam takie przypadki. Dziękuję za listy i życzenia świąteczne.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Kulinarne nowinki z muzycznej pierogarni

- Jak tylko zima odpuści, pierogi będzie można zjadać w „ogródku” przed wejściem do lokalu - na przekór zimie, Waldek Szczerba zapowiada wejście w wiosenno-letni sezon kulinarny muzycznej pierogarni „Gitarą i piórem”.

„Gitarą i piórem” z pierogami „prawie jak u babci” zdążyła zdomować się na głównym deptaku jeleniogóskim. Od kilku miesięcy właściciele pierogarni serwują tutaj pierogi ruskie, z mięsem, z kapustą i grzybami, ze szpinakiem, a także na słodko: z jagodami, czy truskawkami. Przygotowywane i gotowane na bieżąco pierogi, podawane z okrasą do wyboru (śmietaną, smażoną cebulką, skwarkami lub oliwą z oliwek) wabią stałych bywalców i przypadkowych turystów. Najzagorzalsi miłośnicy pierogów wybierają... ogromny talerz z czterema rodzajami pierogów.

W stałej ofercie pierogarni ważne miejsce zajmują barszcz z uszkami oraz żurek. Jeszcze w kwietniu do tego zestawu dołączą inne PYSZNE ZUPY:

- Będą lekkie, niezabielane mąką, gotowane naturalnie, na wędzonce lub mięsnym wywarze, bo takie preferują klienci - mówi Waldemar Szczerba. Codziennie w menu pojawia się jakaś inna zupa: grochowa, także pieczarkowa, ogórkowa, pomidorowa.

W menu, obok zupy i drugiego pierogowego dania, nie może zabraknąć... deseru.

- Wiosnę przywitamy pierogami na słodko. Testujemy właśnie pieróg - niespodziankę z farszem z maku i... szarlotki.

Tego typu pierogi - niespodzianki w formie deseru zaskakiwać będą zmieniającym się farszem.

Muzyczna pierogarnia czynna jest na deptaku 1 Maja od poniedziałku do soboty w godzinach od 10 do 18 (w soboty do godziny 15). Dla tych, którzy znają już smak pierogów spożywanych przy dźwiękach muzyki z Krainy Łagodności, i tych, którzy w poszukiwaniach kulinarnych jeszcze tam nie zawędrowali, ważna wiadomość:

- Jesteśmy na facebooku, tam nas szukajcie!

TR



M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

Ulga na dzieci

Chociaż z „odliczeń na dzieci” korzystamy już parę lat, nadal zdarzają się błędy w rozliczeniach, pojawiają się wątpliwości. Z ulgi możemy skorzystać, jeśli opłacamy podatek na zasadach ogólnych, rozliczając się według skali podatkowej. Nie możemy jej uwzględnić, rozliczając dochody opodatkowane w sposób uproszczony - stawką liniową, ryczałtem ewidencjonowanym bądź kartą podatkową, chyba że oprócz tych dochodów osiągniemy dodatkowo dochody objęte skalą podatkową. Wówczas ulgę wykorzystamy, rozliczając się z tych właśnie dochodów na PIT-36 bądź PIT-37.

Pamiętajmy też, że nie każde dziecko daje nam możliwość skorzystania z tego opisu podatkowego. Krąg dzieci objętych ulgą został wskazany w ustawie. Możemy więc korzystać z odliczenia wychowując dzieci małoletnie. Granica wieku nie obowiązuje w sytuacji, kiedy wychowujemy dziecko, które otrzymuje zasiłek (dodatek) pielęgnacyjny lub rentę socjalną. Ulga przysługuje również na dzieci do ukończenia 25 lat, jeśli uczą się w szkołach, o których mowa w przepisach o systemie oświaty, w przepisach prawa o szkolnictwie wyższym lub w przepisach regulujących system oświatowy lub szkolnictwo wyższe obowiązujących w innym niż Rzeczpospolita Polska państwie. W tych przypadkach odliczenie przysługuje rodzicom, jeżeli w roku podatkowym dzieci te nie uzyskały dochodów podlegających opodatkowaniu na zasadach ogólnych według skali podatkowej (art.

27 ustawy o PIT) bądź dochodów podlegających opodatkowaniu na zasadach określonych w art. 30b ustawy o PIT w łącznej wysokości przekraczającej kwotę 3089 zł stanowiącą iloraz kwoty zmniejszającej podatek oraz stawki podatku, określonych w pierwszym przedziale obowiązującej skali podatkowej, z wyjątkiem renty rodzinnej.

W zeznaniu składanym za 2012 rok można odliczyć od podatku maksymalnie 1112,04 zł na każde dziecko. Prawo do odliczenia ulgi nie jest uzależnione ani od liczby wychowywanych dzieci, ani od wysokości osiąganego dochodu, ale... żeby w pełni z ulgi skorzystać, trzeba mieć odpowiednią kwotę wpłaconego podatku.

Rodzice czy osoby prawnie wskazane do opieki nad dzieckiem mogą dzielić się ulgą stosownie do ilości dni sprawowanej nad nim opieki. Oznacza to, że w przypadku, gdy w jednym miesiącu dziecko przebywa część dni u jednego rodzica, a część u drugiego - każdemu z rodziców przysługuje odliczenie w kwocie stanowiącej 1/30 z kwoty 92,67 zł (czyli 3,089 zł) za każdy dzień sprawowania pieczy.

Nie zapominajmy jednak, że odliczenie z tytułu tej ulgi nie przysługuje, jeśli dziecko na podstawie orzeczenia sądu zostało umieszczone w instytucji zapewniającej całodobowe utrzymanie w rozumieniu przepisów o świadczeniach rodzinnych lub wstąpiło w związek małżeński (poczynając od miesiąca, w którym dane zdarzenie powstało).

(pe)

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Wersalka; pluszaki.

Potrzeby:

Wózek dziecięcy; narożnik; telewizor; buty dla chłopców (34, 39, 42, 45-46); kuchenka; pralka; pościel; zastony, dywan, firany; lodówka; odzież dla kobiety

(r. 44-46), odzież dla dziewczynki (6, 14, 16 lat), odzież dla chłopców (5, 8, 14 lat); ubranka dla noworodka; odkurzac; plec przenośny.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66.

(ep)

Gdy serce drgnie

Szukam miłości, a nie wrażeń i pragnę ją odnaleźć w dobrym i uczciwym mężczyźnie 53-63 lat, mam 55 lat, jestem atrakcyjną wdową o romantycznej naturze. Cenię przyjaźń, szacunek, prawdę, wierność i zaufanie. Zadzwoń, może to na Ciebie czekam? Tel. po godz. 18: 535-888-640.

Optymistka

Wolny, 175/76, oczy niebieskie, włosy ciemne, 48 lat. Czulość, bliskość, zaufanie, tego właśnie trzeba, by odnaleźć prawdziwą radość w miłości. Nie szukam przygód. Poznam panią, z którą będę mógł przeżywać uroki każdej chwili życia. Jestem na zasiłku i nic mnie tu nie trzyma, mogę zmienić miejsce zamieszkania. Tel. 665-876-514.

Sam i samotny Janusz

Singiel bez zobowiązań pozna 40-letnią panią z Jeleniej Góry lub bliskich okolic. Mam 51 lat, jestem zadbany, szczery, pragnący stworzyć ciepły, trwały związek. Pani

z dzieckiem nie stanowi problemu. Czekam na smsy, tel. 667-623-469.

Samotny

Mam 38 lat, jestem wolny i niezależny, nie posiadam nałogów ani zobowiązań. Poznam dziewczynę w wieku do 35 lat, bez nałogów i zobowiązań, która chce stworzyć stały związek.

1974on@wp.pl

Kochani mamy wiosnę! Krew będzie szybciej krążyć, jest nadzieja na miłość! Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 075/64-24-420, e-mail: dana@nj24.

REKLAMA I PROMOCJA

bezpłatna infolinia 800 333 333

196 26
76 76 550

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa

Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach

Obsługa imprez

Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta

Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

Zainwestują za dzierżawę

Ponad 1,4 miliona złotych doprowadziła do budżetu miasta w ciągu ponad dwóch lat działalność kupiecka spółka „Zabobrze” z Jeleniej Góry. Kupcy mają nadzieję, że miasto podpisze z nimi długoletnią umowę dzierżawy, by mogli zainwestować w rozwój targowiska. Termin obecnej umowy mija za kilka miesięcy.

Spółkę utworzyli kupcy działający na zaborzańskim rynku w 2010 roku. Pozwoliło im to na pozbycie się zewnętrznego zarządcy i samodzielne gospodarowanie na rynku. Od początku kupcy chcieli długoletniej dzierżawy, która daje lepsze gwarancje stabilnego funkcjonowania, ale przede wszystkim umożliwiłaby zainwestowanie w rozwój targowiska.

- Obecna formuła handlu już się wyczerpuje. W miesiącach letnich jeszcze nie jest tak źle, ale od jesieni do wiosny warunki dla klientów oraz dla samych kupców są uciążliwe - przyznaje Stanisław Sudoł, prezes kupieckiej spółki.

Kupcy mają już gotowy projekt budowy hali targowej. Obiekt miałby formułę zabudowy modułowej. Szacowany koszt inwestycji to około 2 milionów złotych. Pod dachem, w cywilizowanych warunkach, kupcy mogliby handlować w godzinach bardziej dogodnych dla klientów przez cały rok, niezależnie od aury.



- Chcemy przekonać władze miasta, że długoletnia dzierżawa targowiska wszystkim się opłaci - mówi S. Sudoł, prezes kupieckiej spółki „Zabobrze”.

Koncepcja zabudowy przewiduje, że hala powstałaby w tylnej części targowiska, a na obecnym asfaltowym placu urządzono by miejsca parkingowe.

- Na temat przedłużenia naszej współpracy prowadzimy rozmowy z władzami miasta. Cieszymy się, że rozmowa dotyczy konkre-
tów. Chcemy przekonać władzę, że długoletnia dzierżawa opłaci się obu stronom, a także wszystkim mieszkańcom. Nawet tym, którzy na naszym targowisku nie

robią zakupów - dodaje S. Sudoł. Kupiecka spółka za dzierżawę targowiska i inne opłaty odprowadza co roku do budżetu ponad 500 tysięcy złotych rocznie. Właściciel gruntu nie musi inwestować tam ani złotówki. W cza-

się tych ponad dwóch lat kupcy-właściciele uporządkowali na targowisku wiele zadawnionych uciążliwości i nierozwiązanych spraw. Rynek został ogrodzony, jest monitorowany. Wyremontowano stoły, na których odbywał się handel owocami i warzywami oraz okazyjny, uporządkowano kwestię rozliczeń za media.

W ostatnim czasie na zaborzańskim rynku ilość prowadzących działalność podmiotów nieco się zmniejszyła, ale wzrosła ogólna powierzchnia zajęta pod handel. Widać, że część kupców inwestuje w swoje pawilony, powstają też kolejne, bardziej nowoczesne minisklepy.

Także druga jeleniogórska spółka kupiecka „Flora” prowadzi rozmowy z władzami miasta o przedłużeniu dzierżawy targowiska.

- Ale oprócz okresu dzierżawy interesuje nas też możliwość negocjacji stawki. Nie ma się co oszukiwać. Czasy są coraz gorsze, podmiotów na naszym targowisku ubywa, więc utrzymanie obecnej stawki jest coraz trudniejsze - mówi Jan Gniadzik, prezes spółki kupieckiej „Flora”.

W latach prosperity na „Florze” prowadziło działalność ponad 200 podmiotów. Gdy ponad dwa lata temu powstawała kupiecka spółka, było ich 160. Dziś jest już tylko setka.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

Oferta edukacyjna dla absolwentów gimnazjów na rok szkolny 2013/2014

Jeśli kończysz właśnie gimnazjum i zastanawiasz się nad wyborem szkoły średniej, mamy coś dla Ciebie. Szkoły prowadzone przez Powiat Lwówecki oferują szeroki wachlarz możliwości rozwoju i kierunków, spośród których wybierzesz coś dla siebie. Każda z naszych szkół pozwoli Ci zdobyć wiedzę i umiejętności potrzebne do zdobycia wymarzonego zawodu lub studiowania na wybranym kierunku



Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lwówku Śląskim

Liceum Ogólnokształcące:

- a. klasa humanistyczna
- b. klasa politechniczna
- c. klasa przyrodnicza
- d. klasa pożarnicza

Technikum kształcące w zawodach:

- a. technik ekonomista
- b. technik informatyk
- c. technik handlowiec

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:

klasa wielozawodowa

Szkoły Policealne kształcące w zawodzie:

- a. technik rachunkowości
- b. technik informatyk
- c. technik pożarnictwa
- d. technik bezpieczeństwa i higieny pracy
- e. opiekun medyczny

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych



Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Gryfowie Śląskim

Liceum ogólnokształcące

- a. klasa humanistyczna
- b. klasa matematyczno-fizyczna

Technikum kształcące w zawodach:

- a. technik hotelarstwa
- b. technik informatyk
- c. technik leśnik
- d. technik pojazdów samochodowych

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:

- a. wielozawodowa
- b. sprzedawca
- c. mechanik pojazdów samochodowych

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych:

- a. klasa na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej - 2 lata
- b. klasa dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych - 3 lata



Zespół Szkół Ekonomiczno-Technicznych w Rakowicach Wielkich

Liceum ogólnokształcące:

- a. klasa językowo-sportowa
- b. klasa wojskowa
- c. klasa pożarnicza

Technikum kształcące w zawodach:

- a. technik architektury krajobrazu
- b. technik hotelarstwa
- c. technik żywienia i usług gastronomicznych
- d. technik ekonomista
- e. technik obsługi turystycznej
- f. technik pojazdów samochodowych
- g. technik mechanizacji rolnictwa

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:

- a. mechanik pojazdów samochodowych
- b. betoniarz - zbrojarz
- c. wielozawodowa

Więcej na stronie www.powiatlwówecki.pl w zakładce oferta edukacyjna.

Ruszył nabór do „Krasnoludków”

Małe dzieci - duża sprawa

Gmina Zgorzelec właśnie rozpoczęła rekrutację dzieci do przedszkola, które ma ambicję stać się najnowocześniejszą placówką tego typu w regionie.

Publiczne Przedszkole w Jędrzychowicach, przy granicy polsko-niemieckiej, rozpocznie działalność 1 września br. Zgodnie z zapewnieniami koordynatorów całego przedsięwzięcia, ma być placówką nowoczesną, innowacyjną, i zapewniać najwyższe standardy opieki nad małym dzieckiem. Przypominamy: gmina wiejska Zgorzelec i jej niemiecki sąsiad, gmina Schoenau-Berzdorf, realizują wspólny projekt, w ramach którego tworzone są siostrzane przedszkola wiejskie. Projekt nosi nazwę „Krasnoludki - przedszkola bez granic” i współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska-Saksonia 2007-2013. W myśl przyjętych założeń dzieci z „Krasnoludków” wychowywane będą w duchu polsko-niemieckiego porozumienia i współpracy. Bazą transgranicznej wymiany będą dwie, ściśle ze sobą współpracujące placówki. Po stronie polskiej, w Jędrzychowicach, w miejscu dotychczasowego Niepublicznego Punktu Przedszkolnego „Promyczek”, tworzone jest właśnie nowe publiczne przedszkole. Podobne działania realizowane

są przez stronę niemiecką, gdzie w miejscu istniejącego budynku w Schoenau-Berzdorf powstaje nowe przedszkole „Zwerge”.

Adaptacja starych obiektów zakłada kompletną ich przebudowę. Dzieci będą spędzać czas w specjalnie, tematycznie zaprojektowanych salach. Będzie miejsce na zabawę, naukę języka niemieckiego, wypoczynek i spożywanie posiłków, które będą przygotowywane w przedszkolu. Wokół zaś budynku powstanie przyjazny dzieciom plac zabaw.

Zarówno wójt Kazimierz Janik, jak i burmistrz Schoenau

Berzdorf, Christian Haenel, wiele sobie obiecują w związku z projektem. To ma być prawdziwa, transgraniczna edukacja. Maluchy z obydwu placówek będą miały okazję uczyć się, bawić i oswajać wzajemnie z rówieśnikami z zagranicy. W istnienie przedszkoli wpisane są wspólne imprezy integracyjne, wycieczki, nauka języka sąsiadów, a także wymiana doświadczeń pomiędzy polskimi i niemieckimi opiekunami oraz rodzicami.

Rekrutacja na pierwszy rok szkolny 2013/14 adresowana jest do dzieci w wieku od 3 do



W tym miejscu już we wrześniu rozpocznie działalność nowoczesna placówka opiekuńczo-wychowawcza.



Obecny budynek w Schoenau-Berzdorf, w którym powstanie niemieckie przedszkole „Zwerge”. Na pierwszym planie polsko-niemiecka grupa robocza zajmująca się projektem.

5 lat. Poza wymienionymi już atrakcjami przedszkole obiecuje też troskliwe i indywidualne podejście do potrzeb każdego dziecka. To nie są gołostowne przechwałki.

- Rodzice, którzy zapiszą swoje dzieci do przedszkola, będą mieli dostęp do internetowego monitoringu, dającego możliwość obserwacji dziecka na bieżąco z domu lub pracy. Kadra przedszkola zapewni dzieciom rozwój talentów, spędzanie dużej ilości czasu na powietrzu oraz nauczy ich mądrości i beztroskowej pracy w grupie - obiecuje gmina.

Placówka będzie czynna w godzinach od 6 do 17, co bardzo wychodzi naprzeciw potrzebom pracujących rodziców. Nauczanie, wychowanie i opieka nad dziećmi będą bezpłatne - w zakresie podstawy programo-

wej określonej przez Ministra Edukacji Narodowej. To znaczy w wymiarze 5 godzin dziennie, od godziny 8 do godziny 13, od poniedziałku do piątku. Jeśli rodzice zechcą posyłać dziecko do „Krasnoludków” na dłużej, za ponadstandardowe godziny trzeba będzie już zapłacić. O wymiarze tych opłat zadecydowała Rada Gminy Zgorzelec. 4 zł kosztować będą świadczenia realizowane od godziny 13 do godziny 16, a za czas przed godziną 8 rano oraz po godzinie 16 po południu trzeba będzie zapłacić 2,08 zł. Stawki nie wzięły się z księżyca; 4 zł to 0,25 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego w ustawie o minimalnym wynagrodzeniu, a 2,08 zł to 0,13 proc. minimalnego wynagrodzenia.

(mat)

Zgorzelec wciąż żyje śmieciami

W ostatnich dniach marca jeszcze wielu spóźnialskich zgorzelczan zgłaszało się po tzw. deklaracje śmieciowe, w oparciu o które miasto naliczać będzie nowe opłaty za gospodarowanie odpadami. Jak już informowaliśmy, stawki nad Nysą wynoszą będą odpowiednio 17,18 zł i 22,90 zł za śmieci zbierane w sposób selektywny i nieselektywny.

Włodarze miasta wykonali trudną i momentami bardzo niewdzięczną pracę informacyjną, spotykając się z mieszkańcami poszczególnych dzielnic Zgorzelca. Z jednej strony padały bardzo szczegółowe informacje dotyczące wdrażania nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi, a z drugiej strony płynęła rzeka pytań, krytyki, wątpliwości i zwykłego, ludzkiego narzekania. Cokolwiek by nie powiedzieć o serii tych spotkań, przyniosły one dużo wiedzy obydwu stronom. Już po pierwszym takim zgromadzeniu, w SP nr 3, wiceburmistrz Radosław Baranowski zapowiedział wprowadzenie zmian do uchwały śmieciowej. Chodziło o sposób naliczania nowych opłat, które od 1 lipca trzeba będzie odprowadzać do urzędu miasta. Pierwotnie prawo lokalne zakładało ściąganie opłat w systemie kwartalnym, za trzy miesiące z góry. To wzbudziło falę krytyki - bo urzędnikom może i będzie wygodnie,



Obydwaj burmistrzowie Zgorzelca mocno się gimnastykowali, tłumacząc mieszkańcom „nowe” w polityce śmieciowej.

ale dla płatników oznaczałoby to duży, jednorazowy wydatek. Łatwo policzyć: w czteroosobowej rodzinie miesięczny wydatek związany z obowiązkiem śmieciowym sięgnie niemal 69 zł. W systemie kwartalnym to już 206 zł. Gdyby zaś chodziło o śmieci nieposegregowane - to już 275 zł. Dla wielu gospodarstw domowych byłoby to zbyt duży wysiłek finansowy. Dlatego padła ważna deklaracja. Urząd miasta będzie

rozliczać poszczególnych płatników zgodnie z przyjętym schematem, czyli kwartalnie. Ale mieszkańcy, którzy obawiają się o własną płynność finansową, będą mogli rozbić sobie należności na części i wpłacać po trochu co miesiąc. Rozliczenie, a zarazem sprawdzenie płatnika, i tak odbywać się będzie w ostatnim miesiącu danego kwartału.

Podczas ubiegłotygodniowej sesji rady miasta, na której radni wprowadza-

li zmiany do uchwały śmieciowej, wrócił ponownie temat działek pracowniczych. Temat zamknięty, wydawałoby się, po serii spotkań z działkowiczami. Okazało się jednak, że nie do końca. Radny Marek Wolanin apelował o rewizję limitów śmieciowych założonych dla jednego ogrodu działkowego, tj. 10 litrów śmieci miesięcznie. Posłużył się tu opiniami działkowiczów, którzy utrzymują, iż limity te zostały im narzucone przez urzędników w sposób wykluczający dyskusję. Wiceburmistrz Baranowski zdecydowanie odparł takie ujmowanie problemu. Władze miasta kilkakrotnie spotykały się z działkowiczami. W ogóle była to jedyna grupa społeczna w mieście, z którą konsultowano wdrażane zmiany przed przyjęciem stosownej uchwały. Urząd wynegocjował z działkowiczami aktualny limit, schodząc z wcześniej zakładanych 20 litrów odpadów na działkę.

Z działkami w ogóle było zabawnie, bo z pierwszych rozmów wynikało, że ich właściciele w ogóle nie produkują śmieci. Wszystko utylizują we własnym zakresie. Niestety, otoczenie wokół ogrodów działkowych, położonych wszak w mieście, dowodzi czego innego. Urzędnicy przestali więc pracować „na głębie” i sprawdzili fakty. A fakty są takie, że największe ogrody

w Zgorzelcu płaciły rocznie Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej po kilkanaście tysięcy zł za wywóz śmieci, których rzekomo nie produkują.

Tak czy inaczej, nie ma o co kruszyć kopii, bo wedle nowych założeń, w przyjętym właśnie systemie, działkowcy będą płacić znacząco mniej niż do tej pory. Wywalczyli zresztą kolejne ustępstwo, bo pierwotnie założono, że opłaty ściągane będą za 8 miesięcy faktycznego użytkowania działek; z wyłączeniem miesięcy pozbawionych roślinności. Później radni przychyliłi się do opinii, iż okres rzeczywistego użytkowania jest krótszy i wynosi 6 miesięcy.

Ostatni wątek związany ze śmieciami to perspektywa przetargu, jaki miasto będzie musiało ogłosić, by wyłonić przedsiębiorstwo odpowiedzialne za odbiór i transport śmieci. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że ważny się będą losy MPGK, które oczywiście wystartuje w przetargu. Burmistrz Rafał Gronicz zapewnił, że z dużą troską podchodzi do tematu. Przetarg będzie mieć charakter otwarty, wystartują w nim wszystkie podmioty spełniające wymogi formalne. MPGK długo borykało się z problemami finansowymi, m.in. spuścizną długów po poprzedniej ekipie rządzącej. W tej chwili burmistrz uznaje je za dobrze zarządzane przedsiębiorstwo. Niemniej, jeśli odpadnie w przetargu, jego działalność zostanie w znaczący sposób ograniczona.

(mat)

VII Polsko-Czesko-Niemiecki Transgraniczny Dzień Informacyjno-Rekrutacyjny

**9 kwietnia 2013 r.
godz. 11.00 - 16.00**

Miejski Dom Kultury w Zgorzelcu
ul. Parkowa 1

W programie:

- Stoiska pracodawców z Czech i z Niemiec
- Stoiska informacyjne instytucji z obszaru rynku pracy i edukacji
- Prezentacje nt. warunków życia i pracy w Czechach i w Niemczech
- Prezentacje nt. zakładania działalności gospodarczej w Niemczech i w Czechach

UWAGA!

Prosimy o zabranie ze sobą życiorysu
w języku czeskim lub niemieckim.

Zapewniamy tłumaczenia podczas
wszystkich prezentacji
oraz polsko-języczną obsługę stoisk.



Organizatorzy:



Urząd Miejski w Zgorzelcu
ul. Wolności 1
53-600 Zgorzelec



Partnerstwo Transgraniczne
Polska - Czechy - Niemcy
www.mwz-zgorzelec.pl

Publikacja wydana przy wsparciu Unii Europejskiej

Burmistrz Miasta Zgorzelec

ogłasza konkurs ofert na prowadzenie

**od dnia 01 września 2013 r. Przedszkola Niepublicznego
z Oddziałami Integracyjnymi w Zgorzelcu,
w budynku przedszkolnym znajdującym się przy ul. Broniewskiego 27a**

1. Konkurs jest adresowany do osób fizycznych i prawnych.
2. Przedmiotem konkursu jest wybór oferty dającej gwarancję prawidłowego funkcjonowania przedszkola niepublicznego z oddziałami integracyjnymi.
3. Oferta powinna zawierać:
 - 1) w przypadku osoby fizycznej - oznaczenie osoby zamierzającej prowadzić przedszkole (imię, nazwisko, adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, nr PESEL oraz w przypadku, gdy oferentem jest osoba fizyczna pozostająca w związku małżeńskim - zgodę współmałżonka na zaciągnięcie zobowiązania wykraczającego poza zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym obejmującego zawarcie umowy użyczenia nieruchomości zabudowanej wraz z wyposażeniem, lub dokument potwierdzający rozdzielenie majątkową wraz z oświadczeniem iż aktualnie pomiędzy małżonkami panuje ustrój rozdzielenia majątkowej);
 - 2) w przypadku, gdy ofertę składa osoba prawna - firmę osoby prawnej i jej siedzibę, nr REGON i NIP, aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego;
 - 3) oświadczenie o zapewnieniu przez cały okres działalności przedszkola niepublicznego z oddziałami integracyjnymi zatrudnienia pracowników posiadających kwalifikacje określone w odrębnych przepisach;
 - 4) uzasadnienie przystąpienia do konkursu;
 - 5) koncepcję funkcjonowania i rozwoju przedszkola niepublicznego z oddziałami integracyjnymi, w tym:
 - a) ofertę edukacyjno-opiekuńczo-wychowawczą w zakresie realizacji podstawy programowej określonej Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2012 r., poz. 977) oraz zajęć wykraczających poza podstawę programową wychowania przedszkolnego (w tym zajęć z logopedą oraz zajęć dla dzieci z innymi orzeczonymi dysfunkcjami);
 - b) ofertę organizacyjną przedszkola z uwzględnieniem struktury zatrudnienia, źródeł finansowania z wyszczególnieniem składników opłat ponoszonych przez rodziców;
 - c) projekt planu finansowego ze strukturą planowanych wpływów i wydatków (wg wzoru stanowiącego Załącznik Nr 6 do niniejszego ogłoszenia);
 - d) plan rozwoju placówki, w tym plan remontów bieżących, plan zagospodarowania otoczenia (w formie opisowej) oraz plan doposażenia przedszkola (wg wzoru stanowiącego Załącznik Nr 4 do niniejszego ogłoszenia);
 - 6) zobowiązanie do rekrutacji dzieci zgodnie z zasadami i kryteriami stosowanymi w przedszkolach publicznych w Zgorzelcu;
 - 7) oświadczenie o zapewnieniu przyjęcia dzieci dotychczas uczęszczających do przedszkola oraz zapisanych do przedszkola od września 2013 roku przez dotychczasowe przedszkole publiczne;
 - 8) oświadczenie o zapewnieniu pierwszeństwa przyjęcia dzieci zamieszkujących na terenie Miasta Zgorzelec;
 - 9) planowaną liczbę dzieci wraz z podaniem liczby grup wiekowych;
 - 10) planowaną strukturę zatrudnienia;
 - 11) planowaną liczbę osób z kwalifikacjami pedagogicznymi;
 - 12) oświadczenie, że za realizację podstawy programowej dla dzieci korzystających z pięciogodzinnego pobytu w przedszkolu nie będzie pobierana opłata od rodziców;
 - 13) deklarację o wysokości opłat pobieranych od rodziców za usługi świadczone przez przedszkole niepubliczne z oddziałami integracyjnymi w roku szkolnym 2013/2014;
 - 14) aktualne zaświadczenie z Urzędu Skarbowego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o braku zaległości w uiszczaniu podatków i składek, wydane nie wcześniej niż 30 dni przed złożeniem oferty;
 - 15) oświadczenie, że oferent nie był karany za przestępstwa popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
 - 16) oświadczenie, że oferent nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
 - 17) oświadczenie, że oferent nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.);
 - 18) oświadczenie, że oferent wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celu przeprowadzenia konkursu na prowadzenie przedszkola niepublicznego z oddziałami integracyjnymi;
 - 19) oświadczenie, że przedszkole niepubliczne z oddziałami integracyjnymi będzie dostępne dla dzieci przez 12 miesięcy w roku, z możliwością maksymalnie czterotygodniowej przerwy w okresie wakacji letnich, na przeprowadzenie niezbędnych remontów;
 - 20) projekt statutu przedszkola niepublicznego z oddziałami integracyjnymi;
 - 21) zobowiązanie, że oferent zostanie dla pracowników przedszkola pracodawcą na podstawie art. 231 Kodeksu Pracy, czyli przejmie dotychczasowych pracowników przedszkola wg stanu na dzień 01.09.2013 r.
 - 22) akceptację projektu umowy użyczenia w sprawie nieodpłatnego przekazania mienia komunalnego Gminy Miejskiej Zgorzelec w celu prowadzenia przedszkola niepublicznego, stanowiącego Załącznik Nr 1 do niniejszego ogłoszenia;
 - 23) oświadczenie o gotowości zawarcia umowy użyczenia nieruchomości wraz z zobowiązaniem do dokonywania bieżących napraw i remontów, ponoszenia kosztów eksploatacji i bieżącego utrzymania;
 - 24) akceptację projektu umowy - porozumienia, stanowiącego Załącznik Nr 2 do niniejszego ogłoszenia.
4. Formularz oferty stanowi Załącznik Nr 5 do niniejszego ogłoszenia.
5. Podmiot prowadzący przedszkole niepubliczne z oddziałami integracyjnymi zobowiązany będzie do dokonania wpisu placówki do ewidencji szkół i placówek niepublicznych Gminy Miejskiej Zgorzelec, prowadzonej przez Wydział Edukacji Urzędu Miasta Zgorzelec.
6. Przedszkole niepubliczne z oddziałami integracyjnymi korzystać będzie z budynku, gruntu oraz wyposażenia dotychczasowego przedszkola publicznego. Opis nieruchomości stanowi Załącznik Nr 3 do niniejszego ogłoszenia.
7. Z podmiotem, który wygra konkurs na prowadzenie przedszkola niepublicznego z oddziałami integracyjnymi zostanie podpisana umowa na prowadzenie przedszkola niepublicznego z oddziałami integracyjnymi oraz umowa użyczenia budynku wraz z gruntem.
8. Termin uruchomienia przedszkola przez podmiot wyłoniony w drodze konkursu ustalony jest na dzień 01 września 2013 roku.
9. Konkurs na prowadzenie przedszkola niepublicznego z oddziałami integracyjnymi przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Burmistrza Miasta Zgorzelec.
10. Tryb postępowania konkursowego:
 - 1) na części niejawnnej posiedzenia komisji zostanie dokonana ocena formalna oferty pod względem jej zgodności z ogłoszonym konkursem. Oferty spełniające warunki konkursu zostaną dopuszczone do dalszego postępowania konkursowego. Oferty złożone po terminie oraz nie spełniające wymagań wskazanych w ogłoszeniu konkursu, podlegają odrzuceniu, a oferenci nie będą dopuszczeni do kolejnego etapu konkursowego;
 - 2) przewodniczący komisji informuje oferentów o dopuszczeniu lub niedopuszczeniu do dalszego postępowania konkursowego;
 - 3) przewodniczący komisji w terminie 7 dni od dnia posiedzenia komisji, informuje na piśmie oferentów niedopuszczonych do dalszego postępowania konkursowego o przyczynach odrzucenia oferty;
 - 4) w drugim etapie postępowania konkursowego oferenci będący osobami fizycznymi lub w przypadku osób prawnych osoby będące uprawnionymi do ich reprezentowania, prezentują koncepcję funkcjonowania przedszkola. Kolejność i maksymalny czas trwania prezentacji ustala komisja konkursowa;
 - 5) członkowie komisji mogą zadawać oferentom pytania dotyczące koncepcji funkcjonowania przedszkola;
 - 6) w trzecim etapie postępowania konkursowego na posiedzeniu zamkniętym w głosowaniu niejawnym członkowie komisji dokonują oceny ofert;
 - 7) każdy członek komisji dokonuje oceny wykorzystując kartę oceny oferty. Każdy członek komisji dysponuje maksymalną liczbą **60 punktów**, z następującym podziałem:
 - a) **maksymalnie 40 punktów** za ofertę edukacyjną wykraczającą poza podstawę programową wychowania przedszkolnego,
 - b) **maksymalnie 10 punktów** za ocenę planu finansowego,
 - c) **maksymalnie 10 punktów** za ocenę planu remontów bieżących, planu zagospodarowania otoczenia budynku oraz planu doposażenia przedszkola;
 - 8) liczba punktów przyznanych poszczególnym oferentom jest średnią arytmetyczną punktów przyznanych przez poszczególnych członków komisji;
 - 9) w przypadku uzyskania przez dwie lub więcej ofert najwyższej, równej liczby punktów, oferty te zostają poddane pod głosowanie komisji konkursowej. W przypadku uzyskania ponownie przez dwie lub więcej ofert najwyższej, równej liczby głosów decyduje głos przewodniczącego komisji;
 - 10) oferta, która w wyniku głosowania członków komisji otrzyma największą liczbę punktów jest rekomendowana Burmistrzowi Miasta Zgorzelec;
 - 11) Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia konkursu, na każdym etapie postępowania, bez podania przyczyny;
 - 12) decyzję o ostatecznym rozstrzygnięciu konkursu podejmuje Burmistrz Miasta Zgorzelec;
 - 13) rozstrzygnięcie konkursu i wybór oferenta może nastąpić, jeżeli do postępowania konkursowego zostanie zgłoszona co najmniej jedna oferta spełniająca wymagania formalne;
 - 14) od decyzji ostatecznej nie przysługuje odwołanie.
11. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach, z podanym adresem zwrotnym, z dopiskiem: „**Konkurs na prowadzenie od dnia 01 września 2013 r. Przedszkola Niepublicznego z Oddziałami Integracyjnymi w Zgorzelcu, w budynku przedszkolnym znajdującym się przy ul. Broniewskiego 27a**” w terminie do dnia 23 kwietnia 2013 r. do godz. 17.00 (decyduje data wpływu do Urzędu Miasta na adres: Urząd Miasta Zgorzelec, ul. Domańskiego 7, 59-900 Zgorzelec - Punkt Obsługi Interesanta). Oferty złożone po terminie nie będą rozpatrywane.
12. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego oferenci zostaną powiadomieni indywidualnie.
13. Informacji na temat Konkursu ofert udzielają pracownicy Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Zgorzelec pod numerem telefonu: 75 77 52 496, 75 77 59 942.

Wykaz załączników do ogłoszenia:

- Zał. Nr 1 - Umowa użyczenia
- Zał. Nr 2 - Umowa porozumienia
- Zał. Nr 3 - Opis nieruchomości
- Zał. Nr 4 - Plan doposażenia Przedszkola Niepublicznego z Oddziałami Integracyjnymi
- Zał. Nr 5 - Oferta
- Zał. Nr 6 - Plan finansowy Przedszkola Niepublicznego z Oddziałami Integracyjnymi

Załączniki dostępne są na stronie internetowej www.zgorzelec.eu oraz stronie www.bip.um-zgorzelec.dolnyslask.pl

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Podgórzyn

**o wyłożeniu do publicznego wglądu dokumentacji:
zmiany części graficznej studium uwarunkowań i kierunków
zagospodarowania przestrzennego Gminy Podgórzyn**

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r. Nr 110, poz. 647 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą Rady Gminy Podgórzyn Nr XXV/202/12 z dnia 28 grudnia 2012 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **zmiany części graficznej studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Podgórzyn odnoszącej się do terenu części działki nr 217/9 obr. Miłków leżącej przy granicy obr. Ściegny** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 9 kwietnia 2013 r. do 29 kwietnia 2013 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Podgórzynie, ul. Żołnierska 14, w sali nr 11 w godzinach pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany części graficznej studium odbędzie się w dniu 24 kwietnia 2013 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Podgórzynie, ul. Żołnierska 14, w sali konferencyjnej (parter) o godz. 11.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany studium.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko do prognozy oddziaływania na środowisko można składać uwagi, które będą rozpatrzone przez Wójta Gminy Podgórzyn.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **20 maja 2013 r.**

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



**ogłoszeniem nr 25/2013 ogłasza przetarg
ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych
nieruchomości gruntowych, położonych
w Jeleniej Górze, przy**

1. ul. Sudeckiej - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/2 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1.J/00084336/4; Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązyaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 85.500,00 zł + 23% VAT
wadium: 8.550,00 zł

2. ul. Sudeckiej - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/3 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1.J/00084336/4; Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązyaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 85.500,00 zł + 23% VAT
wadium: 8.550,00 zł

3. ul. Sudeckiej - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 80/4 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1.J/00084336/4; Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarne" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren cmentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązyaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 85.500,00 zł + 23% VAT
wadium: 8.550,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 6 maja 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 maja 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 25/2013 Prezydenta Miasta z dnia 29 marca 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304, 75-49-893 lub 75/75-46-228.

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zawiadamia członków oczekujących na mieszkania, że posiada lokal mieszkalny z „ruchu ludności”:
Karłowicza 39 m. 46, powierzchnia użytkowa 40,65 m kw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, parter w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,77 m kw. cena: 90 000 zł,

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji przy ul. Różyckiego 19 telefon 75 76 74 835;

Warunkiem zawarcia umowy przeniesienia odrębnej własności lokalu jest wpłata ceny za lokal w terminie 30 dni od dnia powiadomienia przez Spółdzielnię o przyjęciu oferty.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności pokrywa w całości członek Spółdzielni.

Zainteresowani członkowie oczekujący proszeni są o składanie pisemnej oferty o zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 - pokój nr 220, II piętro - **w terminie do dnia 09.04.2013 r., telefon 75 75 43 293.**

W przypadku większej liczby chętnych o zakwalifikowaniu zadecyduje numer umowy „w sprawie określenia kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego.”

W przypadku braku ofert od członków oczekujących Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu:

Karłowicza 39 m. 46, powierzchnia użytkowa 40,65 m kw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, parter w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,77 m kw. cena: 90 000 zł, wadium: 9 000 zł.

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji przy ul. Różyckiego 19 telefon 75 76 74 835;

Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Przetarg odbędzie się 10.04.2013 r. o godzinie 10.00 w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu, w kasie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 czynnej od poniedziałku do piątku w godz. **8.00-14.30.**

Wadium przepada w wyniku jednostronnego zerwania umowy przez nabywcę. Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności pokrywa w całości Nabywca.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

Powiatowe Centrum Zdrowia Sp. z o.o.

informuje, że w Oddziale Ginekologicznym Szpitala Powiatowego w Lwówku Śląskim wykonywane są badania prenatalne w I trymestrze ciąży.

Badanie polega na ocenie ryzyka wystąpienia aberracji chromosomowych (np. Zespołu Downa).

Koszt badania wynosi 350,00 zł i obejmuje: badanie ultrasonograficzne, specjalistyczne badania krwi, ocenę ryzyka opartą na programie kalkulacyjnym.

Badania wykonywane są na wysokiej klasy aparacie USG przez lekarzy posiadających certyfikat Fetal Medicine Foundation z siedzibą w Londynie.

Ponadto zapraszamy do korzystania z pozostałych usług Oddziału i Poradni, w tym: zabiegów laparoskopowych, histeroskopii operacyjnej i diagnostycznej, leczenia niepłodności, nietrzymania moczu, kolposkopii, krioterapii, elektrokoagulacji.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:

- **Poradnia Położniczo - Ginekologiczna** przy ul. Morcinka 7 w Lwówku Śląskim tel. 75 782 0184,
 - **Oddział Ginekologiczny** ul. Kościelna 21 w Lwówku Śląskim tel. 75 782 0165.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY NR 21/d/G/2013 Z DNIA 20.03.2013 R.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na oddanie w dzierżawę do 30.09.2015 r., garażu nr 5 w kompleksie E o pow. 18,59 m kw. wraz z gruntem o pow. 21,71 m kw. niezbędnym do korzystania z garażu, stanowiącym własność Miasta, oznaczonego geodezyjnie jako część działki nr 411, obręb Jelenia Góra 1, AM 4, położonego przy ul. Groszowej.

Oferty pisemne winny zawierać:

w przypadku osoby fizycznej:

- nazwisko i imię, adres zamieszkania oferenta, nr dowodu osobistego, PESEL.

w przypadku osoby prawnej:

- nazwę i siedzibę oferenta, aktualne dokumenty określające jego status prawny, w tym dane z właściwego rejestru (oryginały bądź kserokopie poświadzone za zgodność z oryginałem) oraz charakterystykę prowadzonej działalności, oraz

- propozycję stawki miesięcznego czynszu dzierżawnego za grunt zabudowany garażem nie niższej niż - 4,60 zł/m kw.,

- propozycję rocznego czynszu dzierżawnego za grunt o pow. do 40 m kw. niezbędny do korzystania z garażu nie niższej niż - 103,20 zł,

- dowód wpłaty wadium w wysokości 100,00 zł,

- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń.

Garaż wyposażony jest w sieć elektryczną.

Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%.

Dzierżawca zobowiązany jest do opłacania podatku od nieruchomości.

Oferty należy składać w zaklepanych kopertach, w Centrum Obsługi Klienta - stanowisko Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 6a - sala nr 3, parter, w nieprzekraczalnym terminie do 30 kwietnia 2013 r.

Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości 100,00 zł, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w Jeleniej Górze w Banku Millennium S.A. Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 lub w kasie tut. Urzędu. Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zalicza się na poczet przyszłego czynszu dzierżawnego, a wadium pozostałych oferentów podlegają zwrotowi.

Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylania się oferenta, którego oferta została wybrana, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.

Stawka czynszu dzierżawnego podlega aktualizacji, nie częściej niż raz w roku na podstawie stosownego Zarządzenia Prezydenta Miasta.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Ptasiej 2/3, pokój 102, telefon nr 75-75-46-279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



REKLAMA I PROMOCJA

Trwa zagospodarowywanie turystyczne pogranicza polsko-niemieckiego Przygoda z Nysą Łużycką!

Trwają jeszcze ostatnie prace związane z pierwszym etapem zagospodarowywania polsko-niemieckiego pogranicza dla potrzeb turystyki. Tymczasem Gmina Zgorzelec podpisała umowę na realizację drugiego etapu przedsięwzięcia.

Graniczna rzeka, Nysa Łużycka, ma w sobie ogromny potencjał turystyczny. Walory tego pięknego, naturalnego obszaru, długo czekały na uznanie i właściwą troskę. Na szczęście już wkrótce wszystko to, co najciekawsze i najcenniejsze po obydwu stronach rzeki, zostanie udostępnione i odpowiednio wyeksponowane.

W lipcu 2012 r. Powiat Goerlitz - partner wiodący projektu „Przygoda z Nysą Łużycką - II etap” - podpisał umowę o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska-Saksonia. Zadanie realizowane jest wspólnie z pozostałymi partnerami: Powiatem Żarskim, Gminą Zgorzelec, Gminą Pieńsk, Stowarzyszeniem Kulturinsel Einsiedel e.V., Powiatem Zgorzeleckim oraz Miastem Zgorzelec. Wartość całkowita projektu dla wszystkich partnerów wynosi 676.340,78 euro, w czym mieści się dofinansowanie w wysokości 574.889,66 euro. W marcu 2013 r. Gmina Zgorzelec podpisała umowę z wykonawcą robót budowlanych w ramach II etapu przedsięwzięcia. Zadanie o na-

zwie „Zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych w ramach projektu pn. Przygoda z Nysą - zagospodarowanie turystyczne pogranicza polsko-niemieckiego” obejmuje szereg działań. Między innymi wytyczonych zostanie i oznaczonych ok. 20 km ścieżek edukacyjnych. Tras umożliwiających uprawianie coraz bardziej popularnego Nordic Walking będzie 50 km. Absolutną nowością i wyczekiwaną atrakcją będą szlaki umożliwiające turystykę konną; tu również oznaczonych i wytyczonych zostanie 50 km dostępnych tras. Na obszarze podległym Gminie Zgorzelec dostępne będą cztery duże i siedem mniejszych tablic turystycznych, dzięki którym spacerujący i uprawiający aktywne formy wypoczynku zyskają orientację w sieci szlaków. Przy



ciekawych obiektach krajoznawczych stanie 21 tablic informacyjnych, a przy dziesięciu wytyczonych miejscach odpoczynku staną ławki, stoły, kosze na śmieci oraz parkingi rowerowe. Od

zapory na jeziorze Witka do drogi nr 352 powstanie asfaltowa ścieżka rowerowa, a także kilka traktów pieszo-rowerowych: półtorakilometrowy w obrębie Ręczyna, 650-metrowy w obrębie Spytkowa, 1300-metrowy wzdłuż Nysy Łużyckiej, wiodący od granic Zgorzelca do Jędrzychowic. Ponadto na Potoku Jędrzychowickim wyremontowana będzie 15-metrowa, pieszo-rowerowa kładka. Dzięki projektowi wsie Jędrzychowice, Radomierzyce, Ręczyn, Niedów i Spytków zostaną połączone wygodnym i atrakcyjnym traktem pieszo-rowerowym. Dodatkowym atutem przedsięwzięcia jest to, że nowo powstająca infrastruktura turystyczno-rekreacyjna połączy Gminę Zgorzelec bezpośrednio z granicą polsko-czeską w miejscowości Spytków.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska-Saksonia na lata 2007-2013.



Unia Europejska. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego: Inwestujemy w waszą przyszłość/
 Europäische Union. Europäischer Fonds für regionale Entwicklung: Investition in Ihre Zukunft



* dotyczy nowego Foreстера

TSR

OZWIEDZ SALON SUBARU PODCZAS PREMIERY NOWEGO FORESTERA
W DNIACH 6-7 KWIEŹNIA I PRZEKONAJ SIĘ, JAK DUŻE SĄ JEGO MOŻLIWOŚCI.
Firma Motoryzacyjna Ligeza Sp. z o.o. ul. Wincentego Pola 28, 58-500 Jelenia Góra
tel. 75 642 14 82, www.ligeza.subaru.pl, ligeza@subaru.pl



OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek,
ul. Sudecka 51, 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art.
953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **09.05.2013 r. o godz. 14.50** sala nr 111
w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

udziału 1/2 w nieruchomości lokalowej położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Szymanowskiego 2/46 stanowiącej własność dłużnika: Słomka Magdalena, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00086644/0.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **135.900,00 zł.** Udział 1/2 w nieruchomości oszacowany został na kwotę **67.950,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania udziału tj. kwotę: **50.962,50 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania udziału w nieruchomości, tj. kwotę 6.795,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Wójt Gminy
Stara Kamienica

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Stara Kamienica **został wywieszony wykaz nr 01/13 - nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.**

NOWINY
Jeleniogórskie

NASZE PUNKTY AKWIZYCYJNE

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19, tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon, tel. (75)78-233-82

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23, tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A, tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra **bip.um.jeleniagora.dolnyślask.pl/Oferty nieruchomości** został podany do publicznej wiadomości w dniu 27.03.2013 roku na okres 21 podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości rolnych niezabudowanych i działek ogrodowych z przeznaczeniem do dzierżawy na cele rolne dla dotychczasowych dzierżawców korzystających z tych gruntów oraz nowych dzierżawców, w drodze bezprzetargowej.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

URZĄD CELNY W WAŁBRZYCHU

INFORMUJE,
**ŻE ZMIENIA SVOJĄ SIEDZIBĘ W JELENIEJ GÓRZE
Z DNIEM 25.03.2013 r.
NOWY ADRES: 58-500 JELENIA GÓRA,
ul. OKOPOWA 6**

PRZYJMOWANIE DEKLARACJI AKC-U
I ZGŁOSZEŃ CELNYCH - PARTER BUDYNKU.

OGŁOSZENIEM NR 20/d/G/2013
Z DNIA 20.03.2013 R. PREZYDENT MIASTA
JELENIEJ GÓRY PRZEZNACZA DO
WYDZIERŻAWIENIA GRUNTY STANOWIĄCE
WŁASNOŚĆ MIASTA.

Ogłoszenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY
NR 22/d/G/2013 Z DNIA 21.03.2013 R.

- 1) Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na oddanie w dzierżawę na okres do 31.12.2013 r. gruntu ozn. geod. jako cz. dz. 207/1 o pow. 9 m kw., Obr. Jelenia Góra 1, AM 2 wzdłuż ciągu pieszego przy ul. Jasnej, z przeznaczeniem pod lokalizację jednego przenośnego stoiska handlowego o szer. maksymalnej 3 m (w załączniku graficznym grunt oznaczony kolorem żółtym oraz numerem)
Wykłada się możliwość handlu artykułami przemysłowymi za wyjątkiem drobnych artykułów ozdobnych i pamiątkarskich.
Po zakończeniu handlu, który odbywać się będzie w godzinach od 9.00 do 18.00, stoisko powinno być zdemontowane a teren uprzątnięty.
- 2) Oferty w przedmiocie wydzierżawienia wyżej określonej nieruchomości należy składać w zaklejonych kopertach w Centrum Obsługi Klienta, sala nr 3, parter budynku przy ul. Ptasiej 6A, stanowisko Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, do dnia 16.04. 2013 r. do godz. 15.30.
- 3) Oferty pisemne winny zawierać:
w przypadku osoby fizycznej:
- nazwisko i imię adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, PESEL, aktualny wpis do ewidencji działalności gospodarczej,
w przypadku osoby prawnej:
- nazwę i siedzibę oferenta, dokumenty określające jego status prawny,
- charakterystykę prowadzonej działalności,
a ponadto:
- projekt zagospodarowania stoiska (szkic) oraz opis rodzaju asortymentu towaru,
- propozycję stawki miesięcznego czynszu dzierżawnego, nie niższej niż 74,00 zł za 1 m kw. zajętej powierzchni,
- dowód wpłaty wadium w wysokości 500,00 zł,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń.
- 4) Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT wg obowiązującej stawki.
- 5) Dzierżawca zobowiązany jest do opłacania podatku od nieruchomości.
- 6) W przypadku handlu artykułami spożywczymi, Dzierżawca winien uzyskać zezwolenie Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jeleniej Górze na prowadzenie działalności handlowej.
- 7) Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości 500,00 zł, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Jelenia Góra w Banku Millennium SA Oddział Jelenia Góra nr 971160220200000000060115681 bądź w kasie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29 lub przy Pl. Ratuszowym 58.
- 8) Wadium wniesione przez osobę, której oferta uzyska akceptację Prezydenta Miasta zaliczone zostanie na poczet czynszu dzierżawnego a wadła pozostałych oferentów podlegają zwrotowi.
Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylecia się oferenta, którego oferta została wybrana od zawarcia umowy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.
- 9) Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3, pokój 109, telefon nr 75-75-46-279.

Ogłoszenie oraz formularz oferty umieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Jeleniej Góry.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

WOLNE TERMINY NA WESELA NA CZERWIEC!

**Dom Weselny
Restauracja Przystań**

CENA 120,00 zł za osobę

www.przystan.eu tel. 75 64 42 202
ul. Stawowa 9, Mysłakowice, tel. 602 824 588

*do jmn 2012 podlega zmianom do 31 marca 2013 r.

KAMERALNY KOMFORTOWY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ" KARPACZ
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
z całodobową opieką

INFORMACJE:
607-445-996; 75-76-197-84

Do sprzedania
atrakcyjnie położone nieruchomości
w Sosnowce Górnej k/Karpacza

Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Spożyców „Społem”
z siedzibą w Warszawie, ul. Grażyny 13/15
oferuje do sprzedaży następujące nieruchomości:

1. Prawo wieczystego użytkowania działki gruntu o powierzchni 17.931 m kw., oznaczonej nr ewidencyjnym 397/1, nr księgi wieczystej JG1J/00070724/0, wraz z własnością znajdującego się na działce budynku wczasowego, wybudowanego w okresie przedwojennym, o powierzchni użytkowej 1386,6 m kw. - **cena 1.100.000 zł.**
2. Prawo wieczystego użytkowania działki gruntu o powierzchni 500 m kw., oznaczonej nr ewidencyjnym 396, nr księgi wieczystej JG1J/00074405/6, wraz z własnością znajdującego się na działce budynku mieszkalno-pensjonatowego, o powierzchni użytkowej 145,6 m kw. - **cena 198.000 zł.**
3. Własność niezabudowanej działki gruntu o powierzchni 6.400 m kw., oznaczonej nr ewidencyjnym 426, nr księgi wieczystej JG1J/00008689/7, przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowa rezydencyjna i dolesienie - **cena 286.000 zł.** Sprzedaż możliwa wyłącznie z działką nr 397/1 (poz. 1).
4. Własność niezabudowanej działki gruntu o powierzchni 7.800 m kw., oznaczonej nr ewidencyjnym 392/3, wraz z działką oznaczoną nr ewidencyjnym 392/4, o powierzchni 300 m kw., stanowiącą drogę dojazdową, nr księgi wieczystej JG1J/00008689/7, przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowa rezydencyjna i tereny leśne. - **cena 179.000 zł.**

Blisze informacje o w/w nieruchomościach można uzyskać pod nr tel. (22) 4408-240-42, lub 601 360 919 i 609 390 460, e-mail: nieruchomości.kzrss@spolem.org.pl.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje o przeznaczeniu:

1. Obwieszczeniem nr 272.2013.VI z dnia 21 marca 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego lokali użytkowych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą związaną z tymi lokalami udziałów w gruncie.
2. Obwieszczeniem nr 273.2013.VI z dnia 22 marca 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze przy ulicach: Sudeckiej (działka nr 1/15 oraz działka nr 1/16), Rubinowej (działka nr 11/7) i Malinnik/Widok (działka nr 114/5).
3. Obwieszczeniem nr 275.2013.VI z dnia 22 marca 2013 roku do sprzedaży w drodze bezprzetargowej gruntu niezabudowanego, położonego w Jeleniej Górze przy ul. Władysława Stanisława Reymonta (działka nr 424/2) na poprawę stanu zagospodarowania posiadanej nieruchomości

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, ul. Sudecka 51, 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 15.05.2013 r. o godz. 14.45 sala nr 201 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

udziału 1/2 w nieruchomości lokalowej stanowiącej samodzielny lokal mieszkalny nr 1 o pow. użytkowej 77,75 m kw. wraz z przynależną piwnicą o pow. 7,45 m kw., prawem współwłasności działki nr 96/3 oraz części wspólnych budynku przy ul. Żołnierskiej 72, położonej w miejscowości Podgórzyn ul. Żołnierska 72/1 stanowiącej własność dłużnika: Staręga Roman, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00048655/2.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **142.000,00 zł.** Udział w nieruchomości w wysokości 1/2 oszacowany został na kwotę **71.000,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania udziału tj. kwotę: **53.250,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania udziału w nieruchomości, tj. kwotę 7.100,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 24/2013 ogłasza przetarg ustny
nieograniczony na sprzedaż lokali położonych
w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem
w użytkowanie wieczyste gruntów.

1. UL. ADAMA MICKIEWICZA 1

Lokal mieszkalny nr 8 o ogólnej powierzchni 128,64 m kw., składa się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c. i spiżarni, położony jest na III piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 13,35%. Działka nr 14/3 o powierzchni 0,0342 ha, obręb 28 NE, AM-57, KW JG1J/00026342/5. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 12.12.2100 r. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: Nieucieżliwe usługi. Towarzystwając funkcją jest zabudowa mieszkaniowa. Cena wywoławcza nieruchomości: 118.000,00 zł Wadium: 11.800,00 zł.

2. UL. EUGENIUSZA ROMERA 5

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 44,78 m kw., składa się z 2 pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 41,24 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 3,54 m kw., położony jest na poziomie przyziemia budynku. W.c. na korytarzu w częściach wspólnych budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 15,50%. Działka nr 349 o powierzchni 0,1216 ha, obręb Sobieszów II, AM-15, KW JG1J/00047020/5. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 07.09.2103 r. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług turystycznych. Cena wywoławcza nieruchomości: 31.900,00 zł Wadium: 3.100,00 zł

3. UL. JAGIELLOŃSKA 17

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 80,74 m kw., składa się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c. i 2 pomieszczeń strychowych, położony jest na poddaszu budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 27,00%. Działka nr 128 o powierzchni 0,0447 ha, obręb Cieplice V, AM-1, KW JG1J/00056121/9. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług. Cena wywoławcza nieruchomości: 64.100,00 zł Wadium: 6.400,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 6 maja 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 maja 2013 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 24/2013 Prezydenta Miasta z dnia 25 marca 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

NOWE RENAULT CLIO I CLIO GRANDTOUR

**ZAPAMIĘTAJ
OD PIERWSZEGO WEJRZENIA.
NA ZAWSZE**



Z OKAZJI WIELKIEJ PREMIERY
ATRAKCYJNE PAKIETY WYPOSAŻENIA GRATIS.
KREDYT 50/50,
UBEZPIECZENIE 2,9%.
OFERTY MOŻNA ŁĄCZYĆ.



NOWE RENAULT CLIO GRANDTOUR

- Multimedialny system Renault R-link
- Przestronny bagażnik od 443 dm³ do 1380 dm³
- Silnik Energy dCi 90 - 3,6 l/100 km

Renault **car2go**

DRIVE THE CHANGE



Zużycie paliwa w cyklu mieszczym w zależności od wersji wynosi od 5,7 do 5,5 l/100 km, energia CO₂ od 83 do 107 g/km. Zużycie paliwa i energia CO₂ określone zgodnie z obowiązującymi przepisami. Koncern Renault dba o środowisko, a samochody nowej marki składają się z części nalegających się do recyklingu i naprawy. Szczegółowe informacje dotyczące systemu wymagalnego ochrony środowiska znajdują się na stronie www.renault.pl. Kredyt 50/50 oferowany jest przez PCC Banku Spółka Akcyjna Oddział w Polsce i dostępny u pośredników kredytowych wykonujących czynności fakcyjne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy z PCC Banku Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie. Oferta obowiązuje do 31 maja 2013 r.

DZIĘCIOŁOWSKI SP. Z O.O.

JELENIA GÓRA, UL. PADEREWSKIEGO 20, TEL. 75-754-34-20, 75-764-50-00

BOLESŁAWIEC, UL. BOHATERÓW GETTA 11, TEL. 75-735-32-08, 75-735-19-22

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. z zielonym tarasem (ogrodowym) 110 m kw. nowo wybudowane w Cieplicach. Tel. 502-123-648; www.jelbud.pl

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 5a, 502-12-36-48; www.jelbud.pl F5367-G

DO WYNAJĘCIA lokale biurowe oraz usługowo- magazynowe w centrum, 503-167-006. G22-G

KARPACZ kawalerki i 2 pokoje. 603-622-848. G79-G

SPRZEDAM 77 m kw. centrum. Tel. 794-964-449. G108-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe umeblowane Kiepur. Tel. 600-974-148. G449-G

SPRZEDAM mieszkanie w centrum 75 m kw. bez pośredników, 501-255-454; 691-400-669. G460-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. G532-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G703-G

BIURA na godziny wynajmę. Tel. 601-789-770. G708-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G748-G

SPRZEDAM mieszkanie, Lubań, Mieszka II, 46 m kw. I piętro, 2 pokoje, 100.000 zł. Tel. 697-756-875 po 16.00. G807-G

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje 42 m, Zabobrze III (bez pośredników), 75-76-43-493. G841-G

DO WYNAJĘCIA pawilon handlowo-usługowy, 603-98-57-43. G842-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe 53 m kw. Cieplice, 506624410. G850-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Cieplic 42 m kw. Tel. 507-311-803. G865-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, rozkładowe, wysoki parter, 65 m kw. piwnica+ (garaż), ogród ogrodzony ul. Teatralna. Tel. 603-453-340. G867-G

SPRZEDAM dom w Jeleniej Górze, komfortowy do zamieszkania, wszystkie media. Tel. 514-316-781. G875-G

SPRZEDAM tanio 3-pokojowe mieszkanie- Jelenia Góra, Noskowskiego 10, I piętro. Kuchnia, łazienka po remoncie, 603-44-68-98; 75/75-42-498. G883-G

ZAMIENIĘ mieszkanie czynszowe w Karpaczu po kapitalnym remoncie 36 m kw. na podobne w Poznaniu lub innym dużym mieście. Tel. 507-180-381. G904-G

RADOMIERZ- 3-pokojowe 60.000 zł, 510-172-730. G905-G

MIESZKANIE z garażem, parter, 141 m za 219 tys., 602-74-19-24. G915-G

SPRZEDAM mieszkanie 63 m kw. 126 tys., 602-749-567. G918-G

SPRZEDAM (bez pośrednika) czteropokojowe mieszkanie w 4-piętrowym bloku na Zabobrze I, 159.000,- Mieszkanie wymaga remontu, 602-490-225. G948-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie- Zabobrze, 37 m kw., winda, balkon, 692-987-079. G950-G

PIECHOWICE- do wynajęcia lokal użytkowy, 667-130-744. G954-G

SPRZEDAM dwupokojowe po remoncie 51 m kw. do wprowadzenia, wysoki parter, zabudowana kuchnia ul. Książęca, 155.000 zł. Tel. 605-328-066. G958-G

PIECHOWICE lokal handlowy 55 m kw. sprzedam lub wynajmę, 517-518-697. G974-G

M-2 Zabobrze- wynajęcia, 602-306-626. G988-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe, 75/76-49-315. G990-G

SPRZEDAM lokal użytkowy 69 m kw. ul. Groszowa, 535-784-887. G991-G

SPRZEDAM 3-pokojowe, rozkładowe, 54 m kw. po remoncie, VII piętro, Jelenia Góra, okolice „Jubilata”. Telefon 883-328-059. G995-G

LODZIARNIA+ gastronomia+ cukiernia do wynajęcia, 794-289-548. G996-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka os. Czarne. Tel. 695-630-600. G999-G

SPRZEDAM ładny pawilon handlowy super miejsce- rynek Zabobrze, 609-235-851. G1004-G

SPRZEDAM mieszkanie 53 m kw., II piętro centrum Jeleniej Góry ul. Świętojańska (bez pośredników). Tel. 514-064-689; 605-328-066. G1005-G

PIECHOWICE- Piastów tanio parter z ogrodem 11 6 m+ 80 m do zamieszkania lub działalność, 607-055-801. G1008-G

PIECHOWICE- 38 m, blok, niski czysz- sprzedam, 724-174-607. G1020-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe umeblowane ul. Małcużyńskiego, 608-035-984. G1021-G

MIESZKANIE 3 pokoje umeblowane centrum, nowe okna, 1.000,- plus media. Tel. 75/75-14-174; 665-48-38-28. G1023-G

WYNAJMĘ lokal z możliwością sprzedaży piwa. Tel. 884-692-894; 75/64-21-927. G1035-G

TANIA kawalerka 34 m kw., 67.000 zł, I piętro, Euro-Dom, lic. 4566 Tel. 695-999-449. G1041-G

POKOJE do wynajęcia, 510-965-487. G1049-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie - Czarnoleska. Tel. 663-180-040. G1055-G

SPRZEDAM mieszkanie 36m kw. Zabobrze, 110.000 zł. Tel. 698-177-997. G1056-G

SPRZEDAM mieszkanie we Wrocławiu, 536-157-795. G1070-G

SPRZEDAM mieszkanie 63 m kw. 126 tys., 602-749-567. G1073-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Bacewicz, cena do uzgodnienia. Tel. 535-633-033. G1074-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe mieszkanie w centrum Jeleniej Góry, ciepłe, ciche, czyste, umeblowane lub bez mebli, 602-10-87-95. G1075-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, 500-278-875. G1076-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrze. Tel. 697-670-232. G1077-G

SPRZEDAM piękne słoneczne mieszkanie umeblowane 48 m kw., 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, z widokiem na góry, IV piętro, ul. Wilkomirskiego 15, cena 159 tys. Tel. 603-847-786. G1082-G

POKÓJ mały fajny Cieplice, 517-518-697. G1087-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. G1099-G

KAWALERKA do wynajęcia centrum, 511-043-209. G1100-G

SPRZEDAM mieszkanie w centrum Jeleniej Góry, 105 m kw., 3 pokoje, słoneczne z widokiem na góry, rozkładowe po remoncie, okna pcv, ogrzewanie gazowe (2.180,-/ m kw. Tel. 796-571-400 po 16.00; 691-759-463. G1103-G

NOWE mieszkania ul. Elewów 85.600 zł/ brutto 503-021-047.

PTASIA 2-pokojowe 94.000 NK 75-64-36-052, 501-090-928.

KOCHANOWSKIEGO, 2-pokojowe 49 m NK 503-021-047.

KAWALERKA, Kolberga, po remoncie NK 601-55-64-94.

KOWARY, piękne 2 i 3-pokojowe po remoncie www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052.

2-POKOJOWE Szklarska Poręba 1 Maja NK 75-64-36-052.

KARPACZ- sprzedamy kawalerkę NK 75-64-36-052.

DO WYNAJĘCIA nowy lokal 86 m kw., centrum 502-045-638. G1107-G

OKAZJA 2-pokojowe 48 m kw. śródmieście 94 tys. KCN 602749567, 756435824.

SPRZEDAM tanio kawalerkę Zabobrze KCN 602749567, 781139225.

2 pok. 51 m kw. 105 tys. Karkonoskie Centrum Nieruchomości 602749567.

MIESZKANIE 80 m kw. śródmieście 118 tys. KCN 602749567, 756435824.

SPRZEDAM 3-pokojowe Kiepur KCN 602749567, 756435824.

2 pok. Zabobrze, parter KCN 781139225, 602749567 www.kcn.net.pl

4 pokoje w centrum 185 tys. KCN 781139225.

KAWALERKA Cieplice 33 m kw 118 tys. Karkonoskie Centrum Nieruchomości 781139225, 756435824. G1111-G

WWW.NPREMIUM.PL

F2676-K

SPRZEDAM mieszkanie w starej willi, centrum 100 m kw., parter. 249 tys. zł Nieruchomości- Kielar. Tel. 535553344. G159-K

OKAZYJNIE 2-pokojowe w Sosnowcu sprzedam 501737086. G456-K

KARPACZ -komfortowe mieszkania sprzedam 49 i 48 m kw. 607-502-625. G484-K

SPRZEDAM 2-pokojowe, Zabobrze 47 m kw, parter. Tel. 602-501-955. G521-K

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, I piętro, powierzchnia 63 m na Zabobrze III, bez pośredników. Kontakt 696593101. G527-K

KARPACZ wynajmę mały lokal usługowy przy głównej ulicy. Lokal idealny na usługi np. fryzjerstwo lub handel. Tel. 508030859. G588-K

REAL **OSIEDLE POD DĘBAMI** Jelenia Góra

tel. 516 082 114

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- ✓ Metraż od 48 do 129 m²
- ✓ Mieszkania z tarasami
- ✓ Mieszkania dwupoziomowe z balkonami
- ✓ Niecodzienna architektura
- ✓ Cena od 3000 zł brutto/1 m²
- ✓ Wspaniała lokalizacja, jeszcze lepsza cena.

www.osiedlepoddebami.com.pl firma@realnieruchomosci.com

NOWE mieszkania do sprzedaży

cena od **3000 zł/m kw.**

2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem

Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

LOCUS

Biurowo Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ul. 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 601 542 689, 661 544 441
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

ZAPRASZAMY WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE DO WSPÓŁPRACY!

WESTA s.c.
ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI

Grażyna Smoleń, Waldemar Białak
licencja zaw. Nr 22656

→ Posiadamy wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu Wspólnotami Mieszkaniowymi.
→ Wiemy jak pozyskać dotacje na remonty Twojej Wspólnoty Mieszkaniowej.
→ Zrealizujemy cały proces związany z wykonaniem termomodernizacji budynku w tym pozyskanie premii termomodernizacyjnej.
→ Doradzimy wprowadzenie innowacyjnych usprawnień pozwalających na obniżenie kosztów utrzymania nieruchomości.
→ Zapewniamy pełną obsługę księgową, administracyjną oraz techniczną nieruchomości.
→ Oferujemy profesjonalne zarządzanie za rozsądną cenę.

WESTA s.c. tel./fax. 75 74 23 845
ul. Bankowa 32 II p. tel. kom. 508 568 606
58-500 Jelenia Góra
www.westa.jgora.pl biuro@westa.jgora.pl

NIERUCHOMOŚCI

STĘPIEŃ

www.stepien.org.pl

Jesteśmy skuteczni!!!

Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684

Solidna firma

SPRZEDAŻ-KUPNO-ZAMIANA-WYNAJEM

PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

GOTOWE DO ODBIORU mieszkania od 29 do 73 m²

Ceny już od 3300 zł brutto za m²!
ul. Nowowiejska 60B, Jelenia Góra

www.ogrody-paulinum.pl | tel. 512 17 17 15 | tel./fax: 75 641 76 39

Ekсклюzywne mieszkania
w Cieplicach Zdroju, Jelenia Góra, ul. Malinik

3888 netto 38 m²

od 30 do 150 m²
piękne otoczenie
widok na Karkonosze
garaże podziemne i windy
tarasy, plac zabaw, zielen

KOVA DEVELOPER

KOVA DEVELOPER Jan Koprowski z siedzibą w Jeleniej Górze, ul. Powstańców Śląskich 29 oferuje lokale mieszkalne w ramach przedsięwzięcia deweloperskiego lokalizowanego w Jeleniej Górze przy ulicy Malinik 24, działka nr 133

Biuro sprzedaży: Jelenia Góra ul. Malinik 26/2 www.kova.pl
kovadeveloper@gmail.com 601 750 171, 665 676 236

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.

Ceny od 1.999

Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!

SPRZEDAŻ BEZ POŚREDNIKÓW

510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. F5049-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Wojcieszycach 1508 metrów kw. Zastwierdzony MPZP. Budynki powyżej i poniżej. Dojazd utwardzony. Media: prąd. Kontakt: 603110408. G523-G

50 zł/ m kw. działka budowlana w Dziwiszowie k/Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. G825-G

SPRZEDAM pół bliźniaka lub cały do własnego wykończenia, super lokalizacja, ciekawy projekt. Tel. 514-316-781. G876-G

DZIAŁKĘ budowlaną- Jagniątków sprzedam. Tel. 511-62-26-79. G910-G

DOM stan surowy zamknięty Jezów Sudecki sprzedam, 508-269-910.

DZIAŁKA 1250 m kw. w Dziwiszowie (pozwolenie na budowę, projekt, prąd) okazja, 508-269-910. G938-G

ATRAKCYJNA działka w Wojcieszycach 1,5 ha obok hotelu „Jan”. Tel. 665-501-500. G967-G

SPRZEDAM dom w Pilchowicach w rozliczeniu przyjmę mieszkanie. Tel. 695-605-069. G1014-G

WOJCIESZÓW 11,5 hektara 224000 zł, 502-783-540 www.ng.gratka.pl

DOM Siedlęcina 198 tys. zł, 513-369-560. G1078-G

CIEPLICE, atrakcyjny dom w zabudowie szeregowej, 399.000 www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 601-55-64-94.

MIEKÓW, działka usługowo mieszkalna 3124 m, NK 601-55-64-94.

DOM wiejski 145.000, działka 7500 www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 75-64-36-052.

DZIAŁKA 2600 m kw. Dąbrowica, piękne położenie NK 601-55-64-94. G1108-G

SPRZEDAM nowy dom- wysoki standard- zabudowa szeregowa Czarne (bez pośredników). Tel. 669-595-990. G1109-G

DOM do zamieszkania Podgórzyn 360 tys. Karkonoskie Centrum Nieruchomości 781139225.

BLIŹNIAK 140 m kw. z 2003 r Cieplice 399 tys. KCN 506154079, 756435824. G1112-G

DO WYNAJĘCIA apartament w centrum. Wyposażony, umeblowany, 603-635-635. G1113-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. G1116-G

SPRZEDAM dom przystosowany do agroturystyki, 601193027. G339-K

DZIAŁKĘ nad Zalewem tanio bezpośrednio sprzedam 501737086. G457-K

KARPACZ -komfortowe 2 apartamenty w dobrej cenie sprzedam 519-148-480. G483-K

NA sprzedaż hale 200 i 250 m kw. na gruncie 2000 m kw., 601-374-864. G524-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. F4052-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. F4386-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4961-G

AUTOZŁOMOWANIE odbiór lawetą za każde auto płacimy, 500-812-760. F5386-G

POMOC drogowa, 506-536-136. F5387-G

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999. G37-G

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. G257-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. G749-G

AUTOLAWETA 24 h, 1 zł/ km. Tel. 506-583-060. G968-G

GOLF III, 2500,- 695-102-676. G1000-G

NISSAN Primera P-11 tanio, 608-515-811. G1003-G

SKUPUJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217. G1034-G

OPONY nowe, używane Pasiecznik, 75/78-93-651.

FELGI prostowanie, sprzedaż, 75/78-93-651.

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1083-G

AUTA do 5000 kupię 533292729. G1114-G

SKUP aut całe uszkodzone osobowe dostawcze ciężarowe gotówka, 788345470. G387-K

RENAULT Master, rok produkcji 2004, zadbane, niewyeksplloatowany, faktura Vat. Tel. 602-199-430. G525-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. G528-K

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOŁOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

CARGUM
www.CARGUM.INFO

- mechanika pojazdowa
- opony
- oleje
- naprawa klimatyzacji
- rozrządy
- hamulce
- zawieszenia

J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

AUTA całe uszkodzone, 721-72-16-66.

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. F4053-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4962-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. G4-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418.

KUPIĘ każdy ciągnik, sprzęt rolniczy, 602-811-423. G1038-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. G65-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. F4799-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. G6-G

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. G8-G

DREWNO kominkowe, piecowe, sezonowane, 603-781-271. G25-G

DREWNO do kominka i pieca, różne gatunki, 724-330-955. G49-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. G94-G

BRYKIET bukowy- ceny producenta, 601-799-452. G169-G

DREWNO kominkowe. Tel. 601-832-807. G404-G

KOMIS urządzeń gastronomicznych, chłodniczych, pralniczych sprzedaż, skup, serwis, Jelenia Góra, ul. Sobieszowska 20, tel. 75/75-51-797, 603-847-786. G526-G

DREWNO kominkowe i opałowe, pocięte, porąbane, różne gatunki, dowóz gratis. Tel. 888-174-322. G534-G

SUPER czeski brykiety dębowo- bukowe, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykiety to 4- 5 mp drewna, 509-796-168. G535-G

DREWNO kominkowe, opałowe. Tel. 535660108. G614-G

WĘGIEL czeski najtaniej: eko groszek, kostka, orzech, miąż, tona dowóz gratis, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. G618-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. G682-G

DREWNO kominkowe- opałowe od 120,- do 180,-; tarcica sucha- wszystkie rodzaje. Tel. 662-156-576. G693-G

AGAWA duża, 510-965-487. G815-G

SPRZEDAM sprzęt+ narzędzia stomatologiczne, 603-44-68-98. G884-G

SPRZEDAM wyposażenie ogródka gastronomicznego. Tel. 880-044-951. G1027-G

SPRZEDAM rower damski Raleigh, 75/75-525-55.

SPRZEDAM 18 m kw. płytek granitowych wysoki połysk, 75/75-525-55. G1030-G

KANAPA- funkcja spania, dwa fotele czarna skóra, junkers „Beretta”, 75/64-30-828. G1079-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. G1097-G

WĘGIEL czeski, 502653804. F2664-K

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. G25-K

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. G25-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprowadz gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELEŃIA GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)

duża gama kolorów
75 75 21 535, kom. 508 209 654

KONKURENCYJNE CENY I OPROCENTOWANIE LOMBARDY

ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle "Orle" teren Biedronki)

SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

USŁUGI

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66. F4042-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. F4068-G

PROMOCJA

Najtańsza nasada kominowa „Strażak”

już od 136 zł (śr. 150 mm, bez montażu)

Dzwoń tel:75/7525537

Kominiarska Spółdzielnia Pracy Św. Florian
Jelenia Góra, Bolków, Kamienna Góra, Kowary, Lubań, Gryfów, Zgorzelec

USŁUGI C.D.

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net F4125-G

WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM F4200-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. F4805-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. F4883-G

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. F5005-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. F5222-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. F5222-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przewodniki-kompleksowe.pl F5225-G

ROLETY, żaluzje montaż, naprawy, 604-460-139. F5255-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl F5298-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. F5304-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F5315-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. F5316-G

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób, 506-536-136. F5388-G

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, 605-081-473; 693-374-816. F5397-G

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445. G1-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. G2-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G11-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. G16-G

MEBLE na wymiar, 500-452-760. www.karenszafy.dbv.pl G21-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowo, 609-172-300. G23-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. G26-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G32-G

DACHY, 726-54-39-39. G70-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. G76-G

JUNKERSY serwis. Tel. 500-50-50-02. GAZ serwis. Tel. 500-50-50-02.

WUKO- Pogotowie Kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

TERMET serwis. Tel. 500-50-50-02. G77-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G86-G

DREWNIANE okna, schody, balkony. Tel. 603-783-607. G110-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. G129-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie podłóg, parkietów, 75/75-547-94; 509-47-84-82. G144-G

REMONTY- 536-317-347. **KOMPLEKSOWO**- 536-317-347.

PROFESJONALNIE- 536-317-347. **GLAZURA**- 536-317-347.

REGIPSY- 536-317-347. G149-G

SAUNY fińskie. Produkcja, montaż, serwis. Tel. 603-783-607. G159-G

STOLARSTWO/ ciesielstwo. Tel. 603-783-607. G184-G

PROFESJONALNE układanie płytek; www.solidnekafełkowanie.pl 607-858-433. G185-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325. G201-G

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. G201-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. G215-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto album. Tel. 608-352-231. G232-G

TRANSPORT tanio, 503-027-361. G269-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. G301-G

WYNAJEM podnośnika, wycinka drzew, 502-508-265. G307-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż, 608-495-534. G343-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. G346-G

ARCHITEKT projekty budowlane, 665-960-337. G354-G

BRUKARSTWO kompleksowe usługi brukarskie. Tel. 882-147-287; www.kostkisiwiat.pl G356-G

ELEKTRYK 24 h- solidnie i tanio. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, podłączenie kucharki, kamery- monitoring CCTV. Tel. 601-717-759. G360-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. G361-G

SZAFY wnękowe, okna, drzwi pcv z montażem, schody, renowacje drzwi. Tel. 500-408-841. G366-G

CYFROWA telewizja naziemna. Tel. 75/644-50-80. G376-G

BRUKARZ- projekt, sprzedaż kostki, wykonanie. Tel. 881-915-914. G417-G

TYNKI maszynowe cementowo- wapienne gipsowe 602824801. G423-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż- transport. Tel. 605-410-752. G440-G

REMONTY mieszkań, biur, sklepów. Tel. 511-229-449. G445-G

WYKOŃCZENIA wnętrz kompleksowo, tynki maszynowe, zabudowy GK, hydraulika, kominki, kafelkowanie, malowanie, oraz remonty, 669-317-786. G446-G

SZAFY wnękowe. Meblozabudowy, 603-328-832. G488-G

DACHY kompleksowo, profesjonalnie, 784-081-126. G489-G

REMONTY kapitalne satysfakcja gwarantowana 697265055. G522-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. G530-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333. G548-G

WIDEOFILMOWANIE, 600-375-411. G560-G

USŁUGI minikoparką, drenaże, osuszanie budynków, odwierty pod słupki ogrodzeniowe, 502-559-051. G564-G

REMONTY odnawianie starych budynków sposób tradycyjny nowoczesny, www.morembud.pl Tel. 884-990-720. G598-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. G616-G

ŚWIADECTWO energetyczne tanio, profesjonalnie, solidnie 506214285. G658-G

BRUKARSTWO- doradztwo, projekt, wykonanie; www.brukpol.net Tel. 663-232-265. G661-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. G668-G

REMONTY, 604-992-041. G668-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307.

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. G681-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350

Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl G684-G

PRZEPROWADZKI, kompleksowo. Tel. 535-044-951.

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951.

AUTOTRANSPORT- laweta. Tel. 880-044-951.

TRANSPORT/ przewoźniki- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G696-G

MALOWANIE tapetowanie, remonty ogólne, 519-66-25-39. G702-G

PRANIE dywanów, tapicerek. Tanio, dokładnie- profesjonalnie, 601-56-65-08. G731-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 532-477-258. G768-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kucharek, junkersów, 604-922-815. G805-G

KOMINKI, montaż, sprzedaż. Profesjonalne doradztwo. Wysokie rabaty. Faktura Vat. www.remonty-racznyski.pl tel: 797-252-379. G846-G

ELEKTRYK, 664-475-323. G848-G

ELEKTRYK, telefon 531645142. G849-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. G851-G

HYDRAULICZNE, 693-002-058. G857-G

PRZEPROWADZKI, transport, 603-447-418. G862-G

GLAZURA 503-16-94-62. **PANELE** 503-16-94-62.

MALOWANIE 503-16-94-62. G899-G

PRANIE dywanów tel. 602741924. G914-G

ŚWIADECTWA energetyczne budynków i lokali. Dzwonić 601-474-002. G961-G

SIECI komputerowe lan wi-fi, 663-663-369. G962-G

ELEKTRYCZNE instalacje pomiary odbiory, 663-663-369. G963-G

AUTOLAWETA 24 h, 1 zł/ km. Tel. 506-583-060. G969-G

BRUKARSTWO- granit, 502-238-662. G970-G

ROWEROWY serwis- przygotuj rower do sezonu mobilny serwis- profesjonalnie- niedrogo, 692-890-195. G980-G

TYNKI maszynowe kompleksowe remonty mieszkań. Tel. 695-604-918. G981-G

REMONTY tanio, solidnie, 783-255-751. G986-G

UKŁADANIE glazury, 662-829-827. G992-G

DACHY Mrówka 793-676-758. Zniżki dla wspólnot mieszkaniowych. G1006-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/610-63-15. G1051-G

TANIE sprzątanie, 724844930. G1065-G

STOLARSTWO: balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. G1067-G

ROZBIÓRKI budynków, 663-382-661.

WYWÓZ gruzu, 663-382-661. G1084-G

TELEWIZORY- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. G1104-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. G1105-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. G1110-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. G1115-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. G1117-G

DACHY, rynny, obróbka, 784-196-933. G31-K

RUSZTOWANIA, wynajem, 607860418. G204-K

FOTOGRAFIA, filmowanie. Kreatywnie, nowocześnie. Całe jeleniogórskie +48602689349; videoexpress.pl G301-K

DACHY obróbki, kominy solidnie- tanio, 784-196-933. G388-K

WYKOŃCZENIA glazura, 888-986-971. G442-K

REMONTY mieszkań, glazura, malowanie tel. 601914339

www@ar-con.pl G445-K

USŁUGI sprzątające „S.O.S. Miotełka”: - Sprzątanie obiektów (mieszkań, domów, hoteli, biur). Pranie dywanów, tapicerki meblowej. Mycie okien. Sprzątanie po remontach. Zapraszamy! 605-664-842. G451-K

CYKLINOWANIE, renowacja, 76/76-17-303. G477-K

ROBOTY dekarsko- blacharskie, tel. 604190440. G478-K

ŚCINKA, przycinanie pielęgnacyjne drzewa z użyciem technik alpinistycznych podnośnika, 509-208-891. G482-K

WIEŻBY dachowe i pokrycia. Tanio. Tel. 783919182. G520-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piec kaflowe, kuchnie, piecyki Eco, kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 Tel. 756491911, 603623604. G567-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G577-K

ŻALUZJE ROLETKI PRODUCENT! Magnum 757613492 Color 757675097 Kowary, ul. Bielewska 6a www.magnumcolor.com

SALON SPRZEDAŻY Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a (obok Jysk) tel. 75 64 89 082

Posadzki, wylewki betonowe agregatem typu Mixokret

FHU „Jack” Jacek Ziemiński 58-535 Mików 68 75 76 10 346 600 023 416

LEKARSKIE

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. F4303-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. F4485-G

PEDIATRA Bożena Bednarczyk Specjalista Medycyny Rodzinnej przyjmuje od środy przy ul. Kraszewskiego 8, tel. 691-815-855. F4689-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatrna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. F5351-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12. F5361-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

GINEKOLOG- położnik Magdalena Winkler- Lach. Tel. 501-570-331.

MASAŻ specjalista Tomasz Lach. Tel. 506-092-881. F5384-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatrna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. F5393-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G57-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. G72-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog- położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie 9.00- 18.00; sob. 10.00- 17.00, W.Polskiego 3/2, 602-479-306. G228-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwicy i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. G234-G

MASAŻE (bańka chińska), fizjoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. G237-G

PSYCHOLOG, psychoterapeuta Agata Rokicka, tel. 605180565. G332-G

GABINET Medycyny Naturalnej „Ametyst”. Wykonujemy zabiegi: bańki ogniowe, szklane (masaż), świecowanie uszu, masaż kamieniami, terapia dźwiękiem (misa tybetańska), ziołolecznictwo. Rejestracja: 607-901-922; www.facebook.com/ametystGMN G487-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G490-G

NEUROLOG Ewa Szyszko przyjmuje we wtorki, czwartki od 15.00 do 17.00 ul. Ogóńskiego 1B (Przychodnia Zabobrze), pokój nr 14; 798-44-29-99. G822-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. G874-G

PIERWSZY I JEDYNY W JELENIEJ GÓRZE
NAJNOWSZEJ GENERACJI
TOMOGRAF 3D
 Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
 Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
 Nowy budynek na tyłach Kauflandu
TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl

UŚMIECH
 Czynna pn-pt. 9.00-19.00
 CYFROWY ŚWIAT OBRAZOWANIA PRZESTRZENNEGO W STOMATOLOGII, LARYNGOLOGII, CHIRURGII... RZECZYWISTY TRÓJWYMIAROWY OBRAZ TO 100% GWARANCJI WŁAŚCIWEGO ROZPOZNANIA. DIAGNOSTYKA KONIECZNA W PLANOWANIU IMPLANTÓW ZĘBOWYCH
BOISZ SIĘ DENTYSTY - MAMY DLA CIEBIE
ZNIECZULENIE OGÓLNE ZWANE NARKOZĄ. ŚPISZ I NIC NIE CZUJESZ
GABINETY KLIMATYZOWANE

PARADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
 dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
 lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej

PARADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
 lek. med. Beata Słocka-Romaniuk
 dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
 dr n. med. Dorota Garncarek-Lange
 lek. med. Sylwia Robak
 lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
 pracownia USG
 biopsje piersi

Zespół Poradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek
 ul. Kiepur 77,
 58-506 Jelenia Góra,
 tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

NOWA JAKOŚĆ
BADAŃ
USG 4D
 trójwymiar w czasie rzeczywistym
 W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
 I DIAGNOSTYCE PIERSI
 • KOLOROWY DOPPLER I POWER
 DOPPLER - PRZEPŁYWY
 USG PRENATALNE PŁODU
 11-13 tydzień ciąży
 • IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

GINEKOLOG- rejestracja
 www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. G1091-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe-codziennie, 502-58-80-91. G1094-G

ESPERAL wszywk. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żylaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko-sądowe. USG: tarczycy, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. G1095-G

LARYNGOLOG- prywatnie Marek Feleks specjalista otolaryngolog. Rejestracja telefoniczna 8.00- 18.00; 75/789-07-12; 75/64-57-651, ul. Letnia 2. G1106-G

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. G28-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. G149-K

ALKOHOLODTRUCIA, 603-082-316. G340-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. G448-K

USTAWIENIA hellingerowskie. Terapia krótkoterminowa. Gabinet Wiejska 29. mariusz.mieczakowski@gazeta.pl Tel. 601-52-85-15; www.terapia-jeleniagora.pl G566-K

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
 Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
 Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
 Godziny przyjęć
 od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
 przyjmuje:
 poniedziałek 17.00-18.00
 środa 17.00-18.00
 sobota 9.30-11.00
 pl. Piastowski 30 - obok apteki
 Jelenia Góra - CIEPLICE
 Tel. kom. 601-75-14-74
 Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Ambasada Urody
 ul. Moniuszki 5a/1a
 Jelenia Góra
 tel. 75 644 99 44
 tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
 LASER Frakcyjny
 Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
 Leczenie trądziku
 Botox, Kolagen, Restylane
 LASER eCO2
 Termoterapia
 Smart Lipo
 Oxybrazja
 Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
 ciało, depilacja, pedicure medyczny, manicure, kłamry korekcyjne

KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne

DIETETYK KLINICZNY - konsultacje

WIZAŻ
 tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna

MAKIAŻ PERMANENTNY

FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmetolog
 Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
 Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
 Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
 Magdalena Warzych-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
 pogotowie: 600-017-325

7 LASER
 Centrum Estetyki
 www.doktorkotowicz.pl
LASERY
BOTOX
 Jelenia Góra Skłodowskiej 13
501391604

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
 specjalista chorób oczu
 Leczenie chorób oczu
 komputerowe badanie wad wzroku
 dobór okularów ■ pole widzenia
 pachymetria ■ bezdotkowy
 pomiar ciśnienia śródgałkowego
 płukanie dróg łzowych.
 Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
 (vis a vis hotelu Europa)
 Rejestracja telefoniczna 603-613-058

UWAGA PALACZE
 Rzucisz palenie po jednej wizycie.
 Terapie antynikotynowe,
 alkoholowe, alergie - wygaszanie.
 Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ
SEKSUALNYCH
 Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
 Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
 Godziny przyjęć
 od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
 ul. Letnia 2 (budynek "Klinika"
 - przychodnia lekarzy specjalistów)
 Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
 Rejestracja telefoniczna
 75/645-76-50/51
 tel. kom. 502-612-616
 75/649-50-25

OBDUKCJE
SĄDOWE
ESPERAL
601-70-92-87

KRZYSZTOF CZERKASOW
 specjalista chirurg ortopeda
 przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
 Jelenia Góra, Letnia 2
 Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
 wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
 przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
 Bez rejestracji 601-898-289
 Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
 Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
 PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
 601-898-289

SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC
 medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
 dzieci, dorośli
MEDICTA
 600-787-574

Chirurgia
 plastyczna,
 pełny
 zakres
 zabiegów
 specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
 rejestracja
 75 6424558

Jel. Ośr. Med.
JOMP Pracy NZOZ
zatrudni
 pielęgniarkę medycyny pracy
 lub chcącą się specjalizować
 w tej dziedzinie.
 Kontakt tel.
 605-056-087; 601-429-842

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
 • diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
 • choroby odbytu hemoroidy i inne/
 • kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
 • inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne
 Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA"
 Poniedziałek 16-18.
 Lwówek Śl. Al.Wojśka Polskiego 27 Worek 16-17
 tel. 75/6478278 kom. 602635191

Ginekolog-poloznik, cytolog
Małgorzata Turowska
 Od poniedziałku do soboty.
 Rejestracja telefoniczna 75 75-527-73,
 Jelenia Góra-Cieplce, ul. Wodna 15
Laboratorium:
 wszystkie badania,
 USG - przepływy w ciąży.

USG
KOLOR DOPPLER
POWER DOPPLER
 ○ USG jama brzuszna
 ○ tarczycy ○ ślinianki
 ○ piersi ○ gruczoł krokowy
 ○ stawy biodrowe i kolanowe
 ○ przepływy tętnicze i żyłne
 w kończynach, w tętnicach
 szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
 ul. Sygietyńskiego 7
 Rej. tel. 75 76-73-567

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD Niemcy, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F5391-G

AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G

ZATRUDNIĘ cieśli, dekarzy, pomocników dekarzy, 784-081-126. G357-G

PRACA w Niemczech do opieki nad osobami straszymi. Wymagana bardzo dobra znajomość języka niemieckiego. Więcej informacji pod nr tel. 0049/604-498-9651 lub +49/15110909260. G965-G

SZUKAM pracy pomocy domowej; zaopiekuję się dzieckiem, 781-050-813. G977-G

WYDZIERŻAWIĘ stanowisko dla fryzjera/ fryzjerki. Tel. 511-033-595. G1019-G

ZATRUDNIĘ do pralni młodego, energicznego, pojętnego, 886-666-896. G1033-G

PRACOWNIA krawiecka w Mysłakowicach zatrudni: krojczynię z doświadczeniem. Tel. 512-152-536. G1040-G

ZATRUDNIĘ panią do pracy w kawiarni w Świeradowie Zdroju i Cieplcach. Wymagana znajomość języka niemieckiego (komunikatywny). Tel. 731-831-521. G1057-G

ProSenior.pl Firma ProSenior Sp. z o.o.
poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze
opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.
Oferujemy:
■ legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
■ zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.
Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem
na adres: E-mail: opleka@prosenior24.pl
lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

LAKFAM SP.J.
Zatrudni:
▲ brygadzystę ▲ mistrza produkcji
Wymagane doświadczenie z zakresu obróbki skrawaniem
▲ spawaczy ▲ ślusarzy
CV prosimy kierować na adres: lakfam@lakfam.pl

PRACA C.D.

ZATRUDNIĘ młodego kierowcę- wykształcenie średnie, zdolności marketin- gowe, 886-666-896. G1069-G
„**ZŁOTA** rączka” (z grupą) podejmie pracę, 792-797-054. G1090-G

FIRMA zatrudni mechaników sa- mochodowych samodzielnych z okolic Jeleniej Góry oraz Lubania, 600-88-20-80. G440-K

ZWROT podatku z tytułu pracy za granicą 75/6474402. G443-K

KOLPORTER- Express zatrudni ku- rierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Wynagrodzenie adekwatne do za- angażowania oraz operatywności. Oferty składać K-Ex, ul. Okopowa 6, 58-500 Jelenia Góra. Tel. 75/752-31-06. G450-K

OPIEKUNKĘ do dziecka 11-letniego chłopca w Karpaczu przyjmij. Mile widziana obsługa komputera i prawo jaz- dy, 663-641-259. G480-K

OPIEKUNKI- Niemcy, znajomość ję- zyka niemieckiego, 530555015, 662247973. G481-K

HOTEL w Karpaczu przyjmie kelner- ko- recepcjonistkę, 75/76-16-196; 695-209-458. G526-K

FIRMA Krawex Sp.j. producent architek- tury ogrodowej z drewna, zatrudni: stolarza, pracownika montażu produk- tów, z doświadczeniem. Umowa o pracę na czas nieokreślony. Rębiszów 35, 59- 630 Mirsk. Kontakt tel. 75/7839154 lub ośobiście w godz. 9.00- 14.00.

FIRMA produkcyjna zatrudni osobę z dobrą znajomością języka niemieckie- go. Wspomaganie sprzedaży, nadzór produkcji. Stała praca w firmie. Gryfów Śl.- okolice. pracaniemcy@orange.pl Tel. 789352837. G529-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niem- czech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl G568-K

POSZUKUJEMY przedstawicieli han- dlowych w branży porządkowo- ochro- niarskiej. Kontakt 75/75-57-003 w. 22. G582-K

FIRMA produkcyjna zatrudni osobę z dobrą znajomością języka niemieckie- go. Wspomaganie sprzedaży, magazyn, nadzór produkcji. Stała praca w firmie. Gryfów Śl.- okolice; niemiecki. praca@orange.pl Tel. 789352837.

FIRMA Krawex Sp.J. producent architek- tury ogrodowej z drewna, zatrudni: stolarza, pracownika montażu produk- tów, z doświadczeniem. Umowa o pracę na czas nieokreślony. Rębiszów 35, 59- 630 Mirsk. Kontakt tel. 75/7839154 lub ośobiście w godz. 9.00- 14.00. G584-K

PARK Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach zatrudni młode oso- by z biegłą znajomością j. niemieckiego na stanowisku przewodni- ka. Tel. 661699699, CV na maila: poczta@park-miniatur.com G585-K

Firma produkcyjna w Jeleniej Górze zatrudni

kadrową z doświadczeniem (od zaraz).

Aplikacje prosimy przesyłać na e-mail: rekrutacja.kadrowa@gmail.com

ZATRUDNIMY kelnera/kelnerkę do restauracji w hotelu w Świeradowie Zdroju
tel. 602642969 e-mail gmps@onet.eu

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia- ta- nio i fachowo. Tel. 660-768-324. F4229-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. F4318-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. G74-G

NORWESKI- 607-070-340. G225-G
ANGIELSKI, 516-125-237.
ANGIELSKI, 503-819-327.

KOREPETYCJE- wszystkie przed- mioty, kursy maturalne, gimnazjalne- Centrum Korepetycji, 600-153-322.

KURSY dla opiekunek do Niemiec z językiem niemieckim+ zasady opieki- wszystkie zawody, 600-153-322.

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49; 535-153-548.

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego. Tel. 608-459-452 Wrocław, Jelenia Góra. Biuro: Jelenia Góra, Klono- wica 7. G872-G

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadr i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinyowych.
13. Bukleciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palcz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

OSK „Plus”, Kiepury 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, do- szkalanie, raty, Tel. 502-266-499; 75/75- 42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl G937-G

KOREPETYCJE: matematyka- szko- ła podstawowa, gimnazjum, średnia, 692-53-16-22. G984-G

ANGIELSKI dla dzieci, Zabobrze- 698136816.

ANGIELSKI, niemiecki- korepetycje- 698136816. G1081-G

KOREPETYCJE niemiecki 798-627-273. G334-K

KURSY
PODSTAWY OBSŁUGI
KOMPUTERA I INTERNETU
start 10.04.2013 g. 16.00
OPIEKUN OSÓB STARSZYCH
I NIESAMODZIELNYCH
start 10.04.2013 g. 16.30
PCKK tel. 75 64 94 161
www.pckk.pl

MATRYMONIALNE

„**AMOR**” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. G539-G

DUET- Lubań, 604-361-418. G579-K

RÓŻNE

WWW.TEQUILABAND-JG.PL F4536-G

WESELA, noclegi, poprawiny gratis, 75/76-16-422. F5138-G

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl G112-G

WESELA- Restauracja „Nad Poto- kiem” w Kaczorowie, pieczone prosie, noclegi, 75/74-121-78, www.nadpotokiem.com G218-G
ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G

FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektynie.jgora.pl G344-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Macie- jową a Dziwizowem. Tel. 695-725-857. G457-G

POTRZEBNY transport mebli 1 m sześci, w okolicy Monachium. Tel. 601-85-32-84. G947-G

PARTY Band- na każdą okazję, 608-515-811. G1002-G

ZESPÓŁ muzyczny Mario & Iro. Tel. 603699896. G160-K

POLECAM książkę „Para- lityk mi- łość i sex niepełnosprawnych” Mikołaj Beca, 56-100 Wołów, skrytka pocztowa 77, tel. 607-234-737 po 16.00, cena z przesyłką 45 zł. G347-K

Zapraszamy na
domowe obiady
oprócz tego:
przygotujemy dania na: świąt, lunch biznesowy i inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
Pasaz Handowy Tesco, tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

TOWARZYSKIE

FILIGRANOWA w centrum, 501-830-202.

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.

TRÓJKĄTY i nie tylko w centrum, 510-687-287.

PRZYJMĘ panie, 533-526-406. G636-G

PIĘKNA blondynka dla dojrzałego pana, 724-828-099.

KOBIECA i atrakcyjna blondi 36 lat, 722-266-420. G833-G

MŁODA śliczna zgrabna 20-latką, 724-186-211.

ATRAKCYJNA opalona i młoda z du- żym biustem, 785-156-727.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla star- szych panów, 724-186-211. G935-G

SEKSOWNA pielęgniarzka, 794-109-733.

WIKTORIA, 790-818-289 G1026-G

MARTA prywatnie, 530-023-206.

WYJAZDY, 530-023-206. G1031-G

PRZYSTOJNY młody dyskretny dla pań, 731-455-718. G1045-G

ZGRABNA i zadbana 40-latką zapro- si full serwis, 691-943-975.

PODEJMĘ współpracę z dziew- czyną- wysokie zarobki, 799-210-721.

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.

KASIA zaprasza dojrzałych panów, 783-412-376. G1085-G

NOWA 23-letnia super dziewczyn- na, 661-771-698. G1086-G

100,-/ godz., 517-866-429.

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

100,-/ godz. zapraszamy, 514-793-915.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650. G1092-G

CZARUJĄCA kocica, 532-497-801.

MŁODZIUTKA śliczna Wiktorja, 507-368-995.

ŚLICZNE dziewczyny 24 h, 881-580-059.

PIĘKNE i sprytne nimfomanki, 537-330-965.

SANDRA 22 lata szóстка od A do Z, 730-097-437.

JULITKA szupluta lat 25 śliczne oczka, 731-551-201. G1093-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

„**FRANCUZ**” jak lubisz 728-271-237.

KWADRANS w centrum, 782-719-364.

MARTYNA, 728-271-237. G1098-G

POKOJE na doby, godziny, centrum, 511-043-209. G1101-G

BOLESŁAWIEC Agata 36 lat. Tel. 723-272-926. F2883-K

ZATRUDNIĘ: Wrocław+ zakwatero- wanie, 535-767-310. F2922-K

ZGORZELEC Magda tel. 510589364. G476-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Bel- gia, Holandia Austria z adresu na adres. www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F4509-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z ad- resu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G

LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.

BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910. F5149-G

„**WOJTEX**” Polska, Niemcy tanio; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G

INSTRUKTORZY narciarstwa biego- wego PZN, 692-949-757. G89-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. G242-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. G536-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G538-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL G774-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niem- cy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G929-G

PRZEWOZY do Belgii, Holandii, Nie- miec z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. G979-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G1088-G

DAR-POL przewozy osobowe Niem- cy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

Night Club 20:00 — 6:00
Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

OFERTA DLA SENIORÓW + 55 !!!

COSTA DEL SOL: 1-8.04 lub 8-15.04.2013, FB + napoje oraz 3 wycieczki (MARBELLA, MALAGA, MIJAS) - cena 1790 zł

COSTA TROPICAL: 1-8.04 lub 8-15.04.2013 HB + napoje oraz 2 wycieczki (MIJAS + PUERTO MARINA oraz niespodzianka) - cena 1740 zł

POLECAMY WYLOTY NA COSTA BRAVA I COSTA DEL SOL Z WROCŁAWIA !!!!

Dla tych, co nie lubią samolotów polecamy:
WYJAZDY AUTOKAROWE: CHORWACJA oraz HISPANIA- wyjazdy z Jeleniej Góry i kilku miast Dolnego Śląska. CHORWACJA OBJAZDOWA: Jazdora Pitwickla, Medugorje, Mostar, Dubrownik, Split, Trogir, Sibenik, Wodospady Krk, 8-17.06.2013 - cena 1590 zł, 7 noclegów, 2 posiłki, ubezpieczenia, pilot

HISPANIA - COSTA BRAVA - LLORET DE MAR 12-23.06.2013
 Cena zawiera: 1090 zł z HB lub 1790 zł z FB
 9 noclegów w Hiszpani - hotel DON JUAN 3*** - FB (3 posiłki dziennie) lub HB (2 posiłki)
 2 wycieczki: Costa Brava (Blanes i Tossa de Mar) oraz Girona
 autokar, opieka pilota, ubezpieczenie - pakiet Signal duna
 szczegóły na www.wakacjezaseniorow.pl lub w biurze.

Zapraszamy

EURO 90 TRAVEL
 GRABOWSKIEGO 2/2

TEL 75 7675090 LUB 7675080
 www.wakacjezaseniorow.pl
 euro90@euro90-travel.pl

BERLIN- Hamburg- Bremen okolic, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolic, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolic, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolic), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369.

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl G1102-G

DOBRY wypoczynek Międzywodziopokoje z łazienkami, balkonami nad morzem, www.gruwi.pl/wczasy; 91/381-48-35; 608-821-370. G165-K

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl G485-K

KOSMETYCZNE

DOMOWE profesjonalne usługi fryzjerskie 782965396. G521-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. F4572-G

KSIĘGOWOŚĆ firm, fundacji, stowarzyszeń, zwrot podatku materiałów budowlanych, 666-339-745. F4573-G

ROZLICZANIE firm, PIT-ów (zawożymy do Urzędu), zwrot Vat od materiałów budowlanych. Biuro Rachunkowe „Fiskus” Zabobrze, Paderewskiego 2A (obok garbatego mostka), 75/643-16-46; 601-38-98-96. F5333-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. G165-G

BIURO Rachunkowe. Tel. 75/64-67-789. G483-G

ZŁOTO inwestycyjne- sztabki szwajcarskie, 75/75-254-03. G544-G

BOCIAN Pożyczki- gotówka do domu klienta, bez BIK, dzwoń teraz: 515-065-300. G573-G

BIURO Rachunkowe- Armii Krajowej 11/1 w dni robocze 12.00- 16.00, 75/64-21-443. G692-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G802-G

POŻYCZKA 1500 zł w domu klienta. Tel. 503-389-230.

SZYBKA pożyczka, 784-051-299.

CIEPLICE pogotowie gotówkowe. Tel. 503-196-773.

POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoni. Tel. 791-57-05-78.

KOWARY szybka pożyczka, 784-051-304. G828-G

COACHING Monika Sidorowska, 602-421-406. G831-G

BIURO Rachunkowe 24- pity, vzm, księgowość Drzymały 33/1a, 75-76-575-92. G952-G

DOTACJE z urzędu pracy- sporządzanie wniosków, rozliczanie dotacji, księgowość. Tel. 530840540. G964-G

WYDZIERŻAWIĘ plac z wiatą (media) lub powierzchnię reklamową w centrum Szkłarskiej Poręby. Tel. 880-044-951. G1028-G

ALE szybka gotówka- nawet 5000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A.- 600400295 (opłata wg taryfy operatora). G586-K

ŚCIANA na reklamę prestiżową, atrakcyjną Wspólnota Mieszkaniowa, Podwale 22a, 601-543-542; 782-066-674. G587-K

ŚCIANA na reklamę prestiżową, atrakcyjną Wspólnota Mieszkaniowa, Podwale 22a, 601-543-542; 782-066-674. G587-K

Szybka pożyczka!

PROVIDENT

Provident Polska S.A.
 600 400 288
 (taryfa wg opłat operatora)

DOM KREDYTOWY INWEST

GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy

SAMOCODOWE NA OŚWIADCZENIE FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie

HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji

ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!

ul. BANKOWA 36
58-500 JELENIA GÓRA
 tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-293

GLOBAL FINANCE
 Niezależny Doradca Finansowy

KREDYT GOTÓWKOWY

- kwota do 300 000 zł
- dostępny w kilka minut
- okres spłaty do 10 lat
- bez zabezpieczeń i poręczycieli
- bez ograniczeń wiekowych

DCK
 GLOBAL FINANCE

KREDYT HIPOTECZNY

- na dowolny cel
- marża od 1,1%
- decyzja w 1 dzień

KREDYT SAMOCODOWY

- na oświadczenie
- do 100% wartości auta
- oprocentowanie od 5,9%

zapraszamy:

SOBIESZÓW (Jelenia Góra) ul. Cieplicka 185
 tel. 75 75 532 56

BOGATYNIA ul. Daszyńskiego 2
 tel. 75 77 312 50

Gwarancja Najniższej Raty

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

Fabryka okien PCV

Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Transport GRATIS!

Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
 ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
 tel./fax (075) 714 14 70

CIEPŁE

Okna PCV bez ołowiu

DRZWI

- Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
- Drzwi antywłamaniowe GERDA
- Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- Okna dachowe
- Rolety
- Bramy garażowe
- Ogrody zimowe

SPRZEDAŻ RATALNA

PAWILON obok Polster Office
 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
 tel./fax 75/6436959; 75/76-49-599; 601-834-996

www.profil.jgora.pl
 e-mail: oknoprofil@wp.pl

PROFILE 70-90 mm

OKNA DRZWI PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY SIA PIETRUCHA ROLETY OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX"
 Jelenia Góra,
 ul. Przesmyk 3 (koło Zajezdni MPK)
 Telefon: (75) 7649-361; (75) 7678-844
 jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

OKNA DRZWI

NOWOŚĆ - OKNA 7-KOMOROWE ISO ENERGY

KMT

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI

Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo

RATY!

MAX II S.C.
 58-500 Jelenia Góra,
 ul. Wolności 32a,
 tel./fax (75) 64-310-17
 www.drutex.com.pl

Wolności

WIEDRON- KA ROLETY OKNA

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roka "3950 zł"

Brama Roka "2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8,
 58-500 Jelenia Góra
 tel./fax 75/75-333-65
 tel. 75/75-357-46

Hormann - Fan Jelenia Góra
 Autoryzowany Partner Hormann Polska

e-mail: biuro@fan.jgora.pl

VEKA tylko u nas

veka

i GEALAN

w rewelacyjnej cenie !!!

"LECH-PLAST"

DRZWI. PARAPETY. ZALUŻE

POSIADAMY ATESTY CERTYFIKATY

58-500 Jelenia Góra
 ul. W. Polskiego 39/2
 (75) 75 34 289
 601-43-11-61

nj24.pl

DRUTEX **WIDO**

NOWOŚĆ!

OKNA IGLO ENERGY K- 0,6

Okna ■ Drzwi Bramy ■ Fasady Rolety!

Jelenia Góra,
 ul. Teatrlna 1
 tel./fax 75 75 246 96
 widojg@op.pl

Ceny do negocjacji !!!

PROGRES

OKNA DRZWI FARBY

Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
 tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Ogłoszenia także w Internecie

Tylko **3 zł netto!**

Wyslij ogłoszenie e-mailem:

bo@nj24.pl

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Barbara Łuczycka

Zajęcie: przez 20 lat pracowała w zawodzie technika terenów zielonych; pod 14 lat biegły tłumacz języka migowego i instruktor do spraw rehabilitacji osób z wadą słuchu przy kole terenowym Polskiego Związku Głuchych w Jeleniej Górze. Mama dwóch niesłyszących córek.

1. Mieszkam tu, bo:

Miałam pięć lat, kiedy rodzice zamieszkali w Jeleniej Górze. Kocham drogę, kóra prowadzi w nasze Karkonosze, te widoki. Nie wyobrażam sobie życia gdziekolwiek indziej na świecie.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Pierwszy Dzień Wiosny i... pierwsze wagary. Miałam 16 lat, na piechotkę wybrałam się do Karpacza i z powrotem. Choć nogi miałam zupełnie przemoczone, odchorowałam wagary, było cudnie. Nie chcę, żeby zabrzmiało to jak namawianie młodzieży do złego, ale... w końcu „w życiu ważne są tylko chwile”.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwsze znaki języka migowego wymyślałam sama, żeby rozmawiać z niesłyszącą córką. Kiedy miała przystąpić do Pierwszej Komunii świętej, trafiłam na mszę świętą dla niesłyszących. Tam po raz pierwszy odkryłam, że istnieje oficjalny język migowy. Od gestu „amen” uczyłyśmy się obowiązującego języka niesłyszących. Jakoś poszło.

4. Przebój życia:

Prawie uzyskałam tytuł magistra pedagogiki specjalnej ze specjalizacją surdopedagogiki na KUL-u w Lublinie. Studiowała tam moja

córka. Wykłady nagrywała na kasecie. Przysyłała do mnie, a ja nocami przepisywałam. I tak przez pięć lat studiów i dwa lata specjalizacji.

5. Wkurza mnie:

Denerwują mnie ludzie, którzy na pierwszym miejscu stawiają pieniądze, a nie dobro drugiego człowieka.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez samochodu, komputera. I bez moich perełek, czyli... wnuków.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Wnuk mówi, że zabrałby mnie wtedy na bardzo długą wycieczkę na wyspę Rab w Chorwacji.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

A czemu nie Jadzię Kutę? W dodatku pięknie miga... Tacy ludzie mnie fascynują, nie działają jak grabie - „tylko do siebie”.

9. Za późno na...

Na syna. Mam dwie córki.

10. Ulubiona anegdota:

Kiedy wnuk Max miał 3,5 roku, zobaczył mnie w różowym dresie mojej córki. Zapytał zdziwiony:

- Babciu, a czemu ty ubrałaś różowe dresy, przecież stare baby noszą czarne?

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Cezarego Polisa, byłego znakomitego koszykarza KS „Turów” Zgorzelec, za wsparcie finansowe działalności statutowej klubu - od zarządu KS Wichosć.

(des)

Hojnych młodych ludzi dobrego serca, wolontariuszy, sponsorów i zespołów muzycznych oraz organizatora rockowo-hiphopowego koncertu charytatywnego w Lubawce Piotra Jochymka, dzięki którym dochód z imprezy w kwocie ponad 5 tysięcy złotych został przeznaczony na leczenie i rehabilitację chorej małej Lenki Walas.

(STOB)

Mieszkańców Pastewnika za niecodzienny sposób zagospodarowania wiejskiej świetlicy. Urządzono w niej centrum fitness. Kilka razy w tygodniu za darmo można skorzystać z nowoczesnej bieżni, roweru stacjonarnego, wioślarskiego ergometru i z innych nowych sprzętów. Co dwa dni w ogrzewanej ciepłem z kominka świetlicy dyżuruje inny członek rady sołeckiej.

(STOB)

Kobiet z kilkunastu wsi gmin Kamienna Góra i Lubawka, które kultywują staropolską tradycję i obrzędowość związaną ze Świętami Wielkanocnymi. Ostatnio uczestniczyły one w kulinarnym konkursie potraw wielkanocnych w Krzeszowie połączonym z konkursem na najpiękniejszą palmę.

(STOB)

Violetty Pietrzak z Artystycznej Galerii Iżerskiej za propozycję lokalnej wymiany towarów i usług. Sprawdzony w Poznaniu, Krakowie czy w Hiszpanii pomysł pozwoli dodatkowo wykorzystać umiejętności i wolny czas rolników, lokalnych wytwórców i właścicieli gospodarstw agroturystycznych z Antoniowa, Barcin, Chromca i Kromnowa, nauczycieli i artystów. W barterowej wymianie są m. in. propozycje nauki języków obcych za produkty żywnościowe i przetwory domowej roboty lub za wyroby rękodzielnicze.

(STOB)

Wszystkich wolontariuszy, którzy włączyli się w doroczną zbiórkę żywności dla najbardziej potrzebujących osób i rodzin, organizowaną przez starostę zgorzeleckiego. W ciągu weekendu

zebrano ponad tonę żywności, która trafiła do najuboższych rodzin z powiatu, ze szczególnym uwzględnieniem rodzin z dziećmi oraz podopiecznych świetlic środowiskowych. Swój czas i energię poświęcili: Stowarzyszenie Apostolstwo Trzeźwości im. Św. M.M. Kolbego w Zgorzelcu, Stowarzyszenie Rodzin Zastępczych „Jaś i Małgosia” w Strzelnie, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Gawrosz” w Zgorzelcu, Bogatyńskie Stowarzyszenie „Pogotowie Społeczne - Otwarte drzwi”, Fundacja Wzajemnej Pomocy „Arka” w Bogatyni oraz wolontariusze z Zespołu Szkół Zawodowych i Licealnych im. Górników i Energetyków Turowa w Zgorzelcu i Liceum Ogólnokształcącego im. M. Skłodowskiej-Curie w Bogatyni.

(mat)

Gwizdy dla:

Zarządców drogi ul. Wojewódzkiej w Jeleniej Górze. Na wąskim odcinku tej jezdni od numeru 10 do ul. Ceglanej pobocza są tak zniszczone, że trudno wyminąć się nawet dwóm niedużym pojazdom. Czy kierowcy doczekają się ułatwień na tej trasie?

(des)

Dla właściciela posesji w Sobieszowie, który trzyma dużego agresywnego psa. Pies, owszem, jest na ogrodzonym terenie, kłopot w tym, że bardzo szczeka i wskakuje na siatkę ogrodzenia, gdy ktoś przechodzi chodnikiem. W ten sposób nie tylko straszy przechodniów, ale gdy są błotniste dni, potrafi, skacząc, obłocić.

Właściciela skądinąd sympatycznego stworzenia namawiamy, aby wczuł się w sytuację przechodniów i coś z tym zrobił.

(sad)

Krzyżówka nr 14

POZIOMO: 1. Coś do siania, - 5. Jednokomórkowiec, - 9. Ryczy i kwiczy, - 10. Wieloooperacja, - 11. Aptekarz, - 14. Rzeka do przejścia, - 17. Ma potworną opinię, - 18. Duch Gór, - 19. Przed nią nie wychodzi, - 21. Hasło na niebie, - 23. Gorący zew, - 25. Wycofany w aucie, - 28. Przepadek, - 29. Uprzedzenie obce daltoniście, - 30. Zakątarzona panna, - 31. Z parkiem Krka.

PIONOWO: 1. Po Tomaszu, - 2. Mają pracę w cylindrach, - 3. Kocha się w kadrze, - 4. Szuka dziur myszką, - 5. Po deszczu, - 6. Piewca Brackiej, - 7. Pracuje przy spisie, - 8. Dobry na setkę, - 12. Poniżej restauracji, - 13. Sięgają szczytu, - 15. Wymaga oswojenia, - 16. Zdominował powietrze, - 20. Niestalość serca, - 21. Urodzony pod kopcem, - 22. Psuje ścianę, - 24. Rzeka z papugą, - 25. Lepiej go nie zastawiać, - 26. Region jodlerów, - 27. Zasiało makiem.

(ep)

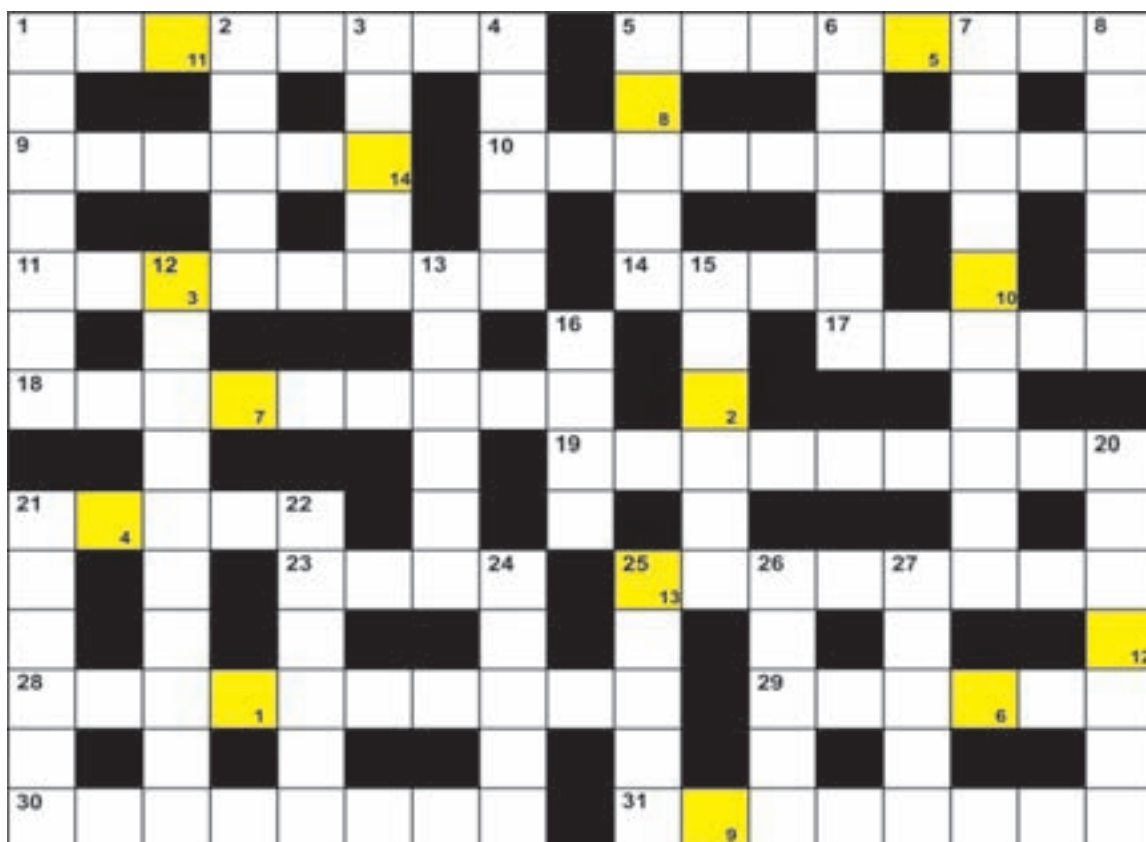
W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dzień dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaiwości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 12

TOPIENIE MARZANNY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 12 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Mariola Piątek z Jeleniej Góry



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
KUPON NR 14													

JELEŃ SALONOWY



Władze miasta w tej kadencji nie bywają na meczach jeleniogórskich drużyn sportowych. Ten niechlubny zwyczaj złamał nowy przewodniczący rady miejskiej **Leszek Wrotniewski** (w środku), który przyszedł na środowy mecz Sudetów z Fluorem Gliwice. Dla wielu kibiców było to zdziwienie, ale nie dla jeleniogórskich dziennikarzy sportowych. Otóż pan przewodniczący wcześniej wdał się z nimi w dyskusję na ten temat na facebooku. Mamy w tym swój udział, nasz dziennikarz sportowy żartobliwie na wspomnianym forum napisał, że jak L. Wrotniewski przyjdzie na mecz, to „fotka w jeleniogórskich portalach murowana”. Fotki rzeczywiście były. Mamy jednak nadzieję, że nie był to decydujący argument. (12)

Estera Chalimoniuk (25 lat) pochodzi z Pierśka. Muzyką interesuje się od dziecka. Śpiewała w chórach szkolnym i kościelnym. Ostatnio jej wykonanie piosenki „Babę zesłał Bóg” z repertuaru Renaty Przymek docenili jurorzy telewizyjnego programu „X Factor”. Na co dzień starszy sierżant Estera pracuje w komisariacie policji. Zajmuje się interwencjami w terenie, patroluje ulice. (5)

O tym, że Nowiny i czytelnicy Nowin doceniają **Juliana Gozdowskiego**, nie trzeba przekonywać - jest przecież Człowiekiem Roku. Ale do wód uznania z ust Aleksandra Wierietielnego (i uznanie u Justyny Kowalczyk) to nie mniejszy powód do dumy. Znakomity trener w rozmowie z Robertem Błońskim (Gazeta Wyborcza 26.03), oceniając stan bazy narciarstwa biegowego w Polsce od 2006 r. stwierdza: - Od tego czasu nic się nie zmieniło. Dobrze, że jest pan Julian Gozdowski, który odpowiada za trasy w Jakuszycach. Justyna chciałaby go sklonować i przenieść do Zakopanego. Może wreszcie i tam powstałyby przyzwoite trasy. - Fakt, klonowanie to jedyna szansa, bo my Julia na pewno nie oddamy. (4)



Wiemy o tym wszystko: kto, komu, co, ile i za co. Ale nie powiemy. A jest tak: pewien znany jeleniogórski przedsiębiorca, świetnie radzący sobie także w środowisku samorządowców, pożyczył pieniądze osobie nie mniej znanej w Jeleniej Górze z kręgów - nazwijmy to - politycznych. W grę wchodzi spora sumka. Dłużnik miał spłacać, miał też zrewanżować się w inny sposób, np. pomóc promować się przedsiębiorcy w branżowych pismach. I co? I ślad po nim zaginął: nie przychodzi, nie odbiera telefonów od wierzyciela. Obu panom współczujemy: jednemu, bo pożyczył pieniądze „na gębę” i nawet nie może iść do sądu, bo dowodów praktycznie nie ma. Drugiemu, bo chodzenie bocznymi uliczkami miasta i permanentne oglądanie się za siebie nigdy nie jest przyjemne. (12)



Dziennikarza radiowej Trójki **Marka Niedźwieckiego** w różnych porach roku często można spotkać w Jakuszycach i na wędrownkach po górach Izerskich. Ma tutaj sporo przyjaciół i znajomych. Szefową nadleśnictwa Szklarska Poręba **Zytę Bałazy** i właściciela hotelu „Las” **Eugeniusza Zielenkiewicza** popularny „Niedźwiedź” zaskoczył informacją wcale nie primaaprilisową. W Wielkanocny Poniedziałek na wrocławskim Dworcu Głównym PKP na żywo, od godziny 12 do 13, wraz z wokalistką i kompozytorką z gitarą Anną Marią Jopek zapowiadali... odjazdy i przyjazdy pociągów. Pan Marek sam wybrał Wrocław spośród sześciu wielkich miast. Może kiedyś pod „Trójkowym nadzorem” zapowie pociągi na jeleniogórskim bądź szklarskoporębskim dworcu PKP. (5)

Wielka zgorzelecka „Trójca”, senator **Jan Michalski** (z prawej), burmistrz **Rafał Gronicz** (z lewej) i szef KWB „Turów” **Stanisław Żuk**, w takim składzie i na masowej imprezie raczej się szybko nie spotkają. To dlatego, że kierujący kopalnią od 1999 roku dyrektor Żuk (zaczynał jako górnik w 1974 roku i stale awansował) od czerwca br. zasiądzie we władzach koncernu PGE z siedzibą w Bełchatowie. Został wiceprezesem zarządu. Kto w „Turowie” zastąpi Stanisława Żuka? Giełda nazwisk już ruszyła. Czy będzie to dyrektor elektrowni Roman Wałkowiak, jak się spekuluje? (5)



Rodzina państwa **Cerobskich** właśnie przejęła dzierżawę restauracji w goerlitzkim zoo. Polskich turystów zapewne bardzo to ucieszy, gdyż w menu znajdą się teraz także specjalności kuchni polskiej. Jedno tylko niepokoi - sympatyczni Polacy przejęli restaurację wraz z jej dotychczasową nazwą, która brzmi dość przerażająco: „Zum gebratenen Storch”, czyli „Pod pieczonym bocianem”. Marketingowo niby wszystko jest w porządku; międzynarodowa integracja, budowanie polsko-niemieckich mostów, wszystkie dzieci nasze są, itd. Ale... pieczony bocian? Równie dobrze restauracja mogłaby się nazywać „Pod skubanym orzełkiem” albo „Pod wędzoną wroną”. Ot, takie tam transgraniczne rozważania. (8)



Bogumiła Twardowska-Rogacewicz (artystka zajmująca się malarstwem i grafiką) i **Mocia** (z domu Bergamotka Sierściuch)

- Całe dorosłe życie chciałam mieć kota, ale nasz syn jest alergikiem, więc długo nie było mowy o sierści w domu. W końcu jednak nie wytrzymałam i 7 lat temu pojawiła się u nas malutka Mocia - wspomina Bogusia. - Dzień później zobaczyłam naszego Maksa całego w kropkach... Załamalam się, bo byłam przekonana, że to z powodu kota, którego trzeba będzie oddać. Poszłam jednak do lekarza i oszalałam z radości na wieść, że kropki na dziecku to ospa!...

Bogusia do dziś śmieje się na wspomnienie tamtych dni i z miejsca sypie opowieściami o swojej ulubienicy i jej kocim towarzyszu Fagocie, który jakiś czas później pojawił się w rodzinie.

Mocia większą część życia spędza w pracowni, bacznie śledząc poczynania swojej pani.

- Gdy tylko mam na głowie jakąś bardzo ważną pracę, natychmiast wchodzi mi na kolana. Czuje, że potrzebuję jakiegoś wsparcia, i wtedy nie odstępuję mnie ani na chwilę.

Bogusia kocha koty za ich niezależność, intuicję i życiową mądrość.

- Czasami jak patrzę w te piękne oczyska, to mam wrażenie, że Mocia dokładnie rozumie, o czym do niej mówię.

Puchata dama ma prawdziwie koci charakter i obraża się na domowników za każdym razem, gdy zostawia ją samą w domu choćby na chwilę dłużej albo pod okiem kogoś innego.

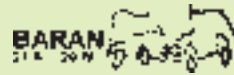
- Gdy wracamy do domu, spektakularnie siada przed nami odwrócona tyłem i strzela focha, żebyśmy sobie nie myśleli, że wszystko jest w porządku. Po pięciu minutach szaleje jednak z radości. Lata po pokojach jak opętana i widać, jak się cieszy, że już jesteśmy razem. Uwielbiam ją za to i zawsze oczekuję tego rytuału - podkreśla Bogusia. - Mocia często mnie budzi. Robi to bardzo delikatnie, gdy uzna, że czas już wstawać. Po takim powitaniu lepiej budzę się do życia.

Daniel Antosik

PORTRET Z ŁAPA



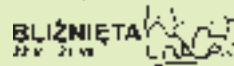
Horoskop



Choć nudzi cię codzienność, lepiej pozostań przy sprawdzonych układach. W kwestiach rodzinno-towarzyskich postaw na wielkoduszność - opłaci się.



Nastrój zmienny, ale pozytywne myślenie odpędzi każdą chandrę. Dobry moment na rozpoczęcie długodystansowych planów finansowych. Zainwestuj ewentualne oszczędności.



Twoja bezpośredniość ośmieli kogoś, kto obieca sobie zbyt wiele - nie daj się sprowokować. Warto poświęcić trochę czasu na podsumowanie. Z doświadczeń wyciągnij wnioski, może warto coś zmienić?



Nie powinienes już dłużej prowadzić podwójnej gry. Ktoś bardzo liczy na Ciebie, a Ty po kątach go obgadujesz. Zdobądź się na szczerość, a z pewnością dużo jeszcze uzyskasz.



Tydzień nie będzie łatwy, lecz samozaparcie i siła woli pozwolą Ci go przetrwać. Jasno i wyraźnie wyrażaj swoje myśli i nie rób niczego pod wpływem emocji.



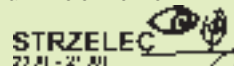
W Twoich trybach ciągle płaczą się ziarenka psianki. Poświęć temu w tym tygodniu trochę czasu, a przekonasz się, że może być inaczej. Ktoś czeka, ktoś kocha, ktoś tęskni.



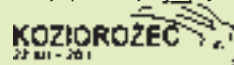
Na początek weź pod lupę pracę i zafunduj sobie trochę wolnego - nie tylko ten tydzień będzie ciężki. Pora też na porządki w sprawach sercowych.



Jeśli czujesz, że coś Cię przerasta, to albo ustąp, albo weź się ostro do pracy. Nie pozwól sobie na żadne mazgaje i zwątpienia - to tylko pogorszy stan Twoich nerwów.



Nie rób żadnego pożytku z informacji, której nie możesz sprawdzić, bo będą kłopoty. Wykorzystaj okazję później i postaraj się sprytnie odegrać.



Powstrzymaj się od jakichkolwiek wydatków nie tylko przez ten, ale najlepiej przez kilka najbliższych tygodni. Zaciśnij pasa, a zobaczysz, w jak prosty sposób można mieć parę groszy.



Nie plyniesz na statku, więc nie pozwalaj sobie na kołysanie. Twoje wiadomości muszą być sprawdzone, a decyzje trafne, inaczej ten tydzień będzie należał do nieudanych.



Sprawy niezłatwione wrócą do Ciebie już w połowie tego tygodnia. To sygnał, że powinienes więcej uwagi poświęcać swoim działaniom.

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Przyczepa samochodowa „BORO”

- wymiary: 203 x 101 x 32 cm
- ładowność: 640 kg
- akcesoria:
stelaż z plandeką (wysokość 80 cm)
koło podporowe z obejmą



1698-

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.



NOWY
DARMOWY
KATALOG
OGRÓD
220 STRON

JUŻ DOSTĘPNY
W SKLEPACH
NA STRONIE WWW
I NA FACEBOOK'U

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

www.castorama.pl